



W Karkonoszach i Górach Izerskich możemy już mówić o prawdziwym kataklizmie. Pszczelarze wciąż biją na alarm - w całym kraju masowo wymierają pszczoły. Zjawisko obserwowane jest na całym świecie. I choć takie masowe wymieranie pszczół okresowo się zdarza, tak źle jeszcze nie było. W Polsce wygląda to podobnie, jak w innych, wysoko rozwiniętych krajach. Ale nie w Karkonoszach i w rejonie Gór Izerskich, bo tu jest dużo gorzej. W niektórych pasiekach zginęły niemal wszystkie pszczoły rodziny. Z 50 rodzin pszczelich u jednego z bartników przetrwały jedynie dwie.



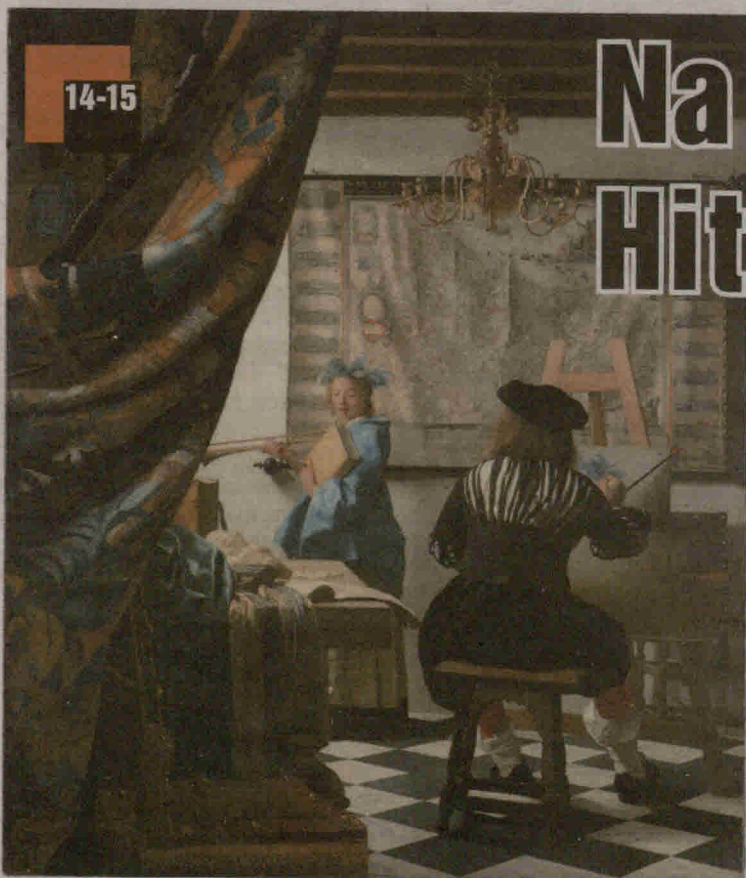
TYGODNIK Nr 6 (3058)
Rok 59, 6 lutego 2018
Cena 2,90 zł (w tym Vat 8%)
PI ISSN 0208-6883
Nr indeksu 366870

nowiny

j e l e n i o g ó r s k i e

Na rozkaz Hitlera

Potomkowie karkonoskiej szlachty od 70 lat walczą o odzyskanie słynnego obrazu wartego (co najmniej) 160 milionów euro.



Niezależność to był warunek

Dariusz Kliś, nowy prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze:

- Nie wyobrażam sobie, żeby w Polsce znaleźli się sędziowie, którzy by orzekali na polecenie władzy, ktokolwiek by tej władzy nie sprawował.



R. ZAPORA

Skrytykowała pobyt, została „tępą dzidą”

Skup aut
Kasacja pojazdów
tel. 792 18 22 17; 607 232 330
www.bb-recykling.pl

Blog naczelnego

Temperatura dysputy publicznej osiągnęła poziom wrzenia. Wszystko za przyczyną przyjętej przez polski parlament ustawy o IPN. Pytanie brzmi: po co nam to było?

Narracja PiS-u jest jasna. Wstajemy z kolan, nikt nam nie będzie pisał ustaw, ani Izraelu, ani w USA. To, że przy okazji nadebraliśmy kogoś na rękę, boleśnie mu przyłożyliśmy, inni nawet powiedzą, że napiliśmy w twarz, to zupełnie inna sprawa.

Cała ta awantura jest o tyle dziwna, że sam zamysł i motywacja wprowadzenia nowych zapisów prawnych praktycznie nie budzi kontrowersji. Tyle, że dobrymi chęciami piekło jest wybrukowane. To wiadomo od dawna. Pozostaje rozstrzygnąć: albo ktoś przygotował kolejny prawny bubeł, albo cała gra jest prowadzona celowa i z rozmysłem, na użytek polityki wewnętrznej.

Osobiście wolalbym, aby to całe zamieszanie było spowodowane przypadkowo. PiS po prostu procedował tę ustawę jak każdą inną. Bez konsultacji ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami, uznając, że ma patent na mądrość. Politycy prawicy praktycznie nie dopuścili do faktycznej dyskusji nad jej brzmieniem i refleksji, jakie może ona przynieść konsekwencje. Na dodatek zlekceważyli wątpliwości strony izraelskiej i, zamiast załatwić wszystko w ciszy gabinetów dyplomatów, włączyli tryb „pendolino”, przepuszczając ją przez parlament w trybie nocno - ekspresowym.

Obawiam się jednak, że wywołanie tego dyplomatycznego zamieszania jest działaniem celowym. Trzeba by być co najmniej politykiem niedouczonym i pozbawionym wyobraźni, aby nie zrozumieć pretensji strony izraelskiej. Dla tego narodu pojęcie Holocaustu to nie kwestia dawno zakończonej wojny. To są wciąż żywe emocje. II wojna światowa pochłonęła miliony ofiar, około 6 milionów zarówno Polaków, jak i Żydów. W przypadku Polaków mówimy jednak o zagładzie ponad 17 procent całej populacji, a w przypadku Żydów - ponad 32. Oznacza to, że praktycznie każda żydowska rodzina straciła kogoś bliskiego podczas wojennej zawieruchy. Pozostaje to nadal traumatycznym, zbiorowym przeżyciem tego narodu. Wie to każdy, kto trochę interesuje się współczesnym światem, a jego zainteresowania choćby minimalnie wykraczają poza lekturę wpisów zamieszczanych na portalach społecznościowych.

Nie uważam, żeby politycy polskiej prawicy byli aż tak niedouczeni, niekompetentni czy pozbawieni empatii. Obawiam się, że postanowili wykorzystać budzące się w Polakach emocje, podszyte nacjonalizmem i niechęcią do obcych. Nie zniechęcił ich nawet fakt, że dystansują się od Polski nie tylko w Brukseli, Paryżu, Berlinie i w Kijowie. Nadszarpnięto kolejne, budowane latami dobre relacje, zarówno z USA, jak i Izraelem. Strach myśleć, co jeszcze jest w stanie poświęcić otoczenie Jarosława Kaczyńskiego oraz on sam, aby zdobyć jeszcze więcej władzy w kraju i osiągnąć swoje krótkowzroczne cele.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Szybka Kolej Miejska coraz bliżej realizacji

Polskie Linie Kolejowe przeprowadziły przetarg na wyłonienie wykonawcy budowy i modernizacji przystanków tzw. Kolei Aglomeracyjnej w Jeleniej Górze. - Lada dzień powinno dojść do podpisania umowy z wykonawcą - mówi prezydent Marcin Zawila.

Zadanie to zakłada przebudowę dwóch istniejących przystanków na linii kolejowej Jelenia Góra - Szklarska Poręba oraz budowę dwóch nowych. - Przystanek w Cieplicach zostanie przesunięty w stronę ulicy Lubańskiej. Dzięki temu pasażerowie będą mieli bliżej do przystanku autobusowego oraz do centrum Cieplic - mówi prezydent Marcin Zawila.

Przebudowany ma być także przystanek w Sobieszowie. Powstanie natomiast nowy przystanek - pod estakadą na jeleniogórskim Zaborzu. Drugi zostanie wybudowany przy ul. Spółdzielczej - w dzielnicy przemysłowej.

- Chcielibyśmy, by wybudowano jeszcze jeden przystanek, w rejonie ulicy Kubsza i Kościoła Garnizonowego - mówi prezydent Marcin Zawila. - Okazało się, że jest to technicznie niemożliwe.

Przetarg na budowę i modernizację przystanków Kolei Aglomeracyjnej



W ubiegłym roku wyremontowano jeleniogórski dworzec. Teraz czas na mniejsze przystanki.

ogłoszono już w listopadzie 2017 roku. Pojawił się jednak kłopot. Zgłosiły się dwie firmy i tańsza - konsorcjum InfraKol z Jawora oraz ETF Polska z Koblarczyc - zaproponowała kwotę 21,8 mln złotych brutto. To więcej, niż na to zadanie chciał

przeznaczyć zamawiający (przewidział kwotę 17,3 mln złotych).

- Z tego, co wiem, mają nastąpić przesunięcia finansowe. Po nich nastąpi podpisanie umowy na wykonawstwo - mówi Marcin Zawila.

Dodał, że kolej ma w tej perspektywie dużo pieniędzy do wydania, a projekt Kolei Aglomeracyjnej jest stosunkowo prosty, ma więc duże szanse na powodzenie.

Tekst i zdjęcie: (ROB)

Inwestor wystraszył gminy

Niemiecka spółka Gelsenwasser chce dokapitalizować Karkonoski System Wodociągów i Kanalizacji. W zamian ma przejąć część udziałów. Samorządy obawiają się, że stracą kontrolę nad swoją spółką i że ceny wody pójda w górę. Czy tak będzie? I dlaczego potrzebny jest zewnętrzny inwestor?

Prezes KSWIK Jerzy Grygorcewicz mówi, że prowadzona przez niego spółka potrzebuje pieniędzy na zrealizowanie inwestycji, które są niezbędne, by uniknąć kar środowiskowych. Chodzi m.in. o rozbudowę oczysz-

czalni ścieków w Mysłakowicach, Szklarskiej Porębie, o dokończenie budowy kanalizacji i wodociągów w Piechowicach. Tyle, że KSWIK nie może skorzystać z preferencyjnych kredytów z Wojewódzkiego czy Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, bo na to zadanie takich nie ma.

Pojawił się niemiecki partner, który w zamian za dokapitalizowanie spółki chce przejąć część udziałów. To wywołało spore poruszenie wśród udziałowców. Wójt gminy Mysłakowice, Michał Orman bardzo ostrożnie wypowiada się na ten temat. Nie

mówi, że jest przeciw, ale podkreśla, że to nie czas i nie miejsce na tego typu rozmowy. Radni Mysłakowic w ubiegłotygodniowej sesji byli przeciwni temu partnerstwu. Wcześniej w tej sprawie wypowiadali się radni Piechowic i oni byli za. To dlatego, że miasto oczekuje inwestycji ze strony KSWIK. - W tzw. pierwszym etapie działania KSWIK my nie zyskaliśmy nic - mówi burmistrz Witold Rudolf. Dodał, że przypomina o tym koleżankom i kolegom z gmin, które w pierwszym etapie wybudowały wodociągi i kanalizację.

Burmistrz Piechowic podkreśla ponadto, że nie ma obawy o utratę kontroli nad cenami wody, gdyż kontrolę tę lada moment i tak przejmie powołana przez rząd spółka Wody Polskie.

- Jesteśmy zainteresowani wejściem do spółki jako partner mniejszościowy. Taka jest nasza polityka. Nigdy nie wchodzimy po pakiet większościowy - zapewnia Jacek Dziubek, prezes zarządu Gelsenwasser Polska. - Jeżeli chodzi o politykę cenową, sądzę, że będzie to jednym z głównych elementów negocjacji z właścicielami spółki, ale podkreślam - nie w ten sposób chcemy na siebie zarabiać.

A w jaki sposób? - Jeżeli inwestujemy, to chcemy mieć wpływ na to, co się dzieje w danej spółce. To dlatego, że szukamy oszczędności, np. poprzez optymalizację zużycia energii, lepszą organizację. Znamy się na tym - dodał.

Jaką kwotę niemiecka spółka jest w stanie dofinansować KSWIK? - Każdą, która będzie niezbędna - odpowiedział Jacek Dziubek. - Ale podkreślam: ma to sens tylko wtedy, gdy wniesione przez nas pieniądze zostaną zainwestowane. Choćby w rozbudowę oczyszczalni ścieków w Mysłakowicach. Z naszego rozrachowania wynika, że są gminy w KSWIK, na terenie których do dzisiaj nie ma wszędzie wodociągów. Z naszych szacunków wynika, że 150 milionów złotych w ciągu 10 lat to wcale nie byłoby dużo.

Tekst i zdjęcie: (ROB)



KSWIK szuka pieniędzy m.in. na rozbudowę oczyszczalni ścieków w Mysłakowicach.

W Karkonoszach i Górach Izerskich możemy już mówić o prawdziwym kataklizmie

Pszczoły wymierają!

Pszczelarze wciąż biją na alarm - w całym kraju masowo wymierają pszczoły. Zjawisko obserwowane jest na całym świecie. I choć takie masowe wymieranie pszczół się okresowo zdarza, tak źle jeszcze nie było. W Polsce wygląda to podobnie, jak w innych, wysoko rozwiniętych krajach. Ale nie w Karkonoszach i w rejonie Gór Izerskich, bo tu jest dużo gorzej. W niektórych pasiekach zginęły niemal wszystkie pszczoły rodziny. Z 50 rodzin pszczelich u jednego z bartników przetrwały jedynie dwie.

- Dzieje się prawdziwa, pszczoła hekatomba, ale pszczelarzom nikt nie pomaga - skarży się Patryk Waloszczyk, prezes Powiatowego Koła Pszczelarzy Ziemi Jeleniogórskiej. - Wszyscy są pełni współczucia, gorzej z realnym wsparciem.

Pszczoły odpowiadają nie tylko za produkcję miodu. Znacznie ważniejszą ich zasługą jest to, że biorą udział w 90 procentach zapyleń dokonywanych przez owady, przez co stanowią jedno z najważniejszych ogniw w funkcjonowaniu przyrody. Albert Einstein powiedział, że od dnia, w którym

- Niby wszyscy wiedzą, że plony plantatorów choćby rzepaku zależą od pszczół. Nie będzie pszczół, plony spadną. Z czasem dramatycznie.... A pszczół nie będzie. Już mam sygnały, że pszczelarze chcą się wycofać z działalności po tegorocznych stratach - ubolewa Patryk Waloszczyk.

Sam Waloszczyk odbudowuje pasiekę. Żeby kupić nowe rodziny, sprzedał samochód, skądinąd potrzebny do wożenia pszczół. Ale wielu innych zasłużonych pszczelarzy po prostu na to nie stać.

Patryk Waloszczyk relacjonuje, jak wygląda u nich sytuacja:

- Państwo Zygfryda i Wincenty Najdek. Niestety, pan Wincenty zmarł. Rozmawiałem z nim wielokrotnie, do ostatnich chwil mówił, że chce odbudować pasiekę. To trzymało go przy życiu. Zawsze pytał, czy będzie jakieś wsparcie finansowe na odbudowę, liczył, że ktoś pomoże. Był pewien, że takie wsparcie zostanie przyznane. Mówił: „Spokojnie, państwo pomoże, to jest zbyt ważna sprawa”. Sam nie miał pieniędzy, żeby odbudować pasiekę. Zmarł w poczuciu żalu i bezsilności.

Pan Henryk Chodzicki. Bez renty, bez emerytury. Utrzymywał się tylko z pszczół, a padły mu wszystkie. Nie miał żadnych środków na odbudowę. Żeby się utrzymać, sprzedał ule, sprzedał miodziarkę, na koniec sprzedał dom, wynajął jakieś mieszkanie. Serce mi się łamie, gdy wspominam tę historię....

- Trochę w tym naszej winy - przyznaje prezes jeleniogórskiego koła. - Wprawdzie osobiście informowałem powiatową lekarz weterynarii o sytuacji, ale nie zrobili tego, choć powinni, indywidualnie pszczelarze. Okazało się, że takie zbiorowe zgłoszenie nie jest wiążące i PLW oceniła, że w regionie nie doszło do upadków.

pozyskiwania rodzin, wiele innych obwarowań, których nie byli w stanie spełnić pszczelarze.

- To dla mnie bardzo irytujące. Wiem, jak takie organizacje i instytucje wydają pieniądze. Na bezsensowne szkolenia, na jakieś spotkania kółek wzajemnej adoracji, na bezproduktywne programy. A gdy jest rzeczywista

Patryk Waloszczyk, prezes Powiatowego Koła Pszczelarzy Ziemi Jeleniogórskiej ubolewa, że problemem wymierania pszczół w Karkonoszach i Górach Izerskich nikt się nie interesuje - To nas wszystkich będzie drogo kosztować - prognozuje.



FOT.: PATRYK WALOSZCZYK



W niektórych pasiekach zginęły niemal wszystkie pszczoły rodziny.

potrzeba, wtedy tworzy się takie przeszkody, że uzyskanie wsparcia staje się nierealne - ocenia Patryk Waloszczyk.

Pomóc próbowały posłanki: Marzena Machałek, a zwłaszcza Zofia Czernow, do których jeleniogórscy pszczelarze też się zwracali. Poseł Czernow składała w tej sprawie interpelację, ale odpowiedź przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa dotyczyła zupełnie czego innego, bo programu rozbudowy pasiek. Także starosta jeleniogórska, pani Anna Koniecznyńska naprawdę przejęła się problemami pszczelarzy, tyle że jej możliwości działania w tej sprawie były niewielkie.

- Naprawdę jestem zdumiony podejściem do problemu. Przecież mamy uniwersytety rolnicze, instytuty naukowe, akademie nauk. Wszystkie działają za publiczne pieniądze, a zarządzenie pomorowi pszczół leży w naszym wspólnym, publicznym interesie. Tyle, że gdy zwracamy się do nich, odpowiadają, że bardzo chętnie się tym zajmą, ale takie badania kosztują - tylko na etapie wstępnym - 50 tys. zł, a kompleksowo: kilkaset tys. zł. A gdy mówię, że nie mamy takich pieniędzy, odpowiadają - To pozyskajcie. I tak to właśnie wygląda. Obawiam się, jestem pewien, że powszechny brak zainteresowania problemem będzie nas wszystkich drogo kosztował. I wcale nie mam na myśli wyższej ceny za słoik miodu... - prognozuje Patryk Waloszczyk.

(mal)

umrze ostatnia pszczoła, ludzkości zostaną cztery lata istnienia. Bez pszczół po prostu nie będzie plonów.

Rok temu pisaliśmy na naszych łamach o dramacie jeleniogórskich pszczelarzy. Teraz, gdy podsumowano ubiegły rok, wiadomo, że sytuacja w Jeleniogórskim Kole Pszczelarzy jest dramatyczna. W wielu przypadkach straty sięgają 70 proc. rodzin pszczelich. Patryk Waloszczyk mówił wtedy o potrzebie rozwiązań systemowych, i to nie dlatego, że pszczelarze to jakaś szczególna kasta, której należy się wyjątkowe wsparcie, ale z uwagi na znaczenie niepozornego owada dla rolnictwa.

Państwo Helena i Mieczysław Dziedzicowie. To emeryci, w bardzo trudnej sytuacji materialnej, bo opiekujący się córką po ciężkim wypadku. Mieli ponad 50 rodzin pszczelich i zyski z tej pasieki pozwalały im finansować najpilniejsze potrzeby związane z leczeniem. W tym roku mieli kupić agregat, żeby respirator, do którego podłączona jest córka, mógł pracować w razie przerw w dostawie prądu. Nie kupił. Zostały im dwie pszczoły rodziny. Chcą odbudować pasiekę - wzięli kredyt, trochę pomogli znajomi, ale przy ich sytuacji to zadanie na wiele lat. Na razie udało się zasiedlić tylko dziesięć rodzin.

Pasiekę odbudował Stanisław Cirut, ale to raczej wyjątek od reguły. Częściej są dramaty pszczelarzy, o których opowiedziałem. Bo to zwykłe ludzie starsi, niemający, najczęściej traktujący pszczelarstwo jako pasję, a nie źródło dochodów. Zostawiono ich z tym problemem....

Jeleniogórskim pszczelarzom w ciągu roku padło 70 proc. pszczół. Można sobie wyobrazić, co działoby się, gdyby taki pomór dotknął na przykład bydło. Problemem pszczelarzy mało kto się zainteresował. Ba, nawet nie uznano im szkód.

Troszkę się skłóciłem w tej sprawie z panią doktor i nadal mam o to pretensję. Bo przecież miała wiedzę, i to nie powinien być argument, podobnie jak stwierdzenie, że powiatowy lekarz weterynarii interweniuje w przypadkach chorób zakaźnych, co tu nie miało miejsca. A ja pytam, gdzie dobra wola, gdzie chęć pomocy, gdzie próba załatwienia problemu?

Pszczelarze prosili też o pomoc instytucje związane z ochroną środowiska. Też bez skutku. Wydział Ochrony Środowiska niby coś zaproponował, ale z warunkami nie do udźwignięcia przez pszczelarzy - wysoki finansowy udział własny, ograniczenia co do

Przy redakcyjnym telefonie dyżurowała Małgorzata Potoczak-Pełczyńska Sprawy, które trzeba zmienić

- Czy można nazwę ulicy Jasnej zamienić na ulicę Ciemną? - pyta, za naszym pośrednictwem, władze miasta odpowiedzialnych za ten odcinek porządków w mieście mieszkanka Jeleniej Góry, która opowiedziała nam o fatalnym stanie, a przede wszystkim braku oświetlenia ulicy Jasnej.

Problem porządków w mieście pojawiał się w rozmowach z Czytelni-

kami Nowin Jeleniogórskich podczas ostatniego dyżuru kilkakrotnie. Do redakcji przyszła mieszkanka ulicy Skłodowskiej-Curie, narzekająca na nieposprzątane chodniki psie odchody. To problem nie tylko tej ulicy.

Zdjęcia z nieopóźnianych od długiego już czasu pojemników na psie odchody przysłała do redakcji mieszkanka, która często spaceruje po parku

przy ulicy Morcinka. Do decydentów ma także pytanie:

- Kiedy ten skrawek zieleni doczeka się ogródka jordanowskiego?

Zadzwoń na dyżur mieszkaniec Sosnowki:

- Pensjonariusze DPS-u w Sosnowcu zjeżdżają lub schodzą do centrum wsi i tam kupują alkohol. Mają potem problemy w drodze powrotnej. Zdarza się coraz częściej, że na drodze i na przystanku autobusowym, czy w środkach komunikacji, osoby te upadają, narażając siebie i kierowców innych aut na spowodowanie wypadku. To naprawdę uciążliwe zjawisko. Czy ktoś nad pensjonariuszami trzyma dozór? - monitował w tej sprawie.

Refleksjami z pracy szkolnej pielęgniarki podzieliła się z nami jeleniogórzanka. Przekonywała, że pielęgniarki szkolne potrafią ocenić sytuację zdrowotną ucznia i zdecydować, kiedy należy wezwać pogotowie ratunkowe do poszkodowanego ucznia. A często pracują pod presją rodzica lub dyrekcji szkoły.

- Bywa, że dyrekcja szkoły lub rodzic wymusza wezwanie karetki naprawdę z błahego powodu - za przykład podała rodzica, który upierał się przy wezwaniu



Zdjęcie od Czytelniczki, z parku przy ul. Morcinka.

Jelenia Góra	- 602 439 924	powiat lubański	- 602 439 924
	- 692 219 020	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 602 439 924
powiat bolesławiecki	- 601 582 622	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 694 792 203
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	redakcja	- 75 642 44 20

pogotowia w sytuacji, kiedy dziecko miało stłuczony palec - Oczywiście, pogotowie w tym wypadku nie przyjęło zgłoszenia.

Według procedury, pielęgniarka w przypadku niepokojącej sytuacji zdrowotnej ucznia, wzywa rodzica. I to do rodzica należy ostateczna decyzja o postępowaniu z dzieckiem.

- Apeluje do rodziców o rozsądek. Nasza Czytelniczka podzieliła się z nami jeszcze jedną refleksją:

- W szkołach pracują pielęgniarki z dużym stażem. Jak przejdziemy na emeryturę, kto nas zastąpi? Praca pielęgniarki w szkole jest niedoceniana. Wymaga się od nas dyspozycyjności, a prawda jest taka, że musimy obsługiwać kilka szkół, żeby praca miała sens z punktu opłacalności ekonomicznej.

MPP

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: **75/64-24-485**

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Brawa dla mieszkańca Zabobrza, który nieodpłatnie przekazał prywatne pianino do użytkowania dla uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Jeleniej Górze.

MPP

Władz miejskich Karpacza i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego za przygotowanie oficjalnej Strefy Kibica Eurosportu. W dniach 8-25 lutego, na wielkim ekranie przy ulicy Obrońców Pokoju kibice zimowych dyscyplin wspólnie obejrzą rywalizację podczas igrzysk olimpijskich w koreańskim Pyeongchang. Będą też inne atrakcje, m. in. konkursy z nagrodami, strefa VR, laserowa strzelnica biathlonowa i lodowisko.

(slob)

Gwizdy dla:

Operatora banko- i wpłatomatów przy Oddziale Banku Zachodniego WBK SA. Dlaczego z wpłatomatu nie można było skorzystać w niedzielę? Czyżby systemy komputerowe wzięły sobie wolne? Co gorsza, wolne to przedłużyło się aż do poniedziałkowego przedpołudnia. I jeszcze jedna sprawa - bardzo często niemożliwa jest wypłata z tych maszyn kwoty 10 lub 20 zł. Dlaczego? Te banknoty są wciąż obowiązującym środkiem płatniczym w Polsce.

(ika)

Walentynki z Nowinami - konkurs z nagrodami!

Udział mogą wziąć wszyscy romantycy, młodzi i starsi. Wiek uczestników nie ma znaczenia, jednakże konkurs dotyczy osób pełnoletnich.

Wystarczy przesłać nam swoje zdjęcie, przedstawiające zakochaną parę. Wybierzemy i nagrodzimy 8 najciekawszych, najładniejszych, najzabawniejszych. Oczywiście przesłać można tylko własne fotografie, także w rozumieniu prawa autorskiego.

Zdjęcia należy przesyłać na adres: konkurs@nj24.pl lub dostarczyć na adres redakcji, ul. Marli Skłodowskiej-Curie 13 w Jeleniej Górze.

Jedna osoba może dostarczyć tylko jedną fotografię. Udział w konkursie zapewnia prawidłowo wysłany i załączony do poczty plik ze zdjęciem (w formie *.jpeg, *.pdf lub *.tif) wraz z danymi osoby zgłaszającej pod hasłem: **Walentynki z Nowinami**. Prosimy, aby załączony plik nie przekraczał 3-4 MB. Zgłoszenie winno zawierać imię i nazwisko oraz numer telefonu. Zbiór danych osobowych utworzony przy realizacji konkursu nie będzie służył do ich gromadzenia i przetwarzania. Po zakończeniu konkursu wszystkie te informacje ulegną zniszczeniu.

Dostarczenie zdjęć do redakcji jest jednocześnie zgodą na ich bezpłatną publikację na łamach tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” oraz na portalu www.nj24.pl. Prawa autorskie fotografii zgłaszanych do konkursu nie mogą być w żaden sposób ograniczone ani nie mogą naruszać praw autorskich i dóbr osobistych osób trzecich. W przypadku niespełnienia tego warunku autor musi przedstawić w redakcji pisemne oświadczenie precyzujące sytuację prawną przekazanej pracy. Prace nagrodzone i zakwalifikowane do pokonkursowych prezentacji przechodzą na własność organizatorów konkursu. Autorzy nade-

ślanych zdjęć udzielają organizatorom konkursu nieodpłatnie prawa do wystawiania zgłoszonych zdjęć, wykorzystywania ich do celów reklamowych, publikowania w środkach masowego przekazu i wprowadzania do obrotu w formie elektronicznej i drukowanej.

Konkurs trwa od **1 lutego do 12 lutego** do godz. 12.00 (w przypadku przesyłek listowych decyduje data dostarczenia zdjęcia do redakcji). W dniu **13 lutego** ogłosimy zwycięzców konkursu na naszym portalu. Laureaci powiadomieni zostaną o nagrodach indywidualnie. Konkurs prowadzony będzie na łamach tygodnika „Nowiny Jeleniogórskie” i na portalu www.nj24.pl

Na laureatów konkursu czekają:

- 2 podwójne zaproszenia na romantyczną kolację do Restauracji Jelenia Struga MEDICAL SPA w Kowarach;
- 3 zestawy składające się z dwóch porcelanowych filiżanek Ćmielów, dwóch porcji aromatycznej kawy oraz specjalnych, ozdobnych notatników;
- 3 podwójne zaproszenia na Koncert Walentynkowy w Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze, który odbędzie się 13 lutego;
- 8 podwójnych wejściówek do kina Helios.

Partnerzy konkursu:

Dwór Korona Karkonoszy w Sosnowcu, Jelenia Struga MEDICAL SPA w Kowarach, Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze, Kino Helios.

Zwycięzcy zostaną poinformowani mailowo lub telefonicznie o nagrodzie, niezależnie od ogólnej informacji. Nagrody będzie można odebrać w redakcji już od 13 lutego, od godz. 8.00 do 16.00.

(lei)

Walentynki zbliżają się wielkimi krokami.. Niektórzy nie wiedzą, jak zaskoczyć swojego partnera, dlatego śpieszymy z pomocą... zapraszamy do wzięcia udziału w redakcyjnym konkursie walentynkowym.



Dwór Korona Karkonoszy to lider w organizacji wesel na Dolnym Śląsku. Odrestaurowany, stylowy obiekt znajduje się w Sosnowcu, w bezpośrednim sąsiedztwie Karkonoskiego Parku Narodowego, zaledwie 6 km od Karpacza oraz około 100 km od Wrocławia. Do dyspozycji gości jest m.in. Dworska Sala Balowa (jedna z najwyższych w regionie - ponad 9 m), Somemelier Club, Biblioteka Cafe, Scena Pub, kawiarnia w ogrodzie różanym oraz Centrum Imprez Plenerowych. Dwór Korona Karkonoszy to także Stylowe Centrum Konferencyjne, które od 20 lat organizuje różnorodne eventy dla najbardziej wymagających firm w Polsce i za granicą. W ofercie znajdują się m.in. Turnieje Kulinarne, Biesiady Piwne, warsztaty tematyczne oraz wycieczki kulinarne.

Więcej informacji: www.dwor-korona.pl

Niezależność to był warunek

Rozmowa

z Dariuszem Klisem, nowym prezesem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze

- W grudniu, niemal z dnia na dzień, został pan prezesem Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Skąd ta nagła nominacja?

- Ja również nie spodziewałem się takiej propozycji. Byłem zaskoczony, że doszło do zmiany władz w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze.

- Zgromadzenie ogólne sędziów wyraziło zaniepokojenie tymi zmianami. W dodatku poprzedni prezes do tej pory nie otrzymał uzasadnienia decyzji o odwołaniu.

- Z tego, co się orientuję, to powodem odwołania były nie najlepsze wyniki Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze. I one faktycznie nie są dobre. Rozumiem zaniepokojenie zgromadzenia sędziów, ale nie jest moją rolą ocena decyzji ministra. Sędziowie mają swoją samorządność, ja nie mam zamiaru jej w żaden sposób ograniczać. Podjęli uchwałę i ona została przesłana do Sądu Najwyższego oraz do sądu apelacyjnego i Krajowej Rady Sądownictwa. Dodam tylko, że bardzo szanuję i doceniam moich poprzedników.

- Sędziowie uważają, że słabe wyniki Sądu Rejonowego nie są winą poprzedniego prezesa, a samego ministra, który nie obsadził wakatów w sądach. Miało to wpływ na gorsze statystyki.

- Problem w tym, że cztery osoby w Sądzie Rejonowym przebywają na delegacjach, z tego 3 są oddelegowane do pracy w Sądzie Okręgowym. Ponadto jeden sędzia od 2011 roku jest na delegacji w Ministerstwie Sprawiedliwości. W tym czasie dwie panie korzystały z urlopów macierzyńskich. Jeżeli nawet z tak dużego sądu jak jeleniogórski ubędzie sześciu sędziów, to musi to się odbić na obniżeniu wyników. Mam nadzieję, że w niedługim czasie pojawią się obwieszczenia o naborach sędziów do Sądu Okręgowego i sytuacja się poprawi. Zabiegam o to w ministerstwie. Część sędziów zapewne przejdzie z Sądu Rejonowego do Okręgowego, wówczas pojawią się wakaty w Sądzie Rejonowym. Chciałbym je zabezpieczyć asesorami, którzy kończą krajową szkołę. Obecnie jest tak, że w miejsce oddelegowanego sędziego nie można przyjąć nikogo innego. To zaburza pracę sądów rejonowych. Chcę możliwie szybko wyprostować tę sytuację.

- Co to znaczy, że Sąd Rejonowy miał słabe wyniki?

- Nie pokrywał wpływu spraw. Istotne jest, aby liczba rozpatrzonych spraw w ciągu roku nie była mniejsza od liczby spraw, które wpłynęły. Chodzi także o to, żeby sprawy, które wpływają w ciągu roku, były rozpatrywane na bieżąco, żeby nie zostawały na kolejny rok. Jeśli sprawy przeciągają się, powstaje zła opinia o sądach w oczach obywateli. Ma to szczególne znaczenie w sądach rejonowych, bo one są najbliższe obywateli.

- Nie przypominam sobie, aby jakieś istotne sprawy w jeleniogórskim sądzie ciągnęły się w nieskończoność. Głośny i dość złożony proces wypadku ze skutkiem śmiertelnym w Sylwestra 2016 roku zakończył się w niecały rok. Niemal wzorcowo.

- Jeżeli materiał jest dobrze przygotowany przez policję i prokuraturę, to sędzia jest w stanie szybko zakończyć sprawę. Jeszcze raz powtarzam, że w mojej ocenie sądy pracują dobrze. Zdarzają się sprawy, których rozpoznanie przeciąga się w czasie z uwagi, na przykład, na ich wielowątkowy charakter. Wtedy potrzeba kilku terminów rozpraw. Należy mieć na uwadze, że między jednym a drugim terminem trzeba dać przynajmniej miesiąc przerwy, żeby skutecznie zawiadomić świadków, strony itd.

- Wyciągnie pan konsekwencje wobec prezesa Sądu Rejonowego za słabsze wyniki?

RENTGEN

Sędzia Dariusz Kłis w latach 2009-2017 był wiceprezesem Sądu Rejonowego w Lubaniu. Wcześniej, od 2001 roku, był przewodniczącym Wydziału Karnego w tym sądzie. Pochodzi z Dębicy, ukończył studia na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Pracę magisterską na temat zbiegów, przestępstw i kary łącznej pisał pod kierunkiem prof. Kazimierza Buchały, recenzentem był prof. Zbigniew Cwiakalski. Z regionem jeleniogórskim jest związany od 1995 roku. Przyjechał tu na wycieczkę w góry i zainteresował się naborem do sądu. Zdał egzamin na aplikację do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze. Po zdanym egzaminie sędziowskim wybrał pracę w Sądzie Rejonowym w Lubaniu.



- Rozmawiałem z panią prezes Agnieszką Kałużną-Rudowicz i jestem pełen uznania dla jej fachowości i profesjonalizmu. Uważam, że nie do końca miała wpływ na zaistniałą sytuację. Odpowiadając na pytanie: nie zamierzam zwalniać pani prezesa.

- Na ile sądy dzisiaj są niezależne? - Ciężko mi to ocenić, ja uważam, że są niezależne. Ale jak pan porozmawia z ludźmi na ulicy, to mogą mieć inne zdanie. Niezależność to jeden termin, a niezawistość - drugi. Nie wyobrażam sobie, żeby jakikolwiek organ władzy starał się w jakiś sposób wpływać na orzeczenia sędziego. To niedopuszczalne.

- Pytam o to, bo w mediach pojawiają się informacje, że nie ma już wolnych sądów. A to wy najlepiej wiecie, na ile pozostajecie niezależni.

- Jeżeli chodzi o mnie, to oświadczam, że nie mam żadnych nacisków. Nie dopuściłbym nigdy do sytuacji, aby ktokolwiek mógł wpływać na moją niezależność i moje decyzje. Jeżeli już,

może to zrobić zgromadzenie sędziów jako organ samorządu czy też kolegia, które są przy prezesach sądów okręgowych i mają zdanie opiniodawcze.

- Zgromadzenie sędziów jeleniogórskiego Sądu Okręgowego wyraziło zdziwienie, że przyjął pan nominację na prezesa. Można to odebrać jako wytłamanie się z korporacji zawodowej.

- Nie lubię określenia: korporacja sędziowska. Przyjąłem nominację 19 grudnia 2017 r. Stało się to po rozmowach z prezesem Sądu Apelacyjnego i z przedstawicielami ministerstwa, które dotyczyły, między innymi, mojej niezależności.

braki. W statystykach ministerstwa Jelenia Góra jako okręg też pod tym względem nie wypada najlepiej. Zrobię wszystko, żeby wzmocnić wydziały orzecznicze. Sędzia powinien mieć gwarancję spokoju pracy, nie obawiając się, że nie będzie miał pomocy protokolanta czy sekretarza sądowego.

- Z tym rzeczywiście bywało różnie. Do niedawna były problemy z obsadą Punktu Obsługi Klienta w Sądzie Rejonowym.

- Poprosiłem dyrektora sądu o sporządzenie wykazu wakatów urzędniczych. Będę rozmawiał w ministerstwie o ich obsadzeniu.

gwarantem jakości firmy jest fakt, że zadeklaruje ona, iż umyje okna 4 razy w roku?

- Będąc wiceprezesem Sądu Rejonowego w Lubaniu, miałem między innymi w zakresie obowiązków nadzór nad osobami odpowiedzialnymi za sprzątanie. Każdy chciałby, żeby okna były czyste, ale tu rzeczywiście nie o to chodzi, by było to kryterium decydującym. Jeszcze raz powtarzam: to jest w gestii dyrektora sądu. Nie chcę wchodzić w jego kompetencje. Osobiście uważam, że prezes powinien mieć chociaż częściowy wpływ na tego typu decyzje. Ale nie ma.

- Jak wygląda pana współpraca z dyrektorem sądu?

- Znamy się krótko, ale myślę, że relacje są spokojne, rzeczowe. Uważam, że jest dobrym specjalistą. Na razie ta współpraca układa się dobrze. Mówię to choćby w oparciu o wrażenia po ostatnich naradach z udziałem kierowników wydziałów, które funkcjonują w Sądzie Okręgowym. Przekonałbym dyrektora, żeby część obowiązków przenieść z jednych wydziałów do drugich. Nie ze wszystkim się zgodził, ale doszliśmy do kompromisu.

- Poprzedni dyrektor był w przeszłości działaczem PiS-u. Odchodząc sugerował, że został zwolniony, gdyż kazano mu szukać haków na prezesa, a on nie zgodził się na to. Nie obawia się pan, że jest na cenzurowanym?

- My, sędziowie, jesteśmy trzecią władzą i obywatele mają prawo patrzeć nam na ręce. Każdy ma prawo, ja się tego nie obawiam. Odnosnie poprzedniego dyrektora, to nie chciałbym się na ten temat wypowiadać. Minister ma prawo powołać prezesa, ma też prawo go odwołać. Tak samo dyrektora. Uważam, że moja współpraca z prezesem Sądu Apelacyjnego czy też z ministerstwem, w zakresie choćby walki o wspomniane etaty sędziowskie czy urzędnicze, układa się dobrze.

- Dziś minister, czyli polityk, może dowolnie odwołać i powołać prezesa czy dyrektora. Zmian jest więcej, sędziów KRS-u będą wybierać politycy. Jak pan ocenia te zmiany?

- Minister już od wielu lat decydował o obsadach tych stanowisk, ale dotąd powoływał prezesa spośród kandydatów przedstawionych mu przez samorząd sędziowski. Teraz jest to jego arbitralna decyzja. Co do sposobu wyborów sędziów do KRS, to jest to decyzja parlamentu wybranego w demokratycznych wyborach.

- Krytykowane jest także wprowadzenie tzw. skargi nadzwyczajnej.

- Osobiście jestem przeciwny, bo to dodatkowo może obciążyć Sąd Najwyższy, a dzisiaj i tak już sądy mają wiele spraw, którymi nie powinny się zajmować. Trudno teraz ocenić, ile będzie spraw wniesionych w wyniku skargi nadzwyczajnej. Obecnie istnieje możliwość wznowienia postępowania, wniesienia kasacji. Ona w mojej ocenie wystarczająco zabezpiecza obywatela przed rażąco niesłusznymi orzeczeniami. Ale jeszcze raz powtarzam - naszym zadaniem jako sędziów nie jest wchodzenie w politykę, tylko zajmowanie się orzecznictwem. Każdy ma prawo się wypowiadać, i ja też mam, ale jestem od orzekania.

Dziękuję za rozmowę.

Robert Zapora

- Problem w tym, że dzisiaj może Pan tylko prosić dyrektora. Do niedawna dyrektor podlegał prezesowi sądu, teraz podlega ministrowi. Teoretycznie nie musi z panem współpracować.

- Ja nie mam w naturze wymuszania, straszenia. Uważam, że lepiej spotkać się i porozmawiać, poprosić.

- Jak wygląda współpraca z dyrektorem sądu? Odpowiada on m.in. za opisany przez nas przetarg na sprzątanie sądu lwóweckiego. Mimo kilku obwarowań wygrała go firma działająca na rynku jeden dzień.

- Słyszałem o tym, sytuację znam z prasy. To są kwestie niepodlegające prezesowi, tylko osobie odpowiedzialnej za przetargi. Odnosnie przetargu, to nie chciałbym, żeby takie sytuacje miały miejsce. Powinna być pełna transparentność, bo to wpływa na odbiór sądu przez obywateli. Ja się na takie działania nie godzę.

- W przypadku tego przetargu trudno było zarzucić dyrektorowi brak transparentności. Problem istnieje bardziej w doborze kryteriów. Bo czy

Okiem Kubka

ŁUDZIE SIĘ BOGACĄ

Większość ludzi - żyjących na przeciętnym poziomie - bogaci się w tym sensie, że nabywa wiele rzeczy. Nieliczni - w skali globalnej - KREZUSI: Są ogromnie majątni. Obrastają w nieruchomości, dzieła sztuki, klejnoty, złoto i w kasę - puchną im konta w bankach.

To charakterystyczny rys współczesnego człowieka. Bogatego, średniaka i ubogiego: Więcej, coraz więcej - wszystko jedno czego - byle MIEĆ.

Lubiących obfitować w ilość wspierają popularne przysłowia. Dwa. OD PRZYBYTKU GŁOWA NIE BOLI oraz APETYT ROŚNIE W MIARĘ JEDZENIA. - Nie da się podważyć: Prawda.

Bogaty, średniak, czy ubogi - nieważne. Jedno ludzi łączy - mają NADMIAR wszystkiego. Stosy butów i ubrań, ręczników i pościeli. Ogromne ilości zabawek, drobiazgów oraz pamiątek. Przybiera urządzeń kuchennych i elektronicznych.

Nie ma skrawka wolnego na ścianach. Regały, półki w szafach się uginają. Brak miejsca w piwnicy, na strychu, w garażu i w altanie. Z każdym przyjściem ze sklepu - niemal reguła - czegoś przybędzie. Jedyne ZMARTWIENIE: Gdzie to upchać?

Trochę śmiesznie - ale prawda: Od przybytku głowa nie boli. Zaspakajania apetytu na pomnażanie dobytku nie można ganić. Ma człowiek do tego prawo.

Wszelkie ludzkie motywy oraz sposoby działania są pozytywne lub negatywne. Jeśli dążenie do czegoś jest świadome, stosuje się moralne środki oraz ma na uwadze dobro - trzeba uznać: Wszystko jest w porządku.

Drogę do pomnażania majątności wskazuje przysłowie, znane w każdym narodzie: OSZCZĘDNOŚCIĄ I PRACĄ - ŁUDZIE SIĘ BOGACĄ.

Rzetelna praca: Osobiste zaangażowanie, samozaparcie, upór, pasja, oddanie i wytrwałość - o czym już było - z pewnością przynoszą owoce.

W ciutaniu, w dochodzeniu do czegoś, wspierają powiedzenia: DO GROSZA GROSZ - ZAPEŁNI SIĘ TRZOS. ZIARNKO DO ZIARNKA, A ZBIERZE SIĘ MIARKA.

Rodzina, dom czy mieszkanie. Plany na przyszłość. Codzienne wydatki, regularne opłaty. Wielorakie są potrzeby. Wymagają one roztropnego gospodarowania, aby na wszystko wystarczyło i udało się trochę odłożyć.

Można wprawdzie: Być na dziś, a później - jakoś to będzie. Single tak mogą myśleć i żyć. W rodzinie czy w interesach - ROZRZUTNOŚĆ, życie na kredyt - nieodpowiedzialna by to była postawa, lekkomyślna.

Żyłka oszczędzania często wyraża się w SKĄPSTWO. Bliskim i sobie, jak mówi porzekadło - od ust odejmuje. Zimą żałuje na ogrzewanie. Nie uszczęknij z kupki na lekarstwo. Jedyne cel: Ma wzrastać stan posiadania.

Ludzie się bogacą. Niewątpliwie priorytet naszych czasów. Na różny sposób. Całe spektrum życiowych postaw. - WOLANIEM NA PUSZCZY zalecać umiarkowanie. Bo komu? - Tobie, Czytelniku...?

KUBEK

Zasłużeni dla Sobieszowa

Sobieszów - niegdyś samodzielne miasto, siedziba zarządu dóbr Schaffgotschów, a obecnie dzielnica Jeleniej Góry - nie chce zatracić swej odrębności i specyfiki. Dba o to w szczególności Stowarzyszenie Sympatyków Sobieszowa. Już po raz siedemnasty specjalna kapituła dokonała wyboru „Zasłużonych dla Sobieszowa”. 29 stycznia, podczas uroczystej gali w sobieszowskim „Muflo-nie”, uhonorowano tym tytułem Halinę Cychol i Romana Śnieżko.

Halina Cychol, wieloletni pedagog nieistniejącego już Zespołu Szkół Drzewnych i Leśnych, opiekowała się przez wiele lat młodzieżowymi zespołami muzycznymi, prowadziła koło Ligi Ochrony Przyrody. Działa także na niwie kulturalnej, tworząc i publikując wiersze. Wydała między

innymi tomik zatytułowany „Zwierzienia z codzienności”.

Tytuł „Zasłużony dla Sobieszowa za rok 2017” otrzymał także pan Roman Śnieżko, aktywny społecznie właściciel zakładu stolarskiego. - Tym razem kapituła wyróżniła osoby związane z branżą drzewną i leśną - podkreślił Janus Wojtas, prezes Stowarzyszenia Sympatyków Sobieszowa. - To dziedzina, z której słyneła przez długie lata nasza Mała Ojczyzna. Współcześnie kontynuują to lokalne zakłady stolarskie oraz dyrekcja Karkonoskiego Parku Narodowego.

Stowarzyszenie Sympatyków Sobieszowa było także organizatorem konkursu na świąteczną iluminację posesji. Pierwsze miejsce wraz z honorowym dyplomem otrzymali państwo Iwona i Piotr Bieganowsky.

MPP



Halinie Cychol: Tegorocznej laureatce honorowego tytułu „Zasłużona dla Sobieszowa” gratuluje Andrzej Raj, dyrektor KPN.

MPP

Na marginesie

JELEŃ GÓRA

Mocno nadużył zaufania swojej znajomej 29-letni jeleniogórzanin. Ukradł dane jej konta, a potem pieniądze z konta. Kobieta zgłosiła sprawę policji i wskazała podejrzanego, bo był jedy-ną osobą, która mogła zdobyć te dane. Jak ustalili policjanci, podejrzan - wykorzystując nieuwagę przyjaciółki - przejął dane w czerwcu ubiegłego roku. Potem kilkakrotnie przelewał gotówkę na rachunek, do którego miał dostęp. Jednorazowo przekazywał po około 1000 zł, łączne blisko 8000 zł. 29-latkę zatrzymano, przyznał się, że kradzież z włamaniem grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

Tyle samo może spędzić w więzieniu 32-letni mieszkaniec Wrocławia, który w styczniu, w Jeleniej Górze wykorzystał fakt, że kierowca zostawił otwarte auto i szaszkę na widoku. W szaszkę były dokumenty i karty płatnicze. Sprawca posłużył się kartami osiem razy, płacąc zbliżeniowo. Ten sam wrocławianin, z innego auta w Jeleniej Górze ukradł pasy mocujące i napinacze z jednej z ławet. W tym przypadku pokrzywdzony poniesione straty oszacował na 1000 zł. Policjantom w złapaniu złodzieja pomogły zebrane informacje oraz zapisy z kamer monitoringu. Sprawcę zatrzymano i odzyskano wszystkie skradzione rzeczy.

Kolejne trzy nielegalne automaty do gier hazardowych zarekwirowali jeleniogórscy policjanci i funkcjonariusze Dolnośląskiego Urzędu Celno-Skarbowego w Wałbrzychu. Straty Skarbu Państwa są szacowane na około 300 tysięcy złotych. Za przestępstwo karno-skarbowe grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności; właści-

cielowi lokalu oraz właścicielowi automatów grozi grzywna w kwocie 100 tysięcy złotych od każdej maszyny.

Policjanci z I komisariatu zatrzymali dwóch jeleniogórzan w wieku 24 i 38 lat, którzy na widok policjantów wykazali objawy dużego zdenerwowania. Okazało się, że nerwy wywołały posiadane narkotyki - 24-latek miał marihuanę w ilości ponad 50 porcji, a drugi zatrzymany po kilka porcji amfetaminy i marihuany. Policjanci sprawdzają, czy mężczyźni nie zajmowali się ich dystrybucją.

BOLESŁAWIEC

24-letni mieszkaniec Bolesławca okradł samochód kolegi, który był mu winny pieniądze. Może to i jakiś sposób na odzyskanie długu, ale dla wierzyciela okazał się bardzo zły. Nie tylko został szybko namierzony, ale przy okazji wyszło, że ma do odbycia 2 lata już wymierzonej kary więzienia za liczne włamania, a do tego policja przeszukująca jego pokój, znalazła rzeczy pochodzące z dwóch kolejnych przestępstw.

Przekroczenie podwójnej ciągłej i zlekceważenie nakazu jazdy prosto pozwoliło policji złapać złodzieja i odzyskać kradziony samochód. Takie wykroczenia popełnił kierowca busa, mieszkaniec powiatu średzkiego, wjeżdżając na autostradę. Zatrzymała go drogówka. 24-letni kierowca od razu przyznał się policjantom, że nie ma i nigdy nie miał prawa jazdy. Potem okazało się, że prowadził kradziony pojazd. Policjanci z Kruszyna ustalili, że wart 130 tys. zł samochód został skradziony na terenie Niemiec na kilka godzin przed zatrzymaniem go do kontroli. Okazało się również, że zatrzymany był już wcześniej karany za włamania i oszustwa.

KAMIENNA GÓRA

Policja zatrzymała mężczyznę podejrzanego o zabicie psa. Ciężko ranne zwierzę zostało znalezione na ulicy -

krwawiło, wyglądało, jakby ktoś je potrafił. Lekarzom nie udało się go uratować. Po pierwszych oględzinach okazało się, że czworonóg ma na ciele wąską ranę, wyglądającą na postrzał lub ugodzenie czymś ostrym. Wykonano zdjęcie rentgenowskie, które wykazało pocisk w sercu zwierzęcia. Strzał musiał paść z bliskiej odległości. Policjanci, którzy zajęli się sprawą, szybko zatrzymali podejrzanego oraz dwie sztuki broni krótkiej i długiej, najprawdopodobniej pneumatycznej, wraz z oprzyrządowaniem i amunicją. Czy podejrzenia się potwierdzą, wykaże dalsze postępowanie.

KOWARY

Policjanci zatrzymali 18-latkę podejrzanego o rozbój i kradzież z włamaniem. Do zdarzenia doszło 27 stycznia, późnym wieczorem. Nastolatek obserwował mężczyznę wracającego do domu po spotkaniu ze znajomymi. Gdy poszkodowany na chwilę usiadł, by odpocząć, 18-latek podszedł do niego, kopnął w głowę, a następnie okradł. Jego łupem padł telefon komórkowy, dokumenty, gotówka oraz karta płatnicza. Potem skradziona karta została użyta w różnych punktach handlowych w mieście. Złapanie sprawcy ułatwił monitoring. W jego mieszkaniu funkcjonariusze odnaleźli skradziony telefon. Skradzione dokumenty mężczyzna najprawdopodobniej wyrzucił do rzeki.

LUBAŃ

W lesie między Włosieniem a Rudzicą lubańscy policjanci znaleźli części ze skradzionego w Niemczech pojazdu BMW X5 z 2017 r. W toku wykonywanych czynności przez policjantów, na terenie leśnym ujawniono zdekompletowane nadwozie wraz z silnikiem skradzionego pojazdu BMW X5. Trwają czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności kradzieży pojazdu, jak również ustalenia sprawców czynu.

WLEŃ

O tym, że dostawcy energii mają elektroniczne zabezpieczenia i szybko są w stanie ustalić, że ilość pobieranej energii nie zgadza się ze wskazaniami licznika, lub że ktoś podłączył się do sieci poza licznikiem, przekonała się 24-letnia mieszkanka Wlenia. Na podstawie informacji od dostawcy zapukał do niej dzielnicowy i strażnik miejski, z informacją, że kradła energię elektryczną. Kobieta od grudnia ub. roku, omijając licznik, zasilala w energię sprzęt w swoim mieszkaniu.

ZGORZELEC

Policjanci dolnośląsko-saksońskiej grupy „Nysa” na terenie posesji w gminie Zgorzelec odnaleźli ciągnik rolniczy John Deere, warty 120 tys. złotych. Funkcjonariusze ustalili, że pojazd został skradziony dwa lata temu w powiecie legnickim. Mundurowi zabezpieczyli maszynę i zatrzymali 34-letniego mężczyznę podejrzanego o paserstwo. W wyniku dalszych czynności w tej sprawie policjanci zatrzymali kolejnego 34-latkę, podejrzanego o włamanie do maszyny rolniczej i jej kradzież. Obaj mieszkańcy gminy Zgorzelec przyznali się.

Tyle samo co ciągnik, czyli 120 tys. zł warty był, odzyskany przez policję, samochód audi Q7, skradziony w końcu stycznia w Jeleniej Górze. Funkcjonariusze weszli na teren posesji w jednej z miejscowości w gminie Sulików, mając podejrzenia, że właśnie tam może znajdować się skradzione audi. Znaleźli je w jednym z pomieszczeń gospodarczych. Przy samochodzie znajdowało się trzech mieszkańców gminy Sulików. Po sprawdzeniu okazało się, że dwaj posiadają przy sobie metamfetaminę. Po przeprowadzonych czynnościach jednemu z nich przedstawiono zarzut paserstwa pojazdu, dwóm pozostałym - zarzut posiadania substancji psychotropowej.

(mal)

REKLAMA I PROMOCJA

GRABOWSKIEGO 2/2
TEL 75 7675090 LUB 7675080
www.euro90-travel.pl
euro90@euro90-travel.pl

LATO 2018 - Itaka, Rainbow, Grecos, Wezyr i inni

Zima 2018 - Super Rejsy po 5 Wyspach Kanaryjskich, samolot, statek 7 dni z ALL, polski pilot, ubezpieczenie, cena od 2199 PLN - last minute - styczeń-luty, wylot z Wrocławia.

Wczasy: Europa, Azja, Afryka, Ameryka Południowa i Karaiby
Nowość: bezpośredni lot z Polski do Panamy, Brazylii, Dominikany, Meksyku, Kuby
Wycieczki: Wietnam, Laos, Kambodża, Tajlandia oraz Indonezja: Bali, Jawa, Celebes, Sri Lanka + Malediwy, Kenia i Tanzania oraz wiele innych.

RAINBOW 2018 - DODATKOWE BONUSY

- Rabat na wybrane kierunki czarterowe do 500 zł/os.

Do wyboru 2 z 5 wyjątkowych, dodatkowych korzyści:

Parking przy lotnisku tylko za 1 zł

Bezpłatnej Zmiany Rezerwacji „Komfort” za 1 zł/os.

Miejsca w samolocie - typ „Standard” za 1 zł/os. lub „Premium” za 50% ceny ubezpieczenia Standard „+”

U Nas
zapłacisz
kartą



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej,
781-88-36-88. L33-G



Cię
ozłoci

Walentynkowe
prezenty

Firma Złotnicza
Jelenia Góra,
ul. 1 Maja 2



„Odpowiadałem dosadnie, ale wulgaryzmy, to nie ja” – tłumaczy właściciel Gościńca Graf Skrytykowała pobyt, została „tępą dzidą...”

Wystarczyło kilka dni, aby mało znany pensjonat z Karpacza, Gościńiec Graf, zdobył ogólnopolski rozgłos. To jednak na pewno nie jest popularność, o którą chodzić by mogło osobom prowadzącym obiekt. Wszystko za sprawą niewybrednych, często wulgarnych odpowiedzi udzielonych gościom, którzy krytykowali standard obiektu na forach internetowych. Internet odpowiedział masowo i bezlitośnie.

Przekroczone granice

Wszystko zaczęło się od sytuacji po sylwestrowej zabawie, w podzakopiańskim Murzasichlu, w Willi Karpatia. Niezadowolona z warunków pobytu i imprezy kobieta na stronie internetowej obiektu wystawiła pensjonatowi negatywną, najniższą z możliwych ocenę, pisząc o niezrealizowanym menu, braku ręczników i innych zaniedbaniach. W odpowiedzi została nazwana żebraczką, pijaczką, wściekłym psem, oskarżono ją o zdemolowanie pokoju i urządzenie libacji alkoholowych. Wypowiedzi podchwyciły najróżniejsze internetowe portale, a ich użytkownicy w swoich postach nie szczędzili złośliwości i przykrych uwag wobec pracow-

nie i napisała, że „łóżka niewygodne, kabiny wymagają wymiany i toalety do wymiany”, dowiedziała się w odpowiedzi (wszystkie cytaty z zachowaną oryginalną pisownią):

No jak się jest pier...olona tępą dzidą nieczytając oferty tylko najniższą cenę to niestety pretensje tylko do siebie, nikt Pani tu nie kazał siedzieć trzeba było wypier...alać w ch...j i tylko tyle ma Pani szczęścia że nie da się mnie wyprowadzić z równowagi prostackimi komentarzami i prostackim zachowaniem bo już byście wszyscy stąd wylecieli, poza tym trzeba było popatrzeć na siebie, wygląda Pani jak stara peereloska klempa śmierdząca papierosami i tanim alkoholem, no i prostackie zachowanie też w stylu minionego stulecia, dlaczego nie napisała Pani jaki burdel zostawiła w pokoju i jak napier...olona zataczała się niszczyć przy okazji ściany, najpierw należy szukać w sobie a potem oceniać innych.

Gość, który swój pobyt opisał jednym słowem „tragedia”, mógł z kolei przeczytać ripostę:

Tragedia to jest ten moment kiedy Pańskiemu ojcu pękła prezerwatywa, czyli kolejny Pan popie...doleniec któremu niska cena wyłączyła myślenie

o remont to trzeba było spełnić jej prośbę, nikt nie kazał Panu wchodzić do ubikacji na Parterze, trzeba było walić w swojej, jak się nie podobało to trzeba było wypier...alać tam gdzie są luksusy a nie siedzieć w smrodzie po to tylko żeby potem obsmarować dupę. Trzeba było czytać ofertę, a nie tylko najniższą cenę, ale tak to jest jak zamiast chodzić do szkoły i uczyć się czytać to stało się za szkoła i jarało trawę. (...) a co do smrodu to ustał on jak Pan wyjechał, ciekawe dlaczego.

To tylko kilka przykładów z naprawdą bogatej korespondencji. Dla porządku trzeba dodać, że nie wszystkie oceny gości są tak druzgocące, choć rzeczywiście krytyczne uwagi zdarzają się stosunkowo często. Niemniej obiekt na „Booking”, najpopularniejszym internetowym portalu rezerwacyjnym oceniony był przez blisko 250 gości i zarobił na ocenę 6,8 (na 10); na portalu są pensjonaty z Karpacza z niższą oceną. Ma też sporo pozytywnych opinii. Przez „Booking” reklamowany jest jako „bestseller w Karpaczu”. Inna sprawa, że na tym portalu nie ma aż tak chamskich odpowiedzi nawet w przypadku mocno krytycznych ocen gości.



Właściciel Gościńca Graf przyznaje, że odpowiedzi na krytyczne opinie były przekroczeniem granicy, której przekraczać nie wolno. Przeprasza za to swoich gości, ale broni się, że nie był autorem obraźliwych i wulgarnych sformułowań.

sadnione pretensje gości mojego pensjonatu. Nigdy jednak nikogo nie obrażałem ani nie obrzucałem epitetami, zwłaszcza wulgarnymi. Mogę domniemywać, że to sprawa osoby odpowiedzialnej za obsługę Facebooka i innych, internetowych kanałów komunikacyjnych. Prowadził to chłopak spod Zielonej Góry (sam stamtąd pochodzi) i być może hamulce mu puściły. Nie mówię tego z całą pewnością,

biory, więc teraz jestem zobowiązany do poniesienia odpowiedzialności i świecenia oczami. Z nim sobie to załatwię bezpośrednio – tłumaczy.

Jak zapewnia, cała ta, trwająca już kilkanaście dni afera niespecjalnie wpłynęła na zainteresowanie potencjalnych klientów. – Ruch jest duży i gości nie brakuje – mówi, co zresztą widać po stojących przed obiektem samochodach. Zapewnia też, że wcale nie jest tak, że wszyscy go teraz sekują – dostał niemało głosów wsparcia.

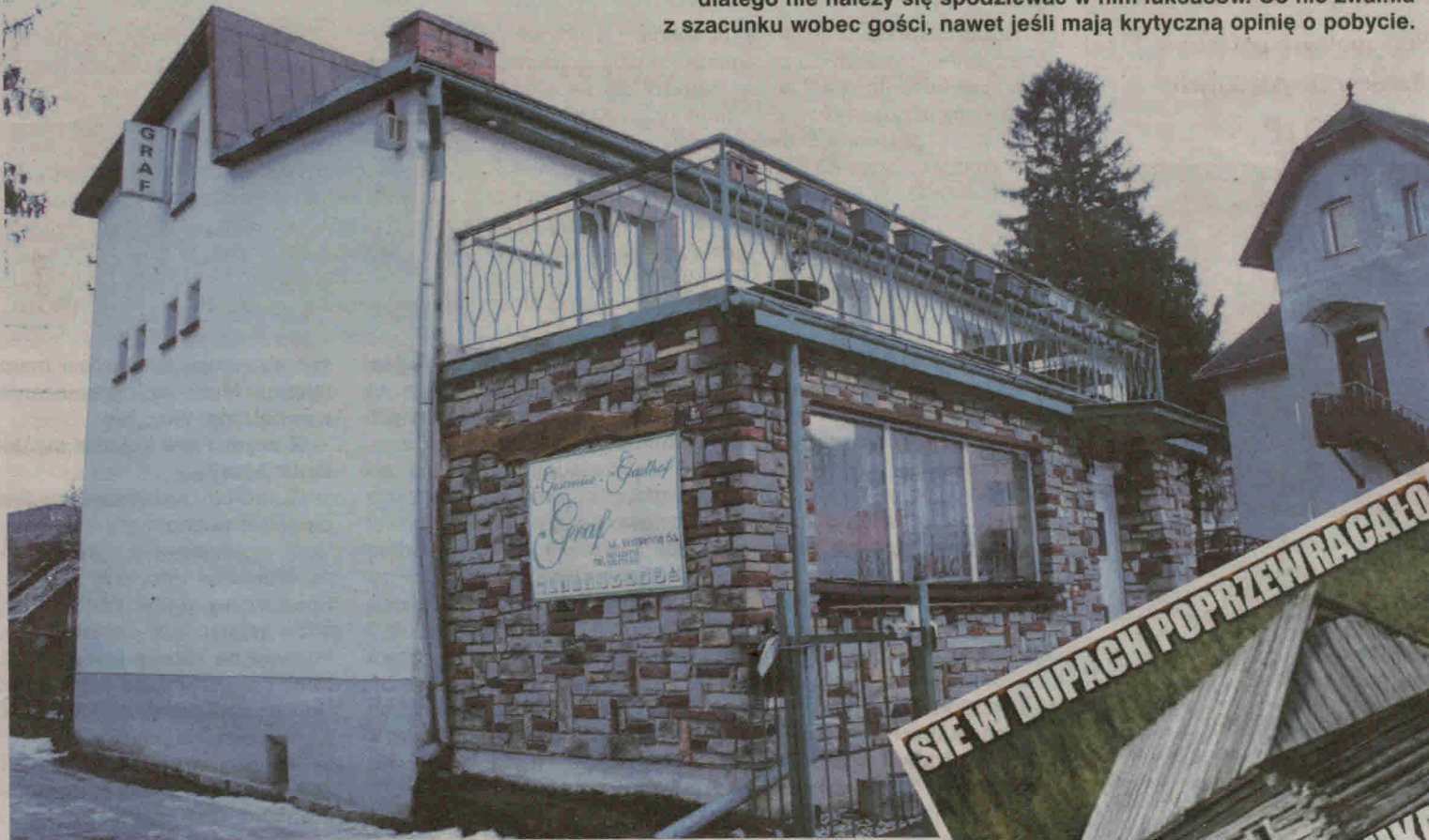
Sam zresztą ma nieco inny ogłąd sytuacji. Jak tłumaczy, Gościńiec Graf to jeden z najtańszych, jeśli nie najtańszy obiekt noclegowy w Karpaczu. W zależności od sezonu i wybranego pokoju można tu spędzić noc w cenie od 20 do 45 złotych. Pokazuje pokój, wspólną jadalnię, toalety. Wizyta jest niezapowiedziana. Wyposażenie i standard gościńca jest rzeczywiście siemieniżny, ale do czystości nie można się przyklepić, nie widać też grzyba i nie odrzucają jakieś przykre zapachy. Cóż, pokój w londyńskim, 3-gwiazdkowym hotelu na Ilfordzie wyglądał podobnie (choć z wymaganymi przez gwiazdki telewizorem, ręcznikami i kosmetykami), a w również 3-gwiazdkowym obiekcie na Harrow grzyb zajmował pół ściany....

– Za takie pieniądze nie można się spodziewać luksusów. To po prostu miejsce do spania. I jest to uczciwie i bardzo jasno opisane na wszystkich portalach, gdzie można dokonywać rezerwacji. Z góry wiadomo, że w pokoje są ma-
lutkie, że nie będzie telewizora, czajnika, ręczników i innych udogodnień. Są rzeczywiście, a nie podrasowane zdjęcia, które pokazują gościom

w jakich warunkach będą nocować. Regularnie sprawdza nas sanepid, więc podstawowy standard musi być zachowany. Dlatego irytujące jest, kiedy goście po pobycie wystawiają negatywne opinie, bo w pokoju nie było telewizora lub ręczników. Albo piszą nieprawdę o grzybie, smrodzie lub zafajdanych toaletach. Czasem w takich sytuacjach nerwy puszczają. Ale zdaję sobie sprawę, że pewnych granic przekraczać nie wolno. Osobna sprawa to goście, którzy też potrafią zachowywać się skandalicznie. Niszczą obiekt i sprzęty, urządzają libacje, ale tego nikt nie zauważa.

Tekst i zdjęcia: Marek Lis

Gościńiec Graf jest bardzo tanim obiektem noclegowym, ze standardem adekwatnym do ceny, dlatego nie należy się spodziewać w nim luksusów. Co nie zwalnia z szacunku wobec gości, nawet jeśli mają krytyczną opinię o pobycie.



ników obiektu, którzy po chamsku potraktowali gości.

Minęło raptem kilkanaście dni i miejsce Willi Karpatia na internetowych forach zajął Gościńiec Graf z Karpacza. Internauci wysłędzili, że przy odpowiedziach tego obiektu na krytyczne uwagi gości pensjonat z Murzasichla może uchodzić za wzór wstrzemięźliwości. W tym wypadku to nie jedna, ale wiele odpowiedzi, których w żaden sposób nie można nazwać merytorycznymi i odnoszącymi się choćby z pozorami szacunku do gości.

Przebywająca w gościńcu kobieta, która nisko oceniła swój pobyt w Gra-

i skutecznie zastąpiła opis i zdjęcia, jak się kur...a nie podoba to należy wypier...alać a nie siedzieć do końca w tej tragedii, niestety świat składa się też z durni bo w sumie jakby ich nie było to było by zbyt monotonnie.

Pan Henio swój pobyt też ocenił negatywnie, zauważając zapach stęchlizny, brudny pokój, łazienkę proszącą się o remont i ubikację na parterze w jeszcze gorszym stanie. No to dowiedział się, że...

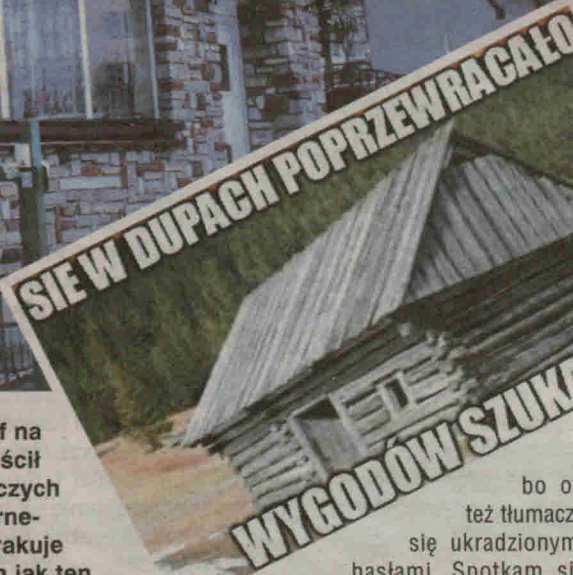
Jak się człowiek nie myje to śmierdzi, proste jak drut, jak się nie sprząta w pokoju to jest brudno, też proste, jak łazienka się prosi

Gościńiec Graf na wiele dni zagościł na prześmiewczych portalach internetowych. Nie brakuje memów, takich jak ten z portalu „Wykop”.

Wygórowane oczekiwania?

Właściciel Grafta, Mariusz Ziomek nie bierze odpowiedzialności za chamskie, wulgarnie odpowiedzi na oceny gości zamieszczane w internecie.

– Przyznaję, zdarzało mi się od-
powiadać dość dosadnie na nieuza-



Pracę mam bardzo przyjemną

Rozmowa z Robertem Górskim, liderem Kabaretu

Moralnego Niepokoju, współtwórcą serialu satyrycznego „Ucho prezesa”, w którym komentowane są wydarzenia ze sceny politycznej.

- Musi pan przyznać, że pracę ma pan łatwą. Politycy dostarczają tematów, nie trzeba się męczyć i ich wyszukiwać.

- Super mam pracę, łatwą i przyjemną, bo to miło jest mieć przed sobą tyle uśmiechniętych osób, jak choćby w sali w Jeleniej Górze. To istotnie fajna robota. A jeśli nawiązuje pani do „Ucha prezesa”, to istotnie - jest w polskiej polityce cała galeria wyrazistych postaci, które mają ciągle jakieś przygody, więc nie muszę dużo wymyślać, raczej wystarczy słuchać radia i telewizji, czytać gazety. Śledzę, co się dzieje, zapisuję sobie niektóre powiedzenia.

I podejrzewam, że jeszcze długo będę miał z czego korzystać przy tworzeniu „Ucha prezesa”.

- Czy będzie trzeci sezon tego serialu satyryczno-politycznego? Kiedy obejrzymy kolejne odcinki?

- Oczywiście, przewidujemy nowe odcinki. Emisję planujemy na początek marca. Niestety, szybciej się nie da. Takie są zasady produkcji. Trzeba się zgrać w jednym miejscu z innymi aktorami, reżyserem. Nie jest to proste. Ubolewam nad tym, bo przez to serial jest mniej aktualny, ale nic na to poradzić nie można.



REKLAMA I PROMOCJA



PRZEMIANE GRANICE
PRZEMIANE GRANICE
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt „Sieć rozwoju gospodarczego pogranicza czesko-polskiego” jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Zapraszamy w dniach 16-17.03.2018 r.

na Wystawę Produktów Regionalnych połączoną

ze sprzedażą w ramach Targów Turystycznych

Euroregion Tour 2018



Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. w Jeleniej Górze wraz z Powiatową Izłą Gospodarczą w Jabloncu nad Nysą zaprasza firmy z regionu Jeleniogórskiego do udziału w targach turystycznych Euroregion Tour 2018 oraz na „Wystawę Produktów Regionalnych”. Wystawa połączona ze sprzedażą odbędzie się w dniach 16-17 marca 2018 r. (16.03.2018 r. piątek 10:00-18:00, 17.03.2018 r. sobota 09:00-13:00) w pomieszczeniach wystawowych EUROCENTRUM ul. Jiraskova 7 w Jabloncu nad Nysą (centrum miasta).

Celem Targów jest popularyzacja produkcji i sprzedaży drobnych oraz pomysłówowych pamiątek i produktów regionalnych. Udział w wystawie umożliwi zdobycie nowych partnerów handlowych oraz promocję własnej twórczości. Wystawa stanowi okazję do pokazania walorów naszego turystycznego regionu. Prezes KARR S.A. Piotr Miedziński zaprasza również do udziału w konkursie na najlepszą ekspozycję produktu regionalnego.

Powiatowa Izba Gospodarcza w Jabloncu nad Nysą zapewnia:

- powierzchnię wystawową w pomieszczeniach EUROCENTRUM (bez zabudowy), z możliwością sprzedaży promocyjnej i degustacji;
- stół o wymiarach 1,4x0,7m + krzesło;
- nagłośnienie imprezy, promocję imprezy.

Zabudowa stoiska (np. postawienie własnych regałów), wyposażenie i aranżacja wystawy, obsługa stoiska, transport oraz ewentualny nocleg pozostaje w gestii Wystawcy.

Udział w Wystawie jest **BEZPŁATNY**. Wypełniony formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie internetowej www.karr.pl proszę przesłać e-mailem na adres: karin.pastuszka@karr.pl do dnia 26.02.2018 r.

Kontakt z Karin Pastuszką, tel. 75 75 27 500, +48 728 314 765



KARR SA

Rentgen

Robert Górski urodził się 14 kwietnia 1971 roku w Warszawie. Ukończył Technikum Mechaniki Precyzyjnej. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej ukończył studia - polonistykę na Uniwersytecie Warszawskim. To właśnie tam narodził się Kabaret Moralnego Niepokoju, początkowo jako kabaret działający przy samorządzie studenckim. KMN osiągnął sukces. Robert Górski dał się poznać także jako aktor i prezenter. Prowadził wiele kabaretowych programów telewizyjnych, m.in. *Kabaretowy Klub Dwójki* czy *Latający Klub Dwójki*. Występował m.in. w *Spadkobiercach*, był odtwórcą jednej z głównych ról - Kolumba - w *Baśni o ludziach stąd*. Za programy oraz za teksty kabaretowe otrzymał wiele nagród na ogólnopolskich festiwalach. Od niespełna dwóch lat prowadzi bijący rekordy oglądalności satyryczny serial internetowy *Ucho prezesa*, w którym gra główną rolę - prezesa Jarosława. W kilku odcinkach wszedł też w rolę Donalda. W minioną sobotę (3 lutego) R. Górski z Kabaretem Moralnego Niepokoju wystąpił w Jeleniej Górze ze swoim nowym programem „Maj zaczyna się we wtorek”.

(ROB)

- Trzeba będzie wprowadzić do serialu nowych ministrów....

- Trochę żałuję tych starych, bo byli niepowtarzalni. Z tymi nowymi musimy się dopiero zaznajomić. Wydaje mi się jednak, że w naszym serialu ministra Macierewicza (gra go Wojciech Kalarus) czy pana Waszczykowski (Roland Nowak) nie uda się zastąpić. Zapewniam, że jeszcze w trzecim sezonie ci panowie się pojawią. Nie zrezygnuję z nich, bo są cudowni.

- Scena kabaretowa ma w Polsce długą tradycję. Bliżej panu do Kabaretu Starszych Panów czy do poznańskiego Tey?

- Zdecydowanie do Tey. To był nasz wzór! Kabaretem zająłem się dużej mierze dlatego, że widziałem Laskowika i Smolenia w Opolu, w programie „Z tyłu sklepu”. Ten rodzaj energii, jaki dawali ludziom, sprawił, że zapragnąłem kiedyś wziąć udział w czymś takim. Oczywiście jesteśmy młodszy, ale kontynuujemy ten rodzaj kabaretu, jaki tworzył Tey. Kabaret Starszych Panów powstawał w innych realiach, nie był grany na żywo, to był bardziej teatralny program. Zdecydowanie bardziej odpowiada mi energia, jaką niósł Tey i Zenon Laskowik. To był żywioł.

- Wasz nowy program „Maj zaczyna się we wtorek” z założenia ma mało politycznych odniesień. Dlaczego?

- Zapowiadałem nawet na początku programu, że świadomie i celowo polityki unikamy, nawet jeśli widzowie oczekują odniesień do „Ucha prezesa”. Przyznam się, już często nie mogę oglądać telewizji, mam dosyć tych kłócących się ludzi. Staramy się zrobić sobie przerwę od tego. Jest przecież tyle innych zabawnych rzeczy, niezwiązanych z polityką. Śmiejemy się z nich w naszym programie.

- Czy jest jakaś świętość, której nie wyśmiejecie?

- Śmiać można się ze wszystkiego. Słyszałem dowcip o papieżu Janie Pawle II. Wydawało się, że jest to niemożliwe, tymczasem ten kawał stawał go w jeszcze lepszym świetle. Z inwalidów można się śmiać, i ze śmierci. To jest kwestia umiejętności.

- Z Żydów nie można się śmiać...

- To prawda. Przygotowywałem na Noc Kabaretową, gdzie mamy przegląd wiadomości, aktualny dowcip. Ale w tej sytuacji wszystko wychodzi do-

syć strasznie. Chyba nie mam talentu. Mam też ograniczenia wewnętrzne. Więc nie.

- Z czym Panu kojarzy się Jelenia Góra?

- Z Igorem Kwiatkowskim (kabareciarz pochodzący z Jeleniej Góry, wcielający się m.in. w słynną Mariolkę - dop. A. Gierak). Spotkałem go w Wałbrzychu, gdzie występował samodzielnie. Postawił na karierę solową i byliśmy ciekawi, jak da sobie radę. No i wypadł świetnie. Sam, bez tych wszystkich postaci.

- To pierwsze skojarzenie: Jelenia Góra - kabaret Paranie normalni. Coś jeszcze?

- Pamiętam teatr jeleniogórski, w którym występowałem. Sądziłem, że autostradą dojedziemy z Wrocławia w dwie godziny. Tymczasem był wypadek. Objazdami dojechaliśmy w końcu taksówką, spóźnieni ponad trzy godziny. Publiczność dzielnie na nas czekała, zabawiana przez Jacka Ziobrę, kabareciarza pochodzącego także z Jeleniej Góry. Jacek wybawił nas z kłopotu. No i oczywiście zapamiętałem piękne widoki, które można podziwiać, jadąc do waszego miasta.

Rozmawiała Alina Gierak

Propozycja władz miasta przekazania bursy szkolnej stowarzyszeniu wywołała burzę

Bursa niezgody

- Jak przyjdą tu bezdomni, to w naszej spokojnej dzielnicy będzie niebezpiecznie - obawiają się mieszkańcy Sobieszowa, którzy sprzeciwiają się przekazaniu byłej bursy szkolnej Towarzystwu Pomocy św. Brata Alberta. - Nic złego się nie stanie, będzie tu dom seniora - tłumaczą władze miasta. Pytanie, czy obu stronom uda się osiągnąć kompromis?

O co chodzi? Miasto przekazało niedawno w użytkowanie na 10 lat Towarzystwu św. Brata Alberta obiekty byłej bursy szkolnej po nieistniejącym Zespole Szkół Drzewnych i Leśnych przy ul. Łazienkowskiej w Sobieszowie. Zastępca prezydenta Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak mówi, że ma tam powstać dom dziennego pobytu dla osób starszych. - To także dom dla nas. Wszyscy kiedyś będziemy starsi - mówi. Dodaje, że stowarzyszenie ma możliwość pozyskania środków unijnych na to zadanie.

Pomysł nie podoba się mieszkańcom. Nie ufają oni tym zapewnieniom. Mają też zastrzeżenia co do sposobu przekazania tego obiektu. Na spotkanie, zorganizowane w minionym tygodniu przez Zespół Aktywności Społecznej, przyszło ponad 60 osób.

- Dlaczego nam narzucacie, co ma być w tym miejscu? - mówiła jedna z pań. - Nasze społeczeństwo nie chce, żebyście weszli tu z butami.

Kobieta mieszka niemal naprzeciwko zamkniętej bursy i zamkniętego basenu. - Kiedy tylko bursa została zamknięta, to tam rządili narkomani. Strach było przejść ulicą Łazienkowską, musiałam po córkę wychodzić na przystanek, bo nie chciałam, żeby sama tędy szła - dodaje. - Do dzisiaj jest tam pełno petów, butelek po alkoholu.

- To świetnie, że ma być tam dom dla seniorów, ale co będzie, jeśli okaże się, że za rok lub dwa z jakiegoś powodu umowa zostanie zmieniona i nieokreślenie będzie tam ośrodek, o którym nam mówicie? - pytała inna z kobiet.

- Chodzi o dzierżawę na rzecz Towarzystwa Brata Alberta. Jakie reakcje wywołuje towarzystwo, widzimy na

tej sali - mówiła kolejna mieszkanka. - Nie trzeba być urbanistą, żeby wiedzieć, że pewne funkcje w przestrzeni miejskiej się wzajemnie wykluczają. Proszę popatrzeć na byłego akademik na ul. Wyczołkowskiego, gdzie mieszkał kwiat młodzieży polskiej, a dzisiaj są tam lokale socjalne. To całkowicie zmieniło obraz całej dzielnicy. Proszę się nie dziwić, że nie życzymy sobie czegoś takiego, jak na Wyczołkowskiego.

Były radny Józef Gajewski próbował udowodnić, że Towarzystwo Pomocy im. Brata Alberta nie może prowadzić dziennego domu pobytu dla osób starszych. Czytał zapisy statutu towarzystwa. - Ono prowadzone jest przez Kościół katolicki, żebyście mieli państwo świadomość - zwracał się do mieszkańców. - W tym statucie nie ma zapisów o możliwości prowadzenia domu pomocy społecznej.

- To idealny przykład, jak się rodzi plotka - oburzył się Bogusław Gałka, prezes towarzystwa Pomocy św. Brata Alberta w Jeleniej Górze. - Nie jesteśmy organizacją prowadzoną przez Kościół, tylko organizacją społeczną, organizacją pożytku publicznego. Można to sprawdzić w KRS-ie - mówił.

- Kolejna manipulacja - dodał - w statucie tylko jednym z elementów jest prowadzenie ośrodków dla bezdomnych. Jesteśmy organizacją ogólnopolską. W skali kraju prowadzimy kilkanaście domów pomocy społecznej, kilka domów dziecka, sierocińce, hospicja i zakłady opiekuńczo-lecznicze. Możemy rozmawiać merytorycznie, ale nie możemy używać takich kalumni.

- Nasze stowarzyszenie od kilku lat interesuje się losem tej bursy - mówiła Halina Moszyńska, prezes ZAS-u. Podkreśliła, że stowarzyszenie miało plany utworzenia tam, w części socjalnej, Sobieszowskiego Centrum Aktywności Lokalnej (SCAL), w którym byłby dom dziennego pobytu, miejsca spotkań mieszkańców itd. Pomysł ten został nawet ujęty w Lokalnym Programie Rewitalizacji.



Mieszkańcom Sobieszowa nie podoba się pomysł przekazania nieczynnej bursy Towarzystwu św. Brata Alberta.

Stowarzyszenie wskazało nawet miastu potencjalne źródło finansowania remontu - z pieniędzy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Można było pozyskać do 300 tysięcy złotych.

- Mieliśmy nadzieję, że miasto wystąpi o te środki. Otrzymaliśmy odpowiedź z podziękowaniem i informacją, że miasto z tego źródła będzie ubiegało się o środki na... remont domu dziennego pobytu na Zabobrze - mówiła Halina Moszyńska. - A o tym, że urząd przekazuje bursę Towarzystwu Brata Alberta dowiedzieliśmy się od mieszkańca Sobieszowa.

- To tendencyjne przedstawienie sytuacji - mówił zastępca prezydenta Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak. - W programie, który państwo wskazaliście, były niewielkie środki do pozyskania. Nie wiem, czy cztery okna byśmy za nie wymienili. Tak naprawdę, każdy mógł się zgłosić i przejąć ten obiekt, ale musiał przyjąć z konkretną ofertą. I Towarzystwo Brata Alberta ma możliwość uzyskania dużej dotacji unijnej na remont. Remont budynków z rewitalizacją parku pochłonie przynajmniej 2 miliony złotych. Prowadzenie domu dziennego pobytu to zadanie własne gminy, ale ono nie musi być realizowane bezpośrednio

przez miasto, może być prowadzone przez organizację pozarządową. I tak jest w tym przypadku.

Dodał, że w Jeleniej Górze jest kłopot z miejscami dla osób starszych. W istniejącym Domu Pomocy Społecznej „Pogodna Jesień” w Cieplicach jest 88 miejsc a w kolejce czeka około 40 oczekujących. Łącznie w mieście na przyjęcie do różnego rodzaju DPS-ów oczekuje prawie 80 osób.

Nie zgadza się, że tego typu działalność zmienia obraz dzielnicy na gorszy. - Proszę pojechać w okolice „Pogodnej Jesieni”. Wszystkie działki wokół są wykupione i ludzie budują tam domy jednorodzinne - mówi. - W Sobieszowie chcemy prowadzić taką samą działalność.

Bogusław Gałka z kolei powiedział, że jego stowarzyszenie od 2011 roku stara się o utworzenie domu dziennego pobytu dla seniorów. - Od tego momentu piszemy do prezydenta pisma w tej sprawie. Wskazaliśmy kilka lokalizacji, nie tylko Łazienkowską 4 - mówił. - Nie ubiegaliśmy się o realizowanie tego zadania w tym konkretnym miejscu.

Zapewnienia, że nie będzie tam noclegowni ani schroniska dla bezdomnych nieco uspokoiły mieszkańców,

ale nie wszyscy dowierzają władzom miasta. Kilka osób dopytywało, dlaczego nie było wcześniej konsultacji społecznych. Jerzy Łuźniak zadeklarował, że porozmawia z prezydentem, by ten wycofał umowę. - Ale jeśli w konsultacjach okaże się, że może być tam dom seniora, to wrócimy do tej umowy. Możemy się tak umówić? - zapytał. Zgromadzeni nie zgodzili się na to.

Stało na tym, że obie strony wróć do tematu zagospodarowania bursy na kolejnym spotkaniu ZAS-u. Wojciech Łabun, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zobowiązał się, że przedstawi szczegółowo tryb, w jakim zakłada się tego typu placówki i jakie one mają zadania.

Członkinie ZAS-u mówiły, że mogłyby się zgodzić na DPS w części socjalnej byłej bursy. Padła propozycja, by pozostałe budynki, które są w złym stanie technicznym, wyburzyć i utworzyć tam park dla mieszkańców. - Możemy się zadeklarować, że przyjdziemy i społecznie dokonamy tam nasadzeń drzew i krzewów - deklarowały uczestniczki spotkania.

Jerzy Łuźniak powiedział, że porozmawia z prezydentem o tej sprawie.

Robert Zapora

Podziękowanie

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy oddali swój głos na mnie w plebiscycie „Człowiek Roku 2017” organizowanym przez Nowiny Jeleniogórskie. Gratuluję zwycięzcom i finalistom:

Zajęłam zaszczytne III miejsce i nie ukrywam, że jest to dla mnie ogromna satysfakcja oraz motywacja do dalszego działania. Akcje na rzecz obrony demokracji i zwyczajnej wolności każdego Polaka wykonuję z mojego głębokiego przekonania, że rząd PiS-u bardzo różnymi metodami próbuje ubezwłasnowolnić nasz naród i narzucić swój sposób na życie. Nie ma na to zgody mojej i dużej części społeczeństwa, dlatego wraz z Komitetem Obrony Demokracji w Jeleniej Górze zamierzamy kontynuować nasze akcje w obronie demokracji. Wszystkie protesty organizowaliśmy razem, przy szczególnym zaangażowaniu Krzysztofa Moździerskiego i Andrzeja Żyćniaka, ale każdy z niewymienionych członków KOD wspierał nas, jak tylko mógł, i za to bardzo im dziękuję, stanowimy jeden zespół, którego celem jest obrona demokracji.

Bardzo dziękuję wszystkim, którzy przychodzą na nasze protesty - bez Was to wszystko nie miało

sensu. Najważniejsze, żebyśmy byli razem i nieistotne jest, jakie mamy poglądy i do jakiej organizacji należymy. Naszym celem jest porozumienie ponad podziałami i obrona swobód obywatelskich, których nie ma, jeżeli rząd będzie przestrzegał prawa i będzie łamał Konstytucję.

Dziękuję mojej rodzinie i moim przyjaciołom, którzy wspierają nas organizacyjnie i merytorycznie.

Dziękuję dr. Pichlakowi za to, że zgłosił moją kandydaturę, bo przecież to, co robimy, nie jest wybitną działalnością zawodową o wymiernych efektach, tylko trudno zmierzalną działalnością z pobudek ideologicznych, jest to walka Goliata z Dawidem. Ale jak widać inni też kochają wolność i dlatego zwyciężymy!!!

Działamy i w imieniu niezrzeszonych, i zrzeszonych, i zapraszamy na happening.

Z wyrazami szacunku
Jagoda Błaszczak

Komitet Obrony Demokracji w Jeleniej Górze zaprasza Państwa na happening pod hasłem Ogólnopolska Akcja „Liść Demokracji - Gąsienice Tour 2017/2018 PL”.

Jego celem jest zmotywowanie społeczeństwa do udziału w wyborach samorządowych. Będziemy obnażać nieetyczne i szkodliwe dla społeczeństwa postawy polityków i samorządowców, wypunktujemy naruszanie prawa, łamanie Konstytucji, nepotyzm, populizm, ustawiczne kłamstwa i mataczenie, hipokryzję, brak profesjonalizmu, zastraszanie i oskarżanie - czyli zamach na wolność i demokrację!

Podczas happeningu będziemy rozmawiać o tym, jak ważny jest udział każdego z nas w głosowaniu oraz o roli społecznej kontroli wyborów.

Nie pozwolimy na przeniesienie stylu działań rządu PiS na poziom samorządów - do naszych małych Ojczyzn.

PiS w ciągu ostatnich 2 lat zniszczył wszystko, czego się dotknął. Nie zgadzamy się na dewastację dorobku wolnej Polski.

Każdy głos jest ważny, mamy prawo do wolności w szerokim tego słowa znaczeniu i nie pozwolimy sobie tego prawa odebrać.

Najważniejsze teraz to bycie razem, w jedności i solidarnie.

Zapraszamy do przyłączenia się do nas w dniu 06.02.2018 w Jeleniej Górze, na Placu Ratuszowym o godzinie 17.00 oraz 07.02.2018 w Cieplicach, na Placu Piastowskim, również o godzinie 17.00 - jutro, niestety, może być za późno.

Łączy nas wspólny cel - Polska

Z autu Wycie

Pisanie o kulturze męczy. Jest to bowiem pisanie w obronie spraw przegranych, a takich spraw nikt nie lubi. Sprawy przegrane to te, które znajdują się na marginesie debaty publicznej, które mało kogo obchodzą, a powinny obchodzić większość z nas. Gdy zapytacie na ulicy o polskich alpinistów, każdy Polak i każda Polka wyrazi szybko stanowczy pogląd. Gdy zapytacie, kim był Elsner... Cisza. Ale nie tylko Elsner jest dla nas przegrany.

Kultura jest sprawą przegraną także z innego powodu. Jak zauważył Zygmunt Bauman w napisanej tuż przed śmiercią książce „Retrotopia” (polskiego przekładu jeszcze nie ma), przestaliśmy myśleć o przyszłości jak o czymś, na co możemy mieć wpływ. Myślenie takie wynika z jednej strony ze strachu, jaki wywołuje liberalizacja rynku pracy; kryzysy gospodarcze i globalizacja, a z drugiej strony - z konformizmu, czyli ucieczki w media społecznościowe i strefy wellness. Mamy więc do czynienia z „retrotopią”, pisze Bauman, czyli cofaniem się do pozornie bezpiecznych pozycji (np. postawy skrajnie nacjonalistyczne), zamiast odważyć się i pomyśleć o przyszłości, domagając się lepszego świata. Co na to kultura? W znakomitej większości reprezentuje postawę, o której z niepokojem pisze Bauman, czyli cofanie się w banalną rozrywkę. Powodem jest chęć osiągnięcia wysokich zysków finansowych, czyli myślenie w kategoriach neoliberalnych. Z jednej strony przykład idzie z góry. Z drugiej strony taka polityka instytucji kultury, gdzie ważny jest przychód, a nie misja, wynika z głupoty i zwyczajnych deficytów intelektualnych szefów tychże instytucji.

Przykład? Weźmy problem starości w Polsce. Szef jednej z jeleniogórskich instytucji kultury powiedział mi kiedyś, że to seniorzy powinni przyjść najpierw do domu kultury i zaproponować jakieś działania z myślą o nich samych, a wtedy instytucja się tym zajmie. Czy wy także widzicie oczami wyobraźni te tłumy polskich seniorów, pędzących do instytucji kultury, domagających się jakiś propozycji skierowanych do nich?!

Sprawą przegraną, którą zajmuje się publicystyka kulturalna, jest w końcu sam artysta i szeregowy pracownik kultury, także ten pracujący w dziale administracji. O tych ostatnich często zapominamy, prawda? Przegrany bo zaniedbany przez państwo, lokalne władze i szefa. Podobnie jest z artystą niezależnym instytucjonalnie, który pozostanie, niestety, do końca swoich dni nad Bobrem, chociażby z tego powodu, że leczenie depresji lub złego samopoczucia w większym mieście jest po prostu bardziej kosztowne.

A mówiąc poważnie, pisanie o kulturze przypomina chwilami wejście do zaniedbanej gospody wiejskiej, gdzie na ścianach siedzą muchy, a wokół kupy gnoju znajdującej się na środku owej gospody panoszą się indolencja, feudalne relacje, kompleksy, lęk, uciekanie od odpowiedzialności i obrażalstwo. I w końcu, pisanie o kulturze przypomina bezradne wycie, popierane w kuluarach, lecz wypierane oficjalnie. Ale jak śpiewał polski raper Łona: „A wycie? Cóż wycie? No w gruncie rzeczy nic. W końcu ucichnie. Tutaj jest długa tradycja przeczekiwania wycie”. Czyż nie?

Wojciech Wojciechowski

Kabaret „Bella Mafia” Karkonoskiego Uniwersytetu Trzeciego wieku w Jeleniej Górze istnieje już 9 lat, no - może trochę dłużej. Trudno to w tej chwili precyzyjnie ustalić, bowiem ulegał on wielokrotnie przeobrażeniom - zmieniali się uczestnicy, kierownicy i twórcy. Kalendarzowy rok 2018 kabareciarze zainaugurowali 1 lutego, w Sali Widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury w Jeleniej Górze, programem pt. „Ale jaja!”. To był bardzo udany początek! Na dodatek przy pełnej widowni!

Teraz kabaret pracuje pod opieką artystyczną znanego i lubianego aktora Teatru im. Cypriana Kamila Norwida, Jacka Grondowego, ale pierwsza premiera, w całości przygotowana przez niego, odbędzie się najprawdopodobniej dopiero w maju. Program, który zaprezentowano 1 lutego w sali Jeleniogórskiego Centrum Kultury, jest swoistym „remanentem”, ale został przyjęty entuzjastycznie, co potwierdza znaną prawdę, że najbardziej lubimy słuchać tego, co już znamy. Udział wzięli w nim: Bogusława Bratasz, Hanka Panasiuk, Katarzyna Pietusko, Krystyna Szpak, Andrzej Dudziak, Mieczysław Kapuściński, Zdzisław Ornał i Jan Smolira, kierownictwo muzyczne - Grzegorz Wadowski.

Żaden z członków zespołu nie jest profesjonalistą - to bardzo różnicowana zawodowo grupa, ale po zakończeniu aktywności zawodowej. Połączyła ich wspólna pasja i talent - bo tego im odmówić nie można! Drzemające w nich a wyciszone przez lata talenty i umiejętności nareszcie mogą być zrealizowane na scenie kabaretowej, dzięki czemu upada stereotypowy wizerunek siwiutkiej babci robiącej na drutach i dziadka wspartego na laseczce - odchodzi do lamusa!

Grają na instrumentach, śpiewają, interpretują znane teksty kabaretowe

Bella Mafia - Ale jaja!



- przedwojenne i całkiem współczesne. W programach nie brakuje dowcipów z bogatego arsenалу humoru żydowskiego i odniesień do lokalnych wydarzeń. Rozpoznajemy teksty Hemara, Waligórskiego, Żaluckiego, Młynarskiego, pieśni Okudźwy i Wysockiego, a kiedy trzeba stary tekst „przysposobić” lub uaktualnić - znakomicie czyni to Lidia Smolira.

Historia kabaretu „Bella Mafia” to pasmo sukcesów, żeby wymienić tylko niektóre: I miejsce na Przeglądzie Artystycznym Seniorów w Lubaniu w 2012 i 2013 roku (co skutkowało zaproszeniem do inauguracji tego przeglądu w 2016 roku). W 2015

roku kabaret otrzymał wyróżnienie w przeglądzie Centrum Kultury Agora we Wrocławiu; pierwsze miejsca na II i III Oświęcimskich Spotkaniach Artystycznych Seniorów w 2016 i 2017 roku, również I lokata na III-cim Przeglądzie Seniorów Pozytywnie Zakręconych, organizowanym przez Urząd Marszałkowski we Wrocławiu (2016 r.). Formą nagrody był także występ w studiu Polskiego Radia Wrocław. To był ich drugi występ w tym studiu, pierwszy odbył się w 2015 roku z okazji Międzynarodowego Dnia Seniora. W 2011 roku kabaret zagrał dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. „Bella Mafia”

występowała często na zaproszenie Związku Nauczycielstwa Polskiego z okazji Dnia Edukacji Narodowej: w Szczawnie Zdroju, Jaworze, Żmigrodzie, Legnicy. Wystąpili także we Wrocławiu z okazji 50-lecia związku. W 2014 roku, wspólnie z filharmonikami zespołu Camerata Pro, kabaret wystąpił w Galerii Grodzkiej i Teatrze Lalkowym we Wrocławiu.

Sądząc po programie otwierającym działalność jeleniogórskiego kabaretu Trzeciego Wieku w roku 2018, najbliższe miesiące jego działalności będą zapewne równie udane.

Tekst i zdjęcie: Urszula Likszet

Jeszcze jedna szansa



Nie wiem, czy takiego spektaklu oczekiwała publiczność, która zgromadziła się w sali kina Grand, 31 stycznia, na kolejnej prezentacji Teatru za Murem.

Przypomnijmy - Teatr za Murem, prowadzony przez Tadeusza Wnuka, to wspólny projekt Aresztu Śledczego w Jeleniej Górze i Teatru im. Cypriana Kamila Norwida. Ze strony internetowej teatru można się dowiedzieć, że są to działania warsztatowo - resocjalizacyjne w oparciu o techniki teatralne dla więźniów (...) w celu zmniejszenia poziomu agresji i izolacji, z uwzględnieniem aspektu resocjalizacji ludzi z wyrokami pozbawienia wolności (...) oraz bezpośredni kontakt z przestrzenią teatralną, która stanowi duże wyzwanie pod względem artystycznym i emocjonalnym dla uczestników programu. Posługując się językiem sceny i teatru wyrabiamy umiejętność posługiwania

się narzędziem teatralnym na polu wzajemnego zrozumienia i partnerstwa pracy zespołowej. Otwartość, kreatywność, poczucie odpowiedzialności, samodzielne podejmowanie decyzji artystycznych to podstawowe założenia realizowanego projektu zwieńczone końcowym pokazem. Efektem tej pracy - często wielomiesięcznej i bardzo emocjonującej - były spektakle teatralne prezentowane na deskach scenicznych i w przestrzeni Aresztu Śledczego. Warto odnotować, że Teatr za Murem dwukrotnie otrzymał nagrody za swoje spektakle: w 2013 roku - Srebrny Kluczyk NJ w kategorii „Zjawisko”, za „Przeżycie” według „Czekając na Godota” S. Becketta (reż. T. Wnuk), zaś

w 2017 roku na Festiwalu w Sztumie za „Na pełnym morzu” S. Mrożka (również reż. T. Wnuk).

Czwartkowa prezentacja była szóstą już w krótkiej historii Teatru za Murem. Tym razem nie był to jednak spektakl zrealizowany na podstawie konkretnej sztuki, ale prezentacja, pokaz przygotowany na podstawie tekstu Dominika Żbikowskiego pt. „Szansa na życie”. (Ten tekst był zgłoszony do Ogólnopolskiego Konkursu na Sztukę Teatralną pt. „Zrozumieć siebie”, który jest organizowany przez Areszt Śledczy w Jeleniej Górze).

Autor, a potem prowadzący warsztat i reżyser Tadeusz Wnuk, podjął temat niezwykle aktualny, trudny i ważny - dopalacze. - To nie sztuka, nie spektakl, nie

reżyseria - to wspólna praca z osadzonymi; to nie literatura i fikcja, może trochę publicystyka - uprzedzał, zapowiadając to wydarzenie. I rzeczywiście - już pierwsze sceny: prezentowane na ekranie obrazy z miejskiego monitoringu z kompletnie zamroczonymi, młodymi narkomanami, są wystarczająco mocnym wprowadzeniem w temat. Sugerowały, że będzie to widowisko z pogranicza socjologii i publicystyki. Po tych „obrazkach” opowiadane historie były już tylko powieleniem schematu, który doskonale znamy. Oto gabinet psychologa, do którego po kolei przychodzą pacjenci: młody narkoman, któremu narzeczona postawiła ultimatum: ja, albo narkotyki, ojciec, którego syn popełnił samobójstwo po zażyciu dopalaczy, i dealer narkotyków, któremu policja zarekwirowała „towar”. Trzy historie z obu stron barykady, dodajmy - „nawróconych”, zakończone kolejnym filmem - tym razem już inscenizowanym - nie mniej drastycznym, pokazującym skutki zażywania narkotyków. Szkoda, że Tadeusz Wnuk, mając przecież doświadczenie z poprzednich lat, tym razem ograniczył się do dość sztafpowej, schematycznej prezentacji i nie pokusił się o zrealizowanie pełnowymiarowego spektaklu, tym bardziej, że - jak dało się zauważyć, miał do dyspozycji naprawdę zdolnych wykonawców. Mam wątpliwości, czy te historie, zagrane zresztą z pełnym zaangażowaniem, są w stanie poruszyć młodych widzów i wzbudzić refleksję, których oczekują realizatorzy. Natomiast dla uczestników warsztatów ta praca była chyba ważna i satysfakcjonująca, o czym świadczą mogą słowa wdzięczności pod adresem reżysera i portret Norwida, patrona jeleniogórskiej sceny, który mu ofiarowali.

Tekst i zdjęcie: Urszula Likszet

Kino, muzyka, gwiazdy ekranu

Tegoroczny - 21. Międzynarodowy Festiwal Filmowy ZOOM-ZBLIŻENIA, organizowany przez Osiedlowy Dom Kultury w Jeleniej Górze, to impreza, jakiej nie można przegapić. Od 19 do 25 lutego w stolicy Karkonoszy trwać będzie prawdziwe święto kina. W programie mnóstwo dobrych filmów, niezwykle wydarzenia muzyczne oraz spotkania z wybitnymi twórcami, których warto poznać.

Na dobry początek, już w poniedziałek, 19 lutego, o godz. 20.00 w jeleniogórskiej filharmonii koncert muzyki filmowej Wojciecha Kilara w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej pod batutą Szymona Makowskiego. W programie m.in. mazur z filmu „Zemsta” (reż. Andrzej Wajda, 2002), muzyka rejsu z filmu „Smuga cienia” (reż. Andrzej Wajda, 1976), walc z filmu „Ziemia obiecana” (reż. Andrzej Wajda, 1974), temat z filmu „Pianista” (reż. Roman Polański, 2002), fragment suity z filmu „Pan Tadeusz” (reż. Andrzej Wajda, 1999), temat „Witek i Alina” z filmu „Kroniki wypadków miłosnych” (reż. Andrzej Wajda, 1986), walc z filmu „Trędowata” (reż. Jerzy Hoffman, 1976), tematy z filmu

„Bilans kwartalny” (reż. Krzysztof Zanussi, 1975) oraz wielki hit - muzyka z filmu „Dracula” (reż. Francis Ford Coppola, 1992).

Inauguracyjny wieczór, pełen przebojowych kompozycji jednego z najwybitniejszych twórców muzyki filmowej naszych czasów, zapowiada się znakomicie.

W sobotę, 24 lutego, o godz. 19.00, także w Filharmonii Dolnośląskiej, podczas festiwalowej gali, prowadzonej przez Tomasza Raczkę, pokaz specjalny arcydzieła światowego kina niemego we współczesnej oprawie, czyli „General” Bustera Keatona z muzyką na żywo w wykonaniu Marcina Pukaluka - kompozytora, performer i producenta muzycznego, laureata specjalnego konkursu na

nagranie ścieżki muzycznej właśnie do filmu „General”.

Wreszcie na finał - w niedzielę, 25 lutego, o godz. 19.00, w ciepłym Zdrojowym Teatrze Animacji - multimedialny spektakl muzyczny, zatytułowany „Milczenie syren”, w wykonaniu słynnej aktorki Magdaleny Cieleckiej i Michała Pepola - znakomitego instrumentalisty, twórcy niezwykłych projektów muzyczno-teatralnych.

Bilety na festiwalowe koncerty, spektakle i pokazy filmowe do nabycia w miejscach wydarzeń oraz w ODK na Zabobrze.

Więcej o programie tegorocznego ZOOM-u na naszym portalu www.nj24.pl. Zapraszamy do lektury i na festiwal, na którym trzeba być!

(redd)

21. Międzynarodowy
Festiwal Filmowy
ZOOM - ZBLIŻENIA

Spektakl multimedialny

MILCZENIE SYREN

wykonawcy:

MAGDALENA CIELECKA

MICHAŁ PEPOL - koncepcja, wiolonczela

25.02.2018 / 19⁰⁰

ZDROJOWY TEATR ANIMACJI

ul. Park Zdrojowy 1, 58-560 Jelenia Góra

Bilety w cenie 70 zł i 60 zł do nabycia w Zdrojowym Teatrze Animacji oraz w ODK

REKLAMA I PROMOCJA

Filmowy raj - tradycja, teraźniejszość i przyszłość regionu

Tegoroczny 21. MFF ZOOM - ZBLIŻENIA odbywa się w ramach projektu „Filmowy raj - tradycja, teraźniejszość i przyszłość regionu”, dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. W ramach projektu organizowane są międzynarodowe konkursy filmowe, projekcje specjalne najnowszych, głównie polskich i czeskich filmów, oraz spotkania z wybitnymi twórcami.

Region przygraniczny faktycznie można nazwać filmowym rajem. Powstało tutaj wiele filmów fabularnych

Chlumský (20 lutego, godz. 16.30, Kino LOT). Ten niepokazywany dotąd w Polsce obraz opowiada historię, która

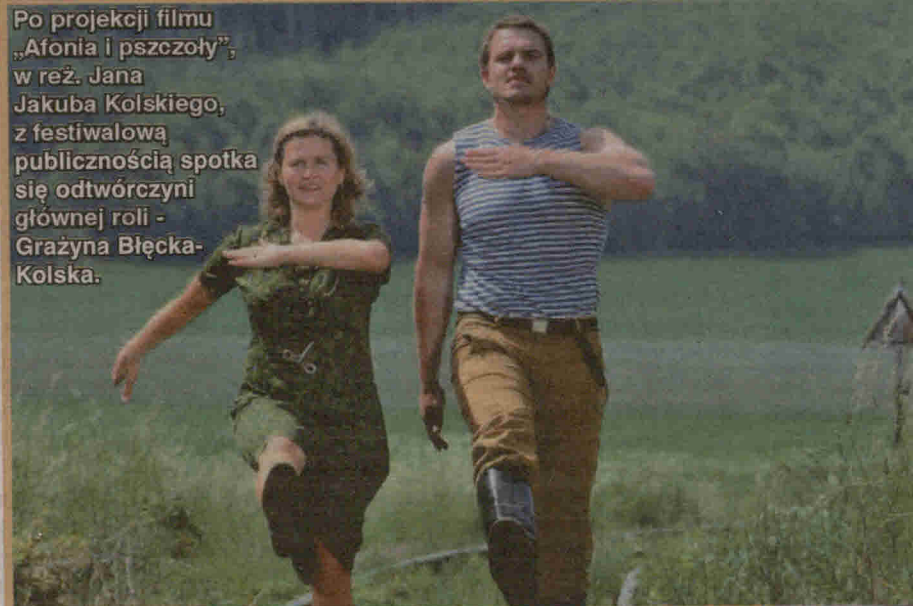
regionu”, na którą organizatorzy zapraszają gości festiwalowych i jeleniogórską publiczność. Czy inwestycja w przemysł filmowy stymuluje rozwój gospodarczy i turystyczny regionu? Jak zachęcić filmowców, aby realizowali filmy w regionie? Jak wykorzystać popularność filmów i seriali do zwiększenia zainteresowania miejscem, w którym powstawa-

ły? Czy inwestycja w przemysł filmowy to dobra inwestycja w promocję regionu? Czego oczekują filmowcy i co mogą zaoferować w zamian? O dotychczasowych praktykach w Polsce i Czechach, problemach i wyzwaniach związanych z tym zagadnieniem rozmawiać będą: Pavlína Sacherova - Liberec Film Office; Rafał Bubnicki - Odra-Film, Dolnośląski Konkurs Filmowy; Anna Kot - Studio Munka. Debatę poprowadzi moderator - dr Krzysztof Stachowiak z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (24 lutego, godz. 11.00, hotel Mercure).

Nie lada atrakcją będzie unikatowy film „Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę...”, który został przygotowany specjalnie dla festiwalu i zatytułowany cytatem z wiersza „Urodziny” Wisławy Szymborskiej. Oryginalny obraz powstał z fragmentów niemieckich, polskich i czeskich filmów archiwalnych, które nakręcone były po obu stronach obecnej, polsko-czeskiej granicy. Znanie miejsca, wybitni ludzie, turystyka i rekreacja, rozrywki, codzienne życie... Najstarsze zdjęcia pochodzą z początku XX wieku (lata 1918-1937). Druga część filmu to lata powojenne (40., 50. i 60.). Filmowi, który zrealizowany został w konwencji kina niemego, towarzyszyć będzie muzyka grana na żywo przez zespół kameralny STRUNA K w składzie: Ewa Antosik - skrzypce, Eliza Kucharska - skrzypce, Bożena Wasilczonek - altówka, Małgorzata Gollan - wiolonczela, Krzysztof Kucharski - kontrabas. Zespół tworzy grupa klasycznych instrumentalistów, której trzon stanowią muzycy związani na co dzień z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej. Na projekcję tego wyjątkowego filmu (21 lutego, godz. 16.00, Kino LOT) wstęp wolny!

Nie lada atrakcją będzie unikatowy film „Na chwilę tu jestem i tylko na chwilę...”, który przygotowany został specjalnie dla festiwalu z fragmentów niemieckich, polskich i czeskich filmów archiwalnych, nakręconych po obu stronach obecnej, polsko - czeskiej granicy. Filmowi zrealizowanemu w konwencji kina niemego towarzyszyć będzie muzyka grana na żywo przez Zespół kameralny STRUNA K.

Po projekcji filmu „Afony i pszczoły”, w reż. Jana Jakuba Kolskiego, z festiwalową publicznością spotka się odtwórczyni głównej roli - Grażyna Błęcka-Kolska.

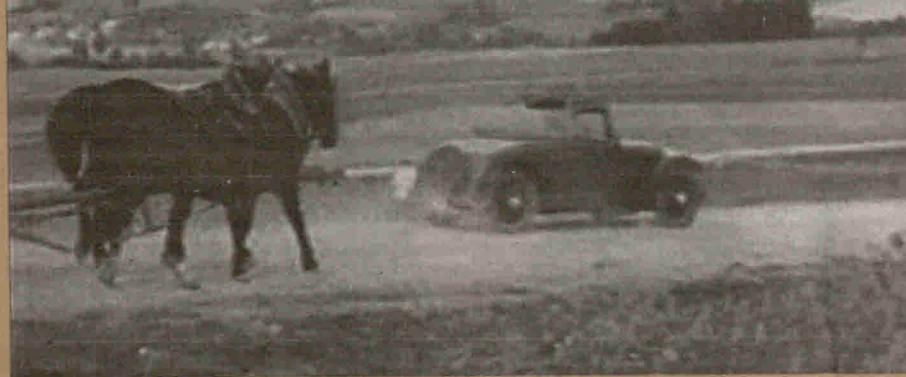


i dokumentalnych, a wiele z nich przez lata doczekało się miana kultowych. Podczas tegorocznego festiwalu organizatorzy chcą przypomnieć i zwrócić uwagę widzów na dwa z nich. W Kotlinie Kłodzkiej realizowany był film „Afony i pszczoły”, w reż. Jana Jakuba Kolskiego. Tytułową rolę zagrała w nim Grażyna Błęcka-Kolska, która będzie gościem festiwalu i po projekcji spotka się z widzami (festiwalowy pokaz 23 lutego, godz. 19.15, Kino LOT).

Warty obejrzenia jest również czeski film „7 dni, 7 grzechów”, reż. Jiří

wydarzyła się naprawdę w okolicach miasta Sumperk w Jesionikach, w maju 1945 roku. Porusza kontrowersyjny temat przesiedlenia ludności niemieckiej w czechosłowackim regionie przygranicznym po drugiej wojnie światowej, kiedy dochodziło czasem do okrutnych działań. Zdjęcia do filmu powstawały zarówno po polskiej, jak i po czeskiej stronie granicy. Po projekcji odbędzie się rozmowa z reżyserem filmu.

Nawiązaniem do projekcji zrealizowanych w regionie będzie debata pod hasłem „Inwestycja w film promocja



Wszystkie szczegóły programu na: www.zoomfestival.pl



PRZEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRAČUJEMY GRANICE
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

EUROREGION
neisse-nisa-nysa

DOFINANSOWANE PRZEZ
MIASTO JELENIA GÓRA

OSTRÓWKA
KINO



Wydarzenie odbywa się w ramach projektu: „Filmowy raj - tradycja, teraźniejszość i przyszłość regionu”. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Nysa





Nie przegap

JELENIA GÓRA

Dzisiaj, we wtorek, 6 lutego, w seansie DKF „Klasy” w Jeleniogórskim Centrum Kultury polski dramat „Zgoda”. Godz. 18.00. Za tydzień (we wtorek, 13 lutego) najnowszy film Woody Allena „Na karuzeli życia”.

Spotkanie z twórcami publikującymi w kwartalniku „Metafora” (z naszego regionu to Kazimierz Pichlak, Ryszard Grzywacz, Tadeusz Kuta, Łukasz Duda, Wojciech Wojciechowski, Ryszard Lewandowski i Jędrzej Soliński) dzisiaj (6 lutego), o godz. 19.30 w Klubie „Kwadrat” JCK.

Spotkanie z piosenką liryczną, w wykonaniu zespołu Perfectum, w środę, 7 lutego, godz. 17.00, w Klubie Kwadrat JCK.

„Normandia: między morzem, a ziemią” podczas czwartkowej prelekcji w Muzeum Przyrodniczym (8 lutego) o francuskim regionie nad Kanałem La Manche opowiadać będzie Danuta Bunij. Godz. 19.00. W następnym tygodniu (czwartek, 15 lutego) „Kulturę Rwandy” przybliży Blaise Binama (tłum. Andrzej Paczos).

Koncert zespołu „Zielone Żabki” w piątek, 9 lutego, o godz. 20.00, w Klubie Kulturalnym.

Walentynkowa Sesja Zdjęciowa w Przystani Twórczej w Cieplicach to okazja, by stanąć przed obiektywem zawodowego fotografa i wykonać niepowtarzalne zdjęcia ze swoją drugą połówką. Możliwe to będzie w sobotę, 10 lutego, w godz. 11.00-13.30, a także w następną sobotę, 17 lutego.

W sobotę i niedzielę - 10 i 11 lutego - o godz. 18.00 występy tancerzy Studia Tańca No Name Studio, którzy zaprezentują swoje umiejętności na scenie Jeleniogórskiego Centrum Kultury.

„Zimą 200 lat temu” to temat Niedzielnego Poranka Muzycznego w Filharmonii Dolnośląskiej, w niedzielę, 11 lutego, o godz. 10.30. Zespół kameralny wyczaruje muzykę ilustracyjną epoki baroku.

W niedzielę, 11 lutego, o godz. 16.00 premiera w Zdrojowym Teatrze Animacji, który proponuje spektakl w reżyserii M. Dzierlatki „Sherlock Holmes albo Tajemnica panny Tulli”.

„Twórczość kompozytorów okresu międzywojnia” zaprezentują soliści Studia Piosenki Osiedlowego Domu Kultury na koncercie w ODK, w poniedziałek, 12 lutego, o godz. 17.00.

Koncert walentynkowy „Usta milczą, dusza śpiewa”, a w nim najpiękniejsze arie i duety operetkowe w wykonaniu Szymona Makowskiego - dyrygent, Joanny Horodko - sopran, Tomasza Janczaka - tenor i Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej, we wtorek, 13 lutego, o godz. 19.00, w Filharmonii Dolnośląskiej.

Program jubileuszowy „Śmiechokalipsa” na dziesięciolecie działalności kabaretu Nowaki, w piątek, 16 lutego, o godz. 17.30 w JCK.

W najbliższym czasie kończą się cztery wystawy: - do 14 lutego można jeszcze oglądać w Książnicy Karkonoskiej wystawę fotografii Tymona Gierusa, laureata II Dolnośląskiego Konkursu Fotografii Mobilnej dla dzieci do lat 13 „Obok mnie”;

- o dzień dłużej, do czwartku, 15 lutego, można jeszcze w Książnicy zobaczyć wystawę fotografii Elżbiety Bojczuk „Karkonosze obiektywnie”;

- w czwartek, 15 lutego kończy się także wystawa w Muzeum Przyrodniczym, prezentująca fotografie „Przyroda w obiektywie Daniela Gustowskiego”.

W nadchodzących tygodniach wernisaże czterech nowych wystaw:

- w środę, 7 lutego otwarcie nowej wystawy: w MDK „Muflon” oglądać będzie można wystawę zbiorową malarstwa artystek i artystów z grupy Π-ART „W krzywym zwierciadle”. Wernisaż o godz. 17.00, a wystawa będzie czynna do 28 lutego;

- „Niedopowiedzenia” - wystawę plastyczną prac uczniów klasy III Liceum Plastycznego w Zespole Szkół Rzemiosł Artystycznych, oglądać będzie można od czwartku 8 lutego w galerii Małych Form, w Książnicy Karkonoskiej. Otwarcie o godz. 18.00, a wystawa będzie czynna do 3 marca;

- od wtorku, 13 lutego, na Placu Ratuszowym, oglądać można wystawę plenerową „Andrzej Wajda 40/90”, na którą złożą się m.in. fotografie.

Filharmonia Dolnośląska zaprasza na muzyczny kabaret i „Barwne instrumentacje”

Jeleniogórska filharmonia zaprasza w najbliższych dniach na dwa spotkania z muzyką.

Już 8 lutego o godz. 19.00 kolejny ze Zdrojowych Czwartków z Filharmonią w sali cieplickiego Zdrojowego Teatru Animacji. Tym razem na uzdrowskiej scenie widowisko muzyczno-kabaretowe zatytułowane „Gdzie te chłopcy” w wykonaniu Anety Kolendo i Jacka Grondowego (wokół) oraz formacji Jelonka Dixie Band w składzie: Bartosz Kolendo (klarnet), Witold Pelc (saksofon), Paweł Juryś (trąbka), Robert Wróblewski (piano), Mateusz Popis (perkusja).

Muzyka okraszona żartami, wiele przebojów, czyli rozrywkowy wieczór z opowieściami o relacjach damsko-męskich. W programie: Włodzimierz Korcz - Gdzie ci mężczyźni?, Jerzy Wasowski/Jeremi Przybora - Bo we mnie jest sex, Sholom Secunda - Ty masz w sobie to coś, Filozofia małżeńska - melodia tradycyjna z repertuaru Hanny Banaszak, Jerzy Gerzabek - Ja mam już dosyć swojej żony, Jerzy Matuszkiewicz - Mam ochotę na chwilę zapomniała, Jan Pietrzak - Czy te oczy mogą kłamać?, Henryk Wars - Sex appeal, Kazimierz Winkler - O mnie się nie martw.

Dzień później, 9 lutego, o godz. 19.00 już w sali Filharmonii Dolnośląskiej tradycyjny, piątkowy koncert symfoniczny. W programie zatytułowanym „Barwne instrumentacje” Symfonia A-dur nr 29 KV 201 Wolfganga Amadeusa Mozarta, Koncert na 2 flety i orkiestrę Pawła Mykietyna oraz Koncert na orkiestrę Witolda Lutosławskiego.

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej grać będzie pod batutą Jerzego Koska. Jako soliści wystąpią fleciści: Agata Kielar-Długosz i Łukasz Długosz.

Zapowiada się ciekawe zestawienie twórczości młodego Mozarta, wirtuozowskiej kompozycji Lutosławskiego i współczesnego ujęcia muzyki autorstwa Mykietyna.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy po dwa dwuosobowe zaproszenia na każdy z zapowiadanych wyżej koncertów Filharmonii Dolnośląskiej. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 7 lutego, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy!

(redd)



Podczas piątkowego koncertu symfonicznego w rolach solistów wystąpi para cenionych flecistów - Agata Kielar-Długosz i Łukasz Długosz.

FESTIWAL
TRÓJKA GÓRÓM
SZKLARSKA PORĘBA
15 - 17 LUTEGO 2018

ORGANEK

KONCERT

17/2018

STADION MIEJSKI
DOLNA PŁYTA

20:30 - 22:00

BILETY

DO NABYCIA NA

WWW.KUPBILEK.PL

INFORMACJA TURYSTYCZNA
SZKLARSKA PORĘBA
UL. JEDNOSTKI NARODOWEJ 1A
SZKLARSKA PORĘBA
TEL. 75 75 477 40
IT@SZKLARSKAPORĘBA.PL

MOKSIAL
UL. SŁOWACKIEGO 13
SZKLARSKA PORĘBA
TEL. 75 717 36 14
MOK@MOK.SZKLARSKAPORĘBA.PL

Od czwartku 15 lutego do soboty 17 lutego w Szklarskiej Porębie trwać będą IV Festiwal Trójka Górów i Mistrzostwa Polski w Rzeźbie ze Śniegu oraz towarzyszące im koncerty (Uwaga! Wydarzenie! Organek, sobota, godz. 20.30 stadion miejski), spotkania ze znanymi i lubianymi dziennikarzami Programu III Polskiego Radia, rozmowy z gwiazdami sportu, literatury i ekranu (m.in. Anna Dymna, Grażyna Dobroń, Katarzyna Zawadzka, Magda Umer), filmy, warsztaty dla dzieci i dorosłych oraz dyskoteki i kabarety czy Trójkowe audycje na żywo. A w ramach Mistrzostw Polski w Rzeźbie ze Śniegu, w olbrzymich przyrządach ze śniegu artyści z ASP z Gdańska, Łodzi, Wrocławia i Katowic, a także amatorzy rzeźbić będą do tematu „Miłość rządzi światem”. Szczegółowy program na www.nj24.pl i www.szklarskaporeba.pl.

KAMIENNA GÓRA

Christina Martin, piosenkarka z Kanady, z pogranicza gatunków folk, pop, country i rock, koncertować będzie w środę, 7 lutego, o godz. 19.00, w Sali Witrażowej Ratusza.

KARPACZ

W sobotę, 10 lutego, o godz. 18.30 na scenie Hotelu Gołębiowski spektakl komediowy „Skok w bok”, z Joanną Moro, Dorotą Chotecką i Michałem Miłowiczem w obsadzie.

SZKLARSKA PORĘBA

Dzisiaj (wtorek, 6 lutego) w klubie Metamorfoza, o godz. 20.00 Stand-up HYPE Patryka Czebańczuka i Juliusza Sipika.

John Reverb, Brodacze Live Act, Migdał, Brat Bit i John Reverb to wykonawcy koncertowo-tanecznej imprezy w Pubie Metamorfoza „Cały czas tłucze”. W piątek, 16 lutego, od godz. 21.00 do oporu....

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

II Wystawa Kotów Łąk Gór i Pogórza Izerskiego, w niedzielę, 11 lutego, w godz. 14.00-17.00, w Izerskiej Łące. Od 16 do 18 lutego (piątek-niedziela) „Start do nart z Radiem ZET” na stoku Ski&Sun.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl.



ROMAN RAPALA KPN

Narciarstwo skiturowe w Karkonoszach

Skitury to zimowe wycieczki w terenie górskim na specjalnie przystosowanych do tego nartach. Narty takie łączą funkcję zjazdówek i nart klasycznych. Można zatem wędrować po płaskim terenie, pokonywać strome podjazdy i szusować z góry - a wszystko to, nie wymieniając sprzętu. Narty są bowiem zaopatrzone w specjalne wiązania, które trzymają na sztywno piętę buta do narty lub, na wzór nart klasycznych, pięta buta jest swobodna. Jest jeszcze trzecia opcja, wykorzystywana podczas stromego podejścia: pięta buta jest podparta nad nartą. Do ekwipunku narciarza skiturowego należą także foki - pasy specjalnej tkaniny mocowane do spodu nart, przeciwdziałające ślizganiu się nart przy podchodzeniu pod górę.

Narciarstwo skiturowe w ostatnim czasie zyskuje coraz więcej zwolenników. To propozycja rekreacji dla tych, którzy źle się czują na zatłoczonych nartozjazdach. Wolą spokojniejsze ścieżki, ciszę gór i nie boją się wyzwania. Ale nie ma co ukrywać, że narciarstwo skiturowe wymaga dobrej kondycji i przynajmniej podstawowych umiejętności narciarskich. Niektórzy wręcz uważają, że to narciarstwo elitarnie - i nie ma co promować tej formy rekreacji jako wypoczynku dla wszystkich.

Narty skiturowe pozwalają wędrować poza głównymi szlakami, po leśnych ścieżkach. Ale decydując się na taką formę narciarstwa w regionie Karkonoszy czy Gór Izerskich, trzeba pamiętać o specyficznym terenie tego regionu i uwarunkowaniach przebywania na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego.

Skitury w Karkonoskim Parku Narodowym

Na terenie Karkonoskiego Parku Narodowego na nartach skiturowych można poruszać się szlakami turystycznymi, z wyłączeniem tych, które są zamknięte w okresie zimowym ze względu na bezpieczeństwo. Wyjątkiem jest wejście i zejście zakosami na Śnieżkę od Domu Śląskiego. Trasa turystyczna jest na tym odcinku tak wąska, że narciarze skiturowi mają obowiązek wniesienia i zniesienia sprzętu „na plecach”.

W Karkonoszach na terenie KPN nie ma obszaru specjalnie wyznaczonego do uprawiania narciarstwa skiturowego.

Warto zaznaczyć wyraźnie: narty skiturowe na terenie KPN nie uprawniają do wchodzenia na szlaki zamknięte zimą! I tym bardziej nie uprawniają do przemierzania Karkonoszy poza wyznaczonymi szlakami!

Ze szlaków turystycznych w Karkonoszach korzystać zimą mogą piesi i narciarze skiturowi. I tu ważne przypomnienie: pierwszeństwo na szlakach turystycznych, także zimą, mają piesi! Po stronie narciarzy skiturowych leży zachowanie bezpieczeństwa i uważność na piechurów.

Karkonosze bez granic

Wychodząc na nartach skiturowych na długie wycieczki po Karkonoszach, można korzystać z tras po czeskiej stronie. Trasy pokrywają się z przebiegiem szlaków turystycznych. Ze szczegółową propozycją naszych sąsiadów dla skiturowców warto zapoznać się na stronie internetowej www.krnap.cz/popis-tras

„Gdzie wola - tam droga”?

Wprowadzić nie ma zakazu wstępu na nartach skiturowych

na leśne ścieżki poza obszarem Karkonoskiego Parku Narodowego, choćby w urokliwym paśmie Grzbietu Lasockiego, ale dajmy wiarę nadleśniczemu Nadleśnictwa Kamienna Góra, gospodarzowi tego terenu:

- Nie zamknijemy dróg leśnych zimą, nie ogrodzimy ich siatką, nie postawimy wszędzie tablic, że to niebezpieczne. Możemy tylko apelować do rozsądku. Niektóre ścieżki są tu bardzo strome, narażone na lawiny błotno-śnieżne, lub też są ścieżkami zwierzyny.

Na teren bezpieczny, nadający się do uprawiania narciarstwa skiturowego, nadleśniczy wskazuje główny szlak turystyczny przebiegający od Przełęczy Okraj do Zaclerza, meandrujący po stronie polskiej i czeskiej.

Także nadleśniczy Lubomir Leszczyński z Nadleśnictwa

Świeradów, w rozmowie na temat narciarstwa skiturowego w Górach Izerskich, wskazuje na aspekt ochrony przyrody. Dla ochrony zimowania cietrzewi wyznaczony został Izerski Szlak Cietrzewia, który omija te miejsca.

- Nie ma zakazu wejścia zimą do lasu - tłumaczy nadleśniczy. - Ale ze względu na bezpieczeństwo „niedzielnich turystów” i ochronę miejsc zimowania cietrzewi, wyznaczono ten szlak. Jeśli 80 proc. ruchu turystycznego, w tym narciarstwa skiturowego, skierujemy na ten szlak, będzie to z korzyścią dla turystów i przyrody. Mam nadzieję, że także turyści wykwalifikowani, korzystający systematycznie z narciarstwa skiturowego, nie pominą aspektu ochrony przyrody.

Potomkowie karkonoskiej szlachty od 70 lat walczą o odzyskanie słynnego obrazu wartego (co najmniej) 160 milionów euro Na rozkaz Hitlera

Artysta siedzi w swojej pracowni przy sztaludze, pozuje mu piękna modelka w wienku laurowym. Malarz dopiero zaczyna portret. Obraz „The Art of Painting”, znany u nas pod nazwą „Alegoria Malarstwa”, namalował holenderski mistrz Johannes Vermeer w latach 1664-1673, tym razem nie na zamówienie, ale dla przyjemności. Był to jeden z ulubionych obrazów Adolfa Hitlera, niestety. Niestety, bo przejęcie dzieła w podstępny sposób przez nazistów złamało życie wielu osób.

Szlachcic Jaromir Czernin-Morzin (1908-1966), właściciel hektarów karkonoskich lasów, zamku we Vrchlabi i Górnym Marszowie, był człowiekiem miłości, kochał samochody, sztukę i kobiety. Miłość do sztuki hrabia Jaromir odziedziczył po przodkach razem z częścią cennej kolekcji dzieł wielkich mistrzów, w tym wspomnianego obrazu Johanesa Vermeera. W latach 30. ub. wieku Jaromir postanowił sprzedać obraz. Warto wspomnieć, że jedno z ostatnich dzieł holenderskiego arcy mistrza, „Alegorię Malarstwa”, pierwotnie własność żony malarza, po ponad stu latach od powstania, w 1804 roku pokazano na aukcji w Wiedniu. Licytację wygrał Johan Rudolf von Czernin von Chudenitz, miłośnik nauki i sztuki. W ten sposób dzieło trafiło do szlacheckiego rodu Czerninów i było ozdobą kolekcji stworzonej przez Johana Rudolfa, opartej na mistrzach malarstwa XVII wieku, a prezentowanej publicznie w Wiedniu.

Milion dolarów

Dlaczego ponad 130 lat później Jaromir Czernin-Morzin, spadkobierca słynnego już wówczas dzieła, chciał sprzedać obraz i tym samym przerwać rodzinną tradycję? Według Pavla Klimeša, badacza historii Karkonoszy, wydawcy i dziennikarza czasopisma „Vesely výlet”, hrabia miał wówczas problemy finansowe. Borykał się z usuwaniem szkód po huraganie w swoich lasach, do tego spadła cena drzewa. Wiadomo również, że Czernin-Morzin prowadził bujne życie towarzyskie, również w kasynach Monte Carlo, gdzie jeździł drogiymi samochodami.

Na ofertę sprzedaży „Alegorii Malarstwa” odpowiadał amerykański bankier i kolekcjoner sztuki Andrew Wilson Mellon, który oferował za obraz milion dolarów w złocie. Taka stawka była w 1935 roku najwyższą ceną za dzieło sztuki na świecie! Transakcja nie doszła jednak do skutku. W tym czasie bowiem władze austriackie wydały zakaz wywozu dzieł sztuki za granicę. Dla porządku dodajmy, że w Austrii panował wówczas chaos polityczny i niepokoję społeczne. Z jednej strony rosły wpływy faszystów i chęć połączenia z Niemcami, z drugiej - kanclerz Kurt von Schuschnigg (1897-1977) dążył do utrzymania niepodległości Austrii i likwidacji austriackiej gałęzi partii narodowosocjalistycznej - NSDAP. Austriacki kanclerz jest zresztą w tej historii istotną postacią. O tym za chwilę.

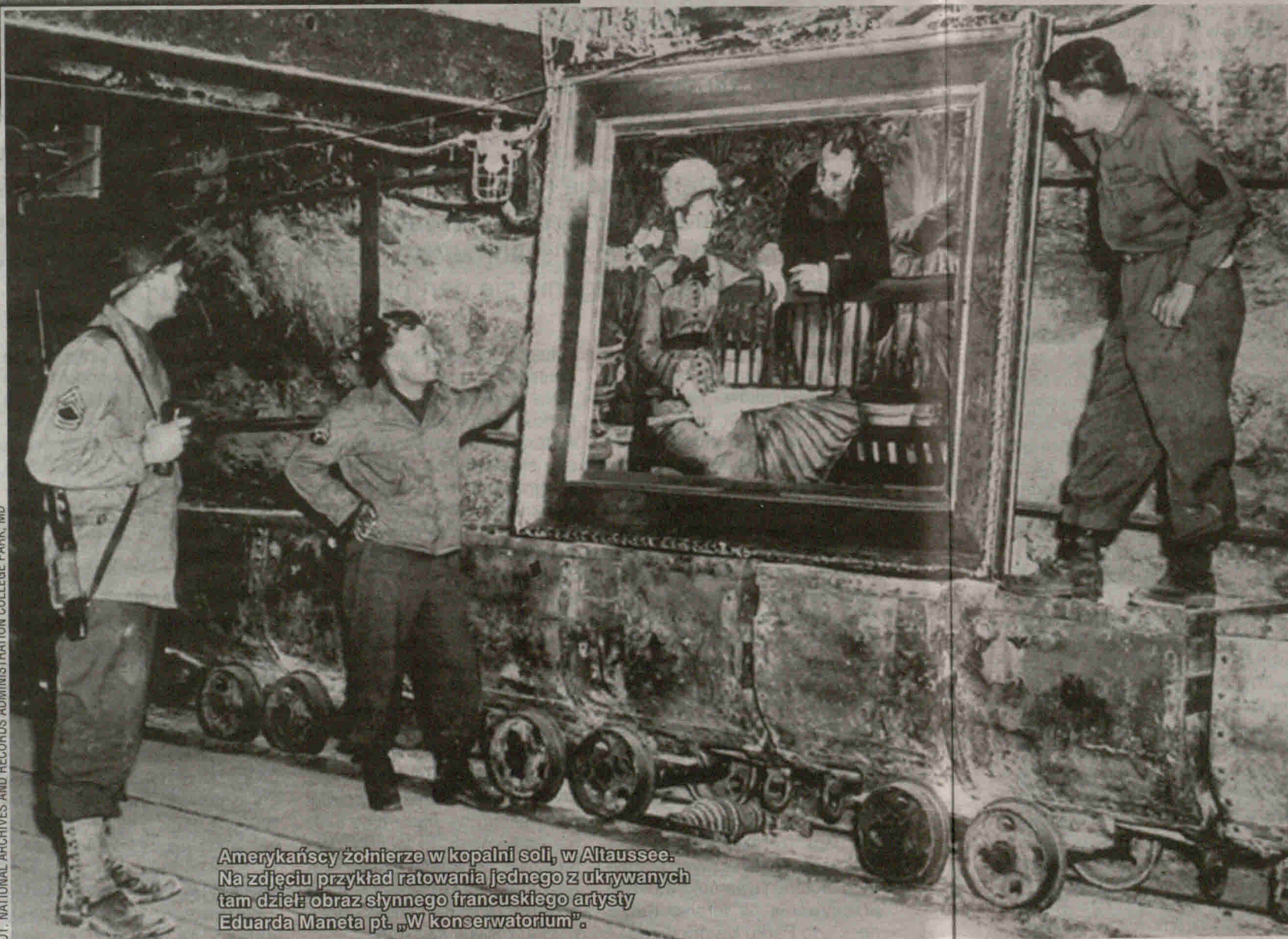


Jaromir Czernin-Morzin ze swoim dziedzictwem. Hrabia do końca życia (1966 r.) walczył o odzyskanie dzieła.

Jak wiemy z historii, w 1938 roku miała miejsce aneksja Austrii, razem ze składami celnymi. Podobno „Alegorię Malarstwa”, obraz przygotowany już do transportu do USA, odnalazł w jednym z tych składów sam Hermann Göring, kolejny po Hitlerze wielki miłośnik i kolekcjoner sztuki.

W asyście SS

Führer zdecydował o zakupie dzieła Vermeera w 1939 roku. „The Art of Painting” miało być największą ozdobą planowanego muzeum w Linzu, miasta dzieciństwa Adolfa Hitlera. Zbudowane „Führermuseum” było wielkim dziełem sztuki. Zbudowane na ruinach zniszczonego miasta, miało być przedmiotem skradzionej żydowskiej i innej kolekcji. Ustalono cenę na dwa miliony marek, co stanowiło wówczas równowartość 800 tysięcy dolarów. Hitler powstrzymał się jednak od zakupu, cena wydała mu się za wysoka. Rok później sytuacja była zgoła inna. Nie było już szans na żadne negocjacje. Hans Posse przyjechał ponownie do Marszowa, tym razem w asyście esesmanów, z gotową umową oplatą na 1,65 mln marek. Jaromir Czernin-Morzin podpisał umowę, a nawet wystąpił do Hitlera list z podziękowaniem i życzeniami, kończąc pozdrowieniem: „Heil Hitler”.



Amerykańscy żołnierze w kopalni soli, w Altussee. Na zdjęciu przykład ratowania jednego z ukrywanych tam dzieł: obrazu słynnego francuskiego artysty Eduarda Maneta pt. „W konserwatorium”.

- No tak, ale pieniędzy za dzieło nigdy nie uzyskał. Wszystko to były jedynie sztuczki Hitlera, pozory kupna - mówi Pavel Klimeš, który miał okazję kilka razy spotykać się z synem Jaromira - Aleksandrem Czernin-Morzin.

Czy Jaromir sprzedał obraz pod przymusem? Istotne w tej historii są wątki rodzinne hrabiego. Jaromir Czernin-Morzin, po rozwodzie z pierwszą żoną Martą, w 1938 roku ożenił się z Alix May, wnuczką bankiera z Kolonii. Bankier Eduard von Oppenheim był Żydem. Naziści pamiętali o pochodzeniu Alix i nadali jej status Żydówki ćwierćkrewi (zatem mieszaniec II stopnia, zgodnie z terminologią i ustawami norymberskimi, dotyczącymi czystości rasy). Inny ważny wątek rodzinny dotyczy siostry Jaromira - Very, która wyszła za mąż za Kurta von Schuschnigga, wspomnianego już kanclerza Austrii, przeciwnika narodowego socjalizmu.

Alix, jeszcze przed wybuchem wojny była prześladowana, a w czasie wojny była zmuszona nosić gwiazdę Dawida. Vera i Kurt natomiast zostali uwięzieni w obozie koncentracyjnym, najpierw w Sachsenhausen, później w Dachau.

Sprawa Vermeera

Świadectwo Aleksandra Czernin-Morzin, syna Jaromira, spisane dla austriackiej komisji do spraw restytucji zagrabionych przez nazistów dzieł sztuki, jest pełne emocji. Aleksander, który miał wtedy 10 lat, wspomina,

że w 1940 roku miał pierwszy kontakt ze „sprawą Vermeera”, za to bardzo silny, bo zdarzenie doskonale pamięta do dziś. Do pałacu w Marszowie (niem. Marschendorf) dotarł telegram. Ojciec z macochą stali w korytarzu, tuż przy pokojach dzieci. Ojciec wykrzyknął: „List od Hitlera! Teraz jesteśmy bezpieczni.” Na swoje pytanie: dlaczego? Aleksander usłyszał: „Bo Hitler kupuje Vermeera.”. Wciąż nie rozumiał i wtedy dowiedział się, że chodzi o cenny obraz, na którym Hitlerowi bardzo zależało. Aleksander wspomina również, że pamięta, jak jego macocha niechętnie zakrywała gwiazdę Dawida, i jak dowiedział się o obozach koncentracyjnych, które są dla Żydów „bardzo złe” - jak mówiła mu Alix. Wspomnienie z dzieciństwa potrafił sobie wyjaśnić, już świadomie, dopiero kilka lat później, po wojnie.

Znany jest fakt, że Jaromir Czernin-Morzin złożył deklarację przystąpienia do NSDAP, odmówiono mu jednak członkostwa ze względu na wspomnianą „ćwierćkrew” żony. W rezultacie, pod naciskiem nazistów, hrabia rozwiódł się z Alix w 1944 roku, by po kilku miesiącach ponownie się z nią ożenić. Znany jest również fakt, że hrabia był więziony w Linzu przez kilka miesięcy, w 1944 roku. Wiadomo również, że wcześniej, w 1943 roku, jego majątek został skonfiskowany. W protokole z wywłaszczenia, „bez otrzymania rekompensaty”, znaleźliśmy między innymi takie pozycje: majątki ziemskie - 5.401.300 marek, 5 samochodów, meble, biblioteka z 1000 woluminów (w tym z wyjątkowym antycznym egzemplarzem Starego Testamentu), sztychy Canaletta i Botticello, serwisy



„Alegoria Malarstwa”, Johannes Vermeer, olej na płótnie, 120 x 100 cm. Obraz jest prezentowany w Kunsthistorisches Museum w Wiedniu.

szkła na 72 osoby, lustro weneckie, fortepian, stół do gry w bilard, broń, biżuteria, w tym diadem z diamentami; nie ominięto garderoby (m. in. 36 par jedwabnych pończoch), ani kuchni - 60 kg cukru, 60 słoików z dżemem. Hrabia wyjechał z Karkonoszy i nigdy już do Marszowa nie wrócił. Ostateczna konfiskata mienia miała miejsce już po wojnie, na mocy tzw. Benešových dekretów - konfiskata mienia przez władze czeskosłowackie.

Mistrzowie w kopalni soli

Wszystkie dzieła sztuki zrabowane, skonfiskowane lub uzyskane podstępem przez Hitlera, ponad 30 tysięcy obiektów, które miały trafić do Führermuseum w Linz, a które nigdy nie powstało, naziści ukryli w kopalni soli w austriackiej miejscowości Altaussee. W maju 1945 roku najcenniejszą kolekcję europejskiego dziedzictwa wytrąpili amerykańscy żołnierze. Znany jest fakt, że Hitler, tuż przed końcem wojny, kazał zniszczyć zbiory, po prostu wysadzić w powietrze całą kopalnię wraz z dziełami. Na szczęście dla dziedzictwa ludzkości, zrezygnował jednak z tego zamiaru - ale jest to inna, wielowątkowa historia, która zresztą doczekała się filmowej ekranizacji („The Monuments Men”, „Obroncy skarbów”, reż. George Clooney, 2014 r.). W kopalni soli był również TEN Vermeer.

Hrabia starał się o odzyskanie dzieła Johanesa Vermeera jak najszybciej, gdy tylko było to możliwe, jeszcze

w powojennej zawierusze. Nie zdążył, fortepian, stół do gry w bilard, broń, biżuteria, w tym diadem z diamentami; nie ominięto garderoby (m. in. 36 par jedwabnych pończoch), ani kuchni - 60 kg cukru, 60 słoików z dżemem. Hrabia wyjechał z Karkonoszy i nigdy już do Marszowa nie wrócił. Ostateczna konfiskata mienia miała miejsce już po wojnie, na mocy tzw. Benešových dekretów - konfiskata mienia przez władze czeskosłowackie.

Dziedzictwo

Przytoczone wcześniej fakty pozwolą na zorientowanie się w tej wielowątkowej i zagmatwanej historii. Oto kilka dalszych: hrabia rozwiódł się z Alix i w 1951 roku ożenił się po raz trzeci, z Gertrudą Liebl. Pozostał w tym związku do 1955 roku, a roszczenie dotyczące obrazu Vermeera przepisał na Gertrudę, ta z kolei na swoją córkę Helgę Conrad. Może warto przypomnieć w tym miejscu o miłości do kobiet hrabiego. Roszczenie dotyczące Vermeera Jaromir przniósł na Gertrudę w ramach układu rozwodowego, szykował się bowiem do ślubu z Litwinką Margaritą Seyffert.

Druga gałąź roszczeń i dziedzictwa dotyczy dzieci hrabiego, wspomnianego Aleksandra oraz Johanessa i ich siostry Sophie oraz wnuków

Aleksandry i Thomasa. Wznaglone procesy o restytucję toczą się od 2009 roku dwutorowo. Interesy Helgi Conrad reprezentuje Randal Schoenberg, prawnik z Kalifornii, interesy rodziny Czernin-Morzin reprezentuje natomiast Andreas Theiss z Wiednia. Obaj prawnicy mają doświadczenie w trudnych sprawach, jednak warto dodać, że Randal Schoenberg ma za sobą wielki sukces dotyczący restytucji dzieła sztuki. Otóż chodzi o słynny obraz Gustawa Klimta - portret Adele Bloch-Bauer, znany pod nazwą „Złota Adele”. Obraz ten został zagrabiony przez nazistów. Działania prawnika doprowadziły do tego, że spadkobiercom dzieło zwrócono (nota bene, obraz został sprzedany w 2006 r. za 135 milionów dolarów).

Aby przetrwać

Obaj prawnicy podkreślają, że hrabia „sprzedał” obraz pod przymusem, aby uchronić Alix przed transportem do obozu śmierci, aby zabezpieczyć rodzinę, w istocie, aby przetrwać. Obaj prawnicy podkreślają również, że Alix była prześladowana jeszcze przed małżeństwem z hrabią. Zagrożenie dla rodziny hrabiego wiązało się również z byłym austriackim kanclerzem, szwagrem Czernin-Morzina, jego wojenne losy wybitnie o tym świadczą. Sam hrabia był przesłuchiwany przez gestapo i więziony. Do tego, dowodzą prawnicy, cóż to mogła być za dobrowolna sprzedaż,

skoro Posse przywiózł gotową umowę w asyście gestapowców? Hans Posse miał dodać jeszcze, że o ile hrabia nie podpisze umowy, Hitler zdobędzie obraz „w ten czy inny sposób”. Jaki „inny sposób”? Czyż to nie była bezpośrednia groźba? Jasne jest również, że Hitler zaoferował niższą cenę od amerykańskiego biznesmena. Kto w normalnych warunkach by się na to zgodził? W tym kontekście deklaracja przystąpienia hrabiego do NSDAP, zdaniem prawników, wiązała się przede wszystkim z chęcią przetrwania i przyciśnięciem „ćwierćkrewi” ówczesnej żony. Prawnicy przytaczają na dowód wycinki z gazet, protokoły, relacje z więzienia hrabiego, świadectwa Jaromira i członków rodziny.

Drugą stroną w tym sporze jest rząd Austrii, jednak w pierwszym rzędzie austriacka komisja do spraw restytucji (Provenienzforschung, Provenance Research), która została założona w 1998 roku, a która to komisja zajmuje się badaniem zasobów muzeów pod kątem ich ewentualnego nazistowskiego pochodzenia. Orzeczenia komisji doprowadziły do zwrotu nielalm 10 tysięcy dzieł ich prawowitym właścicielom, ale nie w przypadku „The Art of Painting” Johanessa Vermeera. Tutaj mamy argumenty przeciwne (w dużym skrócie): a) hrabia przecież od dawna chciał sprzedać obraz, b) nie można wiązać pochodzenia i prześladowań Alix May z Jaromirem Czernin-Morzin, którego te prześladowania nie dotyczyły, c) hrabia przecież podziękował Hitlerowi za kupno obrazu, d) hrabia był sympatykiem polityki Hitlera, chciał przecież przystąpić do NSDAP, e) ogólnie - „nie ma powodu, by uznać, że transakcja była nieważna”. Koniec, kropka. Ostatecznie, odmowna decyzja komisji zapadła 18 marca 2011 roku.

Epilog

Tuż po orzeczeniu komisji, 28 marca 2011 roku, Randal Schoenberg napisał do Michaela P. Franza, urzędnika austriackiego Ministerstwa Kultury i Sztuki mniej więcej tak: *Sprawy należy doprowadzić do porządku i oczyścić austriackie muzea z nazistowskiego „dziedzictwa”. W przeciwnym wypadku obrazy te zniszną na szczytach Austrii niczym albatros przypominający największą perfidię ludzkości. Moim zdaniem istnieją lepsze sposoby, by upamiętnić przeszłość.*

Syn hrabiego Aleksander Czernin-Morzin zwierzył się Pavlovi Klimešowi, że sprawa nie została zamknięta. Trwa. Dotarliśmy do Thomasa Czernin-Morzina, wnuka hrabiego Jaromira, który miałby być ewentualnym beneficjentem restytucji. Oto jego odpowiedź: *Jeśli chodzi o obraz Vermeera i ewentualne bieżące lub planowane przypadki restytucji z rządem austriackim, uprzejmie informuję, że ja jako bezpośrednia strona sprawy sądowej i wniosku o restytucję, podpisałem akt notarialny, zobowiązujący mnie do milczenia w sprawie. W tym wypadku mam nadzieję, że zrozumie pani, że nie mogę komentować ani odpowiadać na pani pytania.*

*Korzystałam z materiałów archiwalnych gazet i czasopism: Vesely výlet (Temny Dül, Horní Maršov, archiwum Pavla Klimeša), Die Press, The Washington Post, Le Monde, ItaliaOggi, jewishjournal.com, archiwum Randala Schoenberga.

Marlena Kovarik

Koszykarski sojusz czy klubowa bylejakość?

„Trzy kluby żeńskiej koszykówki w 80-tysięcznym mieście? To chyba jakiś żart. Każdy chce mieć prywatny folwark i spełniać jakieś chore ambicje, stąd takie, a nie inne wyniki meczów i sromotne ligowe porażki. W dodatku każdy z prezesów chce wyciągnąć kasę z miasta. Towarzystwo wzajemnej adoracji. W koszykarskim światku sportowym mówi się o Jeleniej Górze, że tu jest dno i wodorosty. Szkoda czasu, kasy i nerwów. Chcemy lepszych wyników i jednego silnego klubu miejskiego.”

Kiepski sezon za 370 tysięcy złotych

Takie opinie i oceny kibiców słychać coraz częściej. W rozgrywkach I ligi kobiet zespół MKS MOS Karkonosze ma na koncie szesnaście (!) wstydliwych porażek z rzędu, w tym wiele kompromitujących, różnicą 50 – 60, nawet 84 punktów. Półfinał mistrzostw Polski juniorek starszych (U-22) był poza zasięgiem jeleniogórskich koszykarek. Drużyny KS Wichos (rok temu 9. miejsce w kraju) i MKS MOS Karkonosze przegrały po dwa mecze w Poznaniu i Toruniu. Drugoligowe „Wichoski” są w środkowej części tabeli. Żaden z trzech jeleniogórskich klubów młodzieżek z dolnośląskiej ligi nie uzyskał awansu do kolejnej fazy. W lidze wojewódzkiej kiepsko spisują się dwa zespoły kadetek. W 2017 roku na sportowe szkolenie dzieci i młodzieży, organizację imprez i sprzyjanie rozwojowi sportu (wraz ze stypendiami), czyli na sport kwalifikowany, KS „Wichos” i MKS MOS Karkonosze z budżetu miasta otrzymały dotację w łącznej kwocie 369.500 złotych. Kasa przyznana na 2018 rok jest niewiele niższa. Wynosi 363 tysiące złotych. Zdaniem koszykarskich działaczy sport pozostaje niedofinansowany, pieniądze jak zwykle jest za mało.

Koszykarskie przymierze

Dla fanów jeleniogórskiej żeńskiej koszykówki ta wiadomość była wręcz sensacyjna, niewiarygodna i niemożliwa w realizacji. Jednak jest prawdziwa. Zgodnie z uchwałami zarządów obu klubów prezesi Jerzy Gadziński i Eugeniusz Sroka podpisali porozumienie o współpracy w zakresie szkolenia młodzieży (wszystkie grupy). Historyczna umowa została zawarta do 31 sierpnia 2019 roku, ale w każdej chwili może być przedłużona. Kibice już od dawna oczekiwali połączenia sił.

Działacze są zgodni. Tylko obopólna zgoda obu klubów i konkretne, wymierne działania przyniosą oczekiwane sportowe wyniki, lepsze wykorzystanie dotacji z Urzędu Miasta, nawet ich zwiększenie. Podpisane 29 stycznia porozumienie pozwoli na racjonalne układanie terminarzy rozgrywek DZKosz. obu klubów i ekonomiczniejsze korzystanie ze środków transportu. MKS MOS Karkonosze i KS „Wichos” planują organizację wspólnych turniejów koszykówki w Jeleniej Górze i wspólne wyjazdy na zawody. To nie jest umowa tylko na papierze. Na turniej w Bochni zawodniczki obu klubów zostały zgłoszone jako ekipa MOS Jelenia Góra.

Poprawić wizerunek jeleniogórskiego sportu

W sierpniu 2018 roku działacze obu klubów zgłoszą do PZKosz. fakt zawarcia odrębnej Umowy Szkoleniowej na sezon 2018/2019. Najlepsze koszykarki uzyskają prawo reprezentowania barw obu klubów. Umowa Szkoleniowa umożliwi budowanie silnych kadrowo zespołów w perspektywie młodzieżowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w kategoriach U-14, U-16, U-18 i U-22. Z takich umów, i to z bardzo pozytywnym skutkiem, korzysta dziś część klubów w Polsce.



W jeleniogórskich derbach młodzieżek koszykarki KS „Wichos” (stroje czerwono-białe) i MKS MOS Karkonosze zawsze zawzięcie walczą o każdą piłkę na całym boisku. Teraz znikną pozasportowe podteksty.

Działacze MKS MOS Karkonosze i KS „Wichos” są przekonani, że, oprócz wymiernych korzyści, podpisane porozumienie o współpracy pozytywnie wpłynie też na wizerunek jeleniogórskiego sportu.

– Oby się udało. Jak wiadomo, zgoda buduje, niezgoda rujnuje. Brawa dla obu klubów, panowie podjęli mądrą decyzję. Poprawią się partnerskie relacje trenerów. Dziewczyny obu klubów lubią się. Chodzą do tych samych szkół i klas. Już ponad dwa tygodnie wcześniej, jeszcze przed podpisaniem porozumienia o współpracy, po czwartkowym (11 stycznia) meczu Dolnośląskiej Ligi Młodzieżek, koszykarki „Wichosia” i Karkonoszy wspólnie wzięły udział w tańcu zwycięstwa (tradycyjny taniec radości w kółku po wygranym spotkaniu). Tak powinno być – podkreśla mama koszykarki, Anetta Lech-Mączka.

Porozumienie z rozsądku

– Liczymy, że nasze działania będą sprzyjać integracji społeczności obu stowarzyszeń, zawodniczek, rodziców i trenerów – mówi prezes KS „Wichos” Eugeniusz Sroka. – To historyczny moment. Jestem bardzo zadowolony, bo porozumienie to efekt naszych wcześniejszych rozmów i ustaleń. To – odnośna inicjatywa, „małżeństwo” z rozsądku, które, nie ukrywam, było nieraz sugerowane przez miejskie władze Jeleniej Góry. Umowa nie oznacza fuzji klubów. Oba podmioty zachowują swoją autonomię i tutaj nic się nie zmieni. Porozumienie „Wichosia” i Karkonoszy dotyczy tylko koszykówki młodzieżowej (wszystkie grupy wiekowe). Póki co, nie ma deklaracji co do zespołów seniorskich z I i II ligi. Rozmowy na ten temat trwają. W przypadku degradacji „Karkonoszek”, czego im nie życzę, dwie odrębne jeleniogórskie drużyny w II lidze byłyby nieporozumieniem.

Prezes MKS MOS Karkonosze Jerzy Gadziński przyznaje, że żeński basket musi spełniać oczekiwania kibiców. Współpraca ma w tym pomóc.

– Powiem szczerze, jak podpisaliśmy umowę, to mnie osobiście różnie zrobiło się na sercu. Teraz pozostaje nam tylko pracować. Mamy sportową bazę, mamy ludzi, mamy zawodniczki, i teraz musimy iść razem, aby się

rozвивać. Optymalizacja szkolenia i poprawa wyników przez połączone kadrowo zespoły to przecież główny cel klubowego porozumienia. Wszyscy czekają na szybkie i pozytywne efekty koszykarskiego przymierza.

Jeden silny klub, większa kasa

– Cieszy, że są w mieście kluby, które chcą współpracować. Wierzę, że popłyną z tego same korzyści. Przede wszystkim, że poprawią się wyniki jeleniogórskiej koszykówki na arenie krajowej i wojewódzkiej. Podniesienie sportowego poziomu i poprawienie wyników stworzy klubom szansę na zwiększenie miejskich dotacji. Jeżeli będą dobre wyniki, będą pieniądze. Od dawna jestem orędownikiem łączenia. Jeden silny organizacyjnie i sportowo klub w Jeleniej Górze to było to, czego oczekują kibice. Podpisane porozumienie to milowy krok na tej drodze. Z dużą ciekawością czekam, co z tego wyniknie. Trzymam kciuki za powodzenie – skomentował koszykarski sojusz naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miasta, Paweł Domagała.

Po co trzeci klub w mieście?

Dlaczego dopiero teraz postanowiono połączyć siły? Skąd nagle klubowa przyjaźń? Czy to skutek działalności trzeciego w mieście klubu, KSW Spartakus, który nieoczekiwanie powołał żeńską sekcję koszykówki?

– Zajmujemy się naszymi sprawami. Nie mamy zamiaru wchodzić sobie w parady. Wspólnie podjęliśmy też decyzję, że nie będziemy komentować sytuacji związanych ze Spartakusem. To młody klub na dorobku, który kształtuje swoje struktury i buduje szkolenie. W Dolnośląskiej Lidze Wojewódzkiej grają tylko młodzieżki Spartakusa (zajęły szóste miejsce). Niech robią swoje – mówi Eugeniusz Sroka.

W Spartakusie trenują dziewczęta (razem około 45), które „podebrała” z MKS MOS Karkonosze, jak mówią rodzice, jego dawna wiceprezes i trenerka, Monika Krawczyńska-Samiec. Wzięła dzieciaki, które ona i Adam Bartnicki prowadzili. Czy to pani Monika zawsze maciła w klubie i zawsze stała na przeszkodzie partnerskich relacji w klubach żeńskiego basketu? – Sam

w 2015 roku chciałem odejść z Karkonoszy ze względu na panią wiceprezes. Cały czas z nią wszystko było pod górę – wyznaje trener Marcin Markowicz. Jego kadetki zajęły siódme miejsce w Polsce, wcześniej w grupie U-13 były czwarte, w olimpiadzie młodzieży w zespole Dolnego Śląska wywalczyły brązowy medal. Trzeci rok pan Marcin szkoli koszykarki w łódzkim SMS-ie.

Spartakus bez dotacji, ale nie upadnie

– Nie chcę wbić kija w mrowisko, ale moim zdaniem porozumienie „Wichosia” i Karkonoszy to fikcja, aby dostać większą dotację. Ile naprawdę oba kluby mają zawodniczek? Rok temu dwa razy z prezesem Gadzińskim byłem u pana Sroki, by zgodził się połączyć juniorki. Nie zgodził się też na wspólny wyjazd drużyn do Głogowa. Nie odeszliśmy z Karkonoszy. Zostaliśmy zwolnieni na oczach kilkudziesięciu rodziców. Za trenerami odeszły dzieci. Świetni rodzice i przyjaciele Spartakusa chcą, aby istniał i szkolił dziewczęta. Dzieci mają grać i uczyć się koszykówki. KSW Spartakus działa tylko za swoje pieniądze. Utrzymuje się wyłącznie z wpłat rodziców (składka członkowska wynosi 60 złotych miesięcznie) i darczyńców. Nie uzależniamy wyników od stanu kasy. My jako klub nie upadniemy, choć bez dotacji z UM będzie nam ciężko. Nie dostaliśmy budżetowych pieniędzy na 2018 rok, bo argumentowano, że działamy za krótko, dopiero od września 2017 roku. Trochę to smutne, że Jelenia Góra, mając trzy drużyny w ośmioklubowej lidze wojewódzkiej młodzieżek, nie potrafiła wprowadzić nawet jednej ekipy do pierwszej czwórki.

Trzy żeńskie kluby koszykówki, trzy karate, sześć piłkarskich. Brak strategii rozwoju gier zespołowych. Marne wyniki. Od lat przez wygórowane, niczym nieoparte, ambicje trenerów i działaczy, środowisko sportowe boryka się z niedofinansowaniem. Dzielenie pieniędzy dla wszystkich klubów po trochu, brak silnego klubu i współpracy, skutkuje sportową bylejakością. Jak długo jeszcze?

Tekst i zdjęcie: Henryk Stobiecki

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 9/2018 ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanego z tym lokalem udziałem w gruncie.

WZGÓRZE GROTA ROWECKIEGO 13

Lokal mieszkalny nr 1A o ogólnej powierzchni wynoszącej 41,30 m kw., składa się z 3 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z wc i pomieszczenia gospodarczego. Lokal położony jest w przyziemiu budynku (suterenu). Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 525/10.000 części. Działka nr 248/7 o powierzchni 0,0253 ha, obręb 0033, AM-6, KW JG1J/00034697/7.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 83 600 zł. Wadium: 8 400 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 09 marca 2018 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 marca 2018 roku o godz 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13

Ogłoszenie Nr 9/2018 Prezydenta Miasta z dnia 25 stycznia 2018 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro, w pokoju 101 lub telefonicznie pod numerami 75/75-46-300, 75/75-46-303 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

Izerska zima najpiękniejsza od kilku lat

Sezon na biegówki

Gdy w Jeleniej Górze czy nawet w Szklarskiej Porębie ciepło oraz ani śladu śniegu, w Górach Izerskich zimowe warunki utrzymują się od ostatnich dni listopada. Tak udanego sezonu na biegówkach nie było od kilku lat. Warto skorzystać!

Najlepszym miejscem do rozpoczęcia treningów i wycieczek na nartach są Jakuszyce z parkingami, stacją kolejową oraz wypożyczalniami sprzętu narciarskiego i restauracjami. W weekendy ruch jest największy, więc warto przyjechać wcześniej, by nie tracić czasu i nerwów w korkach na drodze oraz w poszukiwaniu miejsca do parkowania. Koszt zaparkowania na jeden dzień to 15-20 zł. Można wybrać pociąg - z Jeleniej Góry przez Szklarską Porębę.

Dużo śniegu oznacza wiele gotowych tras. Gotowych, czyli przygotowywanych przez ratraki. W ostatnich parunastu dniach liczyły w sumie około 70 kilometrów długości - od Białej Doliny w Szklarskiej Porębie poprzez Kopalnię Stanisław, Jelenią Łąkę, Orlę i pętlę wokół Koziego Grzbietu.

Każdy znajdzie miejsce dla siebie. Nawet, gdy Jakuszyce są zapchane samochodami i wydaje się, że w górach musi być tłoczno, spory ruch panuje tylko w kilku miejscach: na Polanie Jakuszyckiej, sąsiadującej z nią Polanie Maliszewskiego (wielkie wzięcie wśród najmłodszych ma górka saneczkowa) oraz na dwóch łatwych trasach, rozpoczynających się na Polanie Jakuszyckiej: Spacerowej, długości prawie pięciu kilometrów, do stacji turystycznej Orlę, oraz na niespełna trzykilometrowym Dolnym Dukcie, docierającym do Rozdroża pod Cichą Równią.

Sporo osób wybiera też trasę Elektrowni Turów, która łączy Rozdroże pod Cichą Równią i Orlę. Dość popularnym szlakiem jest 12-kilometrowa pętla, składająca się z dwóch wymierzonych łatwych odcinków oraz łącznika między

nimi, który stanowi właśnie trasa Elektrowni Turów. Gdy biegniemy bądź idziemy na nartach od strony Dolnego Dukt, uważajmy na bardzo szybki zjazd w kierunku Orlę. W odwrotnym kierunku czeka nas z kolei dość długie podejście.

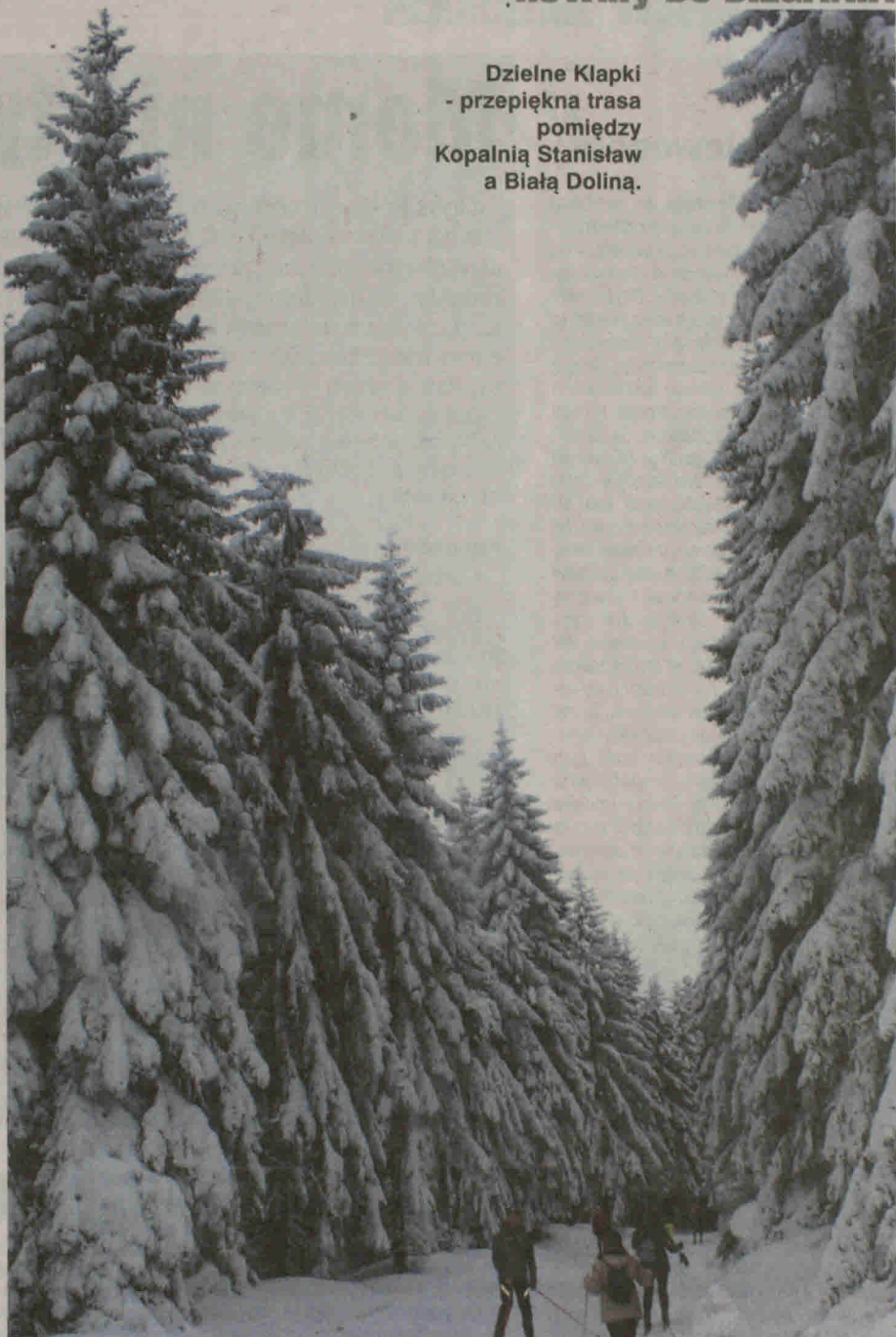
Na wielu innych trasach jest zwykle pusto. Warto zarezerwować sobie cały dzień i powędrować w różnych kierunkach, ciesząc się ciszą i cudowną przyrodą w zimowych szatach. Darmowe mapki z trasami dostępne są w punkcie informacji turystycznej w Szklarskiej Porębie, w biurze Biegu Piastów na Polanie Jakuszyckiej oraz na stronie www.bieg-piastow.pl.

Godne polecenia są odwiedziny czeskich sąsiadów przez most na Izerze, niedaleko Orlę. Ratraki po polskiej stronie docierają na odległość około kilometra od mostku, dalej jest za wąsko i wybijają strumienie. Ale na nartach można ten odcinek przejść, by potem przenieść narty przez most na pięknej Izerze. Dalej trzeba iść kawałek pod górę, ale zaledwie kilka minut. Nagrodą będzie świetna trasa bokiem urokliwej osady Jizerka. Są tu restauracje i piękne widoki, jak również wyjścia świetnie utrzymanych narciarskich tras biegowych w kilku kierunkach. Gdy ostatnio byłem tu przed kilkoma dniami, w środku tygodnia, ruch był niewielki. Czesi zimowe ferie szkolne będą mieć dopiero w lutym.

Na biegówki warto brać plecak bądź nerkę biegową z piciem, czymś kalorycznym do jedzenia oraz pieniędźmi, by móc posilić się w razie potrzeby na Orlu, w schronisku Rumcajs w Białej Dolinie czy w punktach z gastronomią przy trasach po czeskiej stronie. Po kilku godzinach biegu gorąca herbata z cytryną i cukrem smakuje wybornie i błyskawicznie przywraca siły!

Tekst i zdjęcia:
Leszek Kosiorowski

Dzielne Kłapki
- przepiękna trasa
pomiędzy
Kopalnią Stanisław
a Białą Doliną.



Most graniczny na Izerze. Tu narty trzeba przenieść.

Iza

Dominika (dominika@nj24.pl)

Ziutek

Singiel-romantyk

Kończy się karnawał, przed nami Walentynki i ostatki, a to doskonała pora do spotkań. Może warto wziąć do ręki telefon i zadzwonić, umówić się na romantyczną kolację lub wieczorek taneczny? Jeśli czujesz się samotna/-y, napisz do redakcji lub zadzwoń do wybranej osoby - daj sobie szansę na poznanie bratniej duszy. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List należy dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer NJ, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. W razie pytań, kontakt: 75 764 63 66, e-mail: ela@nj24.pl

Wspomnienie

o Andrzeju Kołaczyku
(1949-2018)

Trener pasjonat - kochał siatkówkę, uczył miłości do sportu

„Są chwile i ludzie, których się nie zapomina”

- Bardzo pozytywna osoba, świetny trener, wielki człowiek o wielkim sercu i wielkim poczuciu humoru. Trener Kołaczyk należał do osób, których się nie zapomina. Wymagający szkoleniowiec, z tytułem trenera II klasy państwowej. Jego treningi niekiedy były bardzo ciężkie. Nieważne, czy przychodziło 15, 19, czy choćby dwie zawodniczki. Trening był treningiem, jedynym w swoim rodzaju. Pan Andrzej nigdy nie odpuszczał. Było ciężko, ale warto. Zawsze potrafił pomóc, podpowiedzieć, porozmawiać i doradzić, również pocieszyć. Myśląc o Nim, można się tylko uśmiechnąć. Wspomnienia z klubowych zajęć, z ligowych meczów i obozów na zawsze pozostaną bardzo cenne. Trener jest ciągle w naszych sercach - zapewnia 17-letnia siatkarka z Integracyjnego Klubu Sportowego w Jeleniej Górze z III ligi kobiet, grająca na pozycji przyjmującej Eliza Frydlewicz.

Pochodził z Gryfowa Śląskiego. W latach 70-tych grał

w Odrze Wrocław. Z tytułem magistra wychowania fizycznego ukończył AWF we Wrocławiu, a w 1990 roku studia podyplomowe „Organizacja i zarządzanie kulturą fizyczną” na uczelni w Poznaniu. W dolnośląskiej stolicy był asystentem w Studium Wychowania Fizycznego. W latach 1976-1977 trenował wrocławską, żeńską drużynę piłki siatkowej KKS Odra z ekstraklasy. Potem Andrzeja Kołaczyka ściągnięto do Jeleniej Góry. Pod jego kierownictwem zespół Gwardii wywalczył awans do klasy międzywojewódzkiej.

- Andrzej trzy razy w tygodniu trenował też męski zespół Uczelniano-Wojskowego Klubu Sportowego „Polonia” z dolnośląskiej klasy okręgowej. Każdy cywilny zawodnik i grający żołnierze traktowali Go z szacunkiem. Jako trener wymagał od nas sporo. Dobrego wyszkolenia indywidualnego, zaangażowania, waleczności. Lubił pracę z młodzieżą, sprawiała Mu dużą radość i sportową frajdę - wspomina siatkarz i kierownik sekcji „Polonii” Maciej Kaźmierczak.

W latach 80-tych Andrzej Kołaczyk szkolił siatkarki MZKS-u Karkonosze. Jeleniogórzanki wygrały trzecią ligę dolnośląską, jednak nie udało im się awansować do turnieju finałowego, aby walczyć o występy na wyższym szczeblu rozgrywek. Historyczny awans do II ligi dziewczęta zapewniły sobie w 1987 roku, po turnieju półfinałowym w Słupsku i turnieju finałowym w Katowicach. Podopieczne Andrzeja Kołaczyka pokonały 3:0 rzeszowski Zelmer i 3:1 AZS AWF Katowice, uległy 2:3 Tarnowi.

- Katowiccy kibice nie szczędzili złośliwych uwag i niecenzuralnych dowcipów na temat naszych siatkarskich umiejętności - mówiła po zawodach kapitan zespołu, środkowa ataku, wybrana najlepszą atakującą turnieju Bożena Wawrzyniak. - Szybko przekonaliśmy ich, że

mylą się w ocenach. Wprawdzie pierwszego seta przegrałyśmy aż 1:15, ale trzy następne sety Karkonosze zakończyły w identycznym stosunku 15:7. Fani ekipy gospodyń zamilkli, ale braw nam nie żalowali. Szaleństwo na boisku po zdobyciu ostatniego punktu meczowego i łzy były typową, babką reakcją. Jak trener Kołaczyk skomentował sukces? Powiedział: - Awans do II ligi to wynik przyzwoicie wykonanej roboty, pasji, entuzjazmu i wiary.

- Nasz trener z konieczności, choć kolidowało to z obowiązkami szkoleniowca, zajmował się praktycznie wszystkimi sprawami organizacyjnymi: obozami sportowymi, zapewnieniem środków transportu, zakupem odzieży i sprzętu sportowego, rezerwacją noclegów, przygotowaniem hali na ligowe zawody, nawet dostarczeniem wody mineralnej - wspomina najlepsza rozgrywająca finałowego turnieju w Katowicach, Wioletta Puchała.

- Przez kilka lat trener Andrzej Kołaczyk prowadził zajęcia społecznie. Na wyjazdowe mecze, turnieje i obozy wykorzystywał 30-dniowy urlop wypoczynkowy. W koniecznych sytuacjach mógł go uzyskać ratami, dzięki życzliwości swego bezpośredniego przełożonego - potwierdza siatkarka z podstawowej klubowej „szóstki”, Jolanta Zych.

- Kiedy po upragnionym awansie do II ligi kobiet (siódme miejsce na półmetku) dalsza praca pana Kołaczyka była uzależniona wyłącznie od przychylności i przychylnej decyzji szefa wojewódzkiego urzędu, byliśmy jednomyślnie: Będziemy dalej trenować tylko ze „swoim” trenerem. Jemu zawdzięczamy wszystko i w Jego umiejętności wierzymy - wspominają Beata i Bożena Dudzik. Oprócz wymienionych trzon mistrzowskiej, „historycznej” drużyny MZKS Karkonosze



stanowiły Zofia Pietrzykowska, Anna Etel i juniorka Elżbieta Karakuła. Zwycięski szkoleniowiec kandydował do miana najlepszego trenera w 1987 roku, w trzynastej edycji plebiscytu sportowego „Nowin Jeleniogórskich”.

W latach 2001-2004 Andrzej Kołaczyk był drugim trenerem męskiego zespołu piłki siatkowej w sosnowieckim klubie Polska Energia. Największym sukcesem zespołu z ekstraklasy było zdobycie Pucharu Polski. Ostatnio utytułowany szkoleniowiec prowadził siatkarskie grupy w jeleniogórskim IKS-ie.

- Jako koledze trenerowi, po trzech latach współpracy, nie wypada mi wypowiadać się na temat Jego metod szkolenia. Tego zabrania kultura i szacunek względem innego szkoleniowca i Jego pracy. Jako prezes mogę powiedzieć z całą pewnością, że pan Kołaczyk był osobą specyficzną, z charakterem, dużą wiedzą i bogatym doświadczeniem z wielu lat klubowej działalności. Aby być sportowo aktywnym, jako jeden z nielicznych chciał prowadzić treningi zarówno z dziewczętami, jak i z chłopcami. Mało istotne było dla niego wynagrodzenie. Jak mówił: „Aby były pieniądze chociaż na paliwo”.

- Kiedy pan Andrzej przejął naszą grupę, pomyślałem sobie: „Kurczę, będzie ciekawie”.

Kiedy pierwszy raz usłyszałem Jego radę, to zrozumiałem, że to profesjonalista. Miał więcej charyzmy od każdego z nas. Trener nauczył mnie przede wszystkim miłości do sportu. Zapamiętam Go jako pasjonata, człowieka, który kochał siatkówkę - mówi Wojciech Wojtas z IKS-u Jelenia Góra.

- Tacie sport towarzyszył przez całe życie. Odkąd tylko sięgam pamięcią, był związany z piłką siatkową, w której jako trener odnosił sukcesy. Najbardziej na świecie tato kochał swoje wnuki, starszego Arka i 6-letniego obecnie Alanka, który teraz poznaje ABC siatkówki jako mały zawodnik. Rozpieszczał ich jak prawdziwy Dziadek, zawsze był gotowy poświęcić im swój wolny czas. Chętnie zabierał wnuki na wycieczki, kupował lody, gofry i inne smakołyki. Tato był zapalonym grzybiarzem. Zebrane leśne skarby zamykał w słoikach w postaci przepysznych przetworów. Jego ulubionym hobby było też łowienie ryb, na które często zabierał wnuka Alanka - dopowiada córka, Maria Rzepecka.

Trener Andrzej Kołaczyk chlubnie zapisał się na kartach jeleniogórskiego sportu. Zmarł 28 stycznia, w wieku 69 lat. Jego pogrzeb odbył się na cmentarzu w Jeżowie Sudeckim.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wjazd
od ul. Sobieszkowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

KOLUMBARIUM na STARYM CMENTARZU

oferuje sprzedaż miejsc na urny
Tel. 577-696-805

Zapraszamy Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 20

To już po raz ósmy wspieraliśmy dzieciaki

Bal charytatywny, organizowany przez Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej w Mysłakowicach, stał się już tradycją placówki. Od ośmiu lat, na początku roku ludzie o hojnych sercach zbierają się na wspólnej zabawie, a przyświeca im jeden cel - radość i uśmiech dziecka. Fundusze zebrane na balu charytatywnym są przeznaczone dla uczniów myślakowskiej szkoły, m.in. na coroczny Festyn Rodzinny i Turniej Klas.

3 lutego 2018 roku w „Chacie za Wsią” w Mysłakowicach, na VIII Balu Charytatywnym bawili się i wplerało inicjatywę Rady Rodziców 168 gości. Zainteresowanie imprezą przerosło oczekiwania organizatorów, ponieważ już w listopadzie 2017 r. trudno było o wolne miejsca. To dowodzi, że poprzednie bale zostały rozreklamowane wśród społeczności lokalnej - zapewne ze względu na wspaniałą zabawę i atmosferę, jakie mają miejsce co roku.

Wspaniałą oprawę muzyczną zagwarantował Zespół Muzyczny „Topaz” z Jeleniej Góry. Oficjalnego otwarcia i powitania gości dokonał przewodniczący Rady Rodziców - pan Grzegorz Kuczał, w towarzystwie Wójty Gminy Mysłakowice - pana Michała Ormana i Dyrektora Szkoły Podstawowej w Mysłakowicach - pana Andrzeja Dąbka. Po części oficjalnej zaprezentowały się przed gośćmi dwie uczennice z myślakowskiej szkoły: Martyna Dembińska z klasy V b (Mistrzyni Świata w Mini Formacji i Wicemistrzyni Świata w Dużej Formacji, zdobywczyni Mistrzostwa Polski i Pucharu Polski) oraz Wiktoria Świerczek z klasy III b (gimnazjum (laureatka wielu konkursów rejonowych poezji śpiewanej i piosenki). Wraz z nauczycielem języka angielskiego - panem Jackiem Ziarkowskim, akompaniującym na gitarze, zaśpiewała piosenkę z repertuaru Guns N' Roses.

Podczas balu odbyły się dwie aukcje, z których dochód przeznaczony został na wsparcie wielu inicjatyw Rady Rodziców: oprócz Turnieju Klas i Festynu Rodzinnego jest to dofinansowanie do wycieczek klasowych, zakup nagród na koniec roku szkolnego dla wyróżniających się uczniów, zakup pomocy dydaktycznych i wsparcie finansowe konkursów oraz wieczorków poetyckich. Podczas tzw. „cichej licytacji”, na której zaprezentowano dzieła sztuki, książki, zdjęcia, koszulki sportowe, itp., goście mogli wpisywać na kartkach, za ile chcą kupić jakiś przedmiot, a były to obrazy namalowane przez Annę Jodzis, Wiesławę Paprotę, Izabelę Kampezyk, Hannę Stocką-Gazdę, Ryszarda Tyszkiewicz, Jerzego Jakubów, zdjęcia Grzegorza Truchanowicza, koszulki klubowe (KGHM Zagłębie Lubin i Korony Kielce, AZS ENEA Poznań), wycieczki do Pragi i Dreżna, udział w spektaklu i kolacja z aktorami Teatru Naszego oraz wiele innych interesujących rzeczy do wylicytowania.

Największe emocje wzbudziła licytacja oficjalna, podczas której licytowano zestawy długopisów przekazanych przez polityków, bilety na koncert „What Happens Next/G3 Tour Joe Satriani”, który odbędzie się 19 marca 2018 roku w Hali Torwar, w Warszawie. Dodatkową atrakcją jest spotkanie z Joe Satrianim - jednym z najlepszych gitarzystów na świecie. Można było wylicytować także przelot



Oficjalne otwarcie balu przez Przewodniczącą Rady Rodziców, Wójta Gminy Mysłakowice i Dyrektora Szkoły.

helikopterem nad Kotliną Jeleniogórską, przejażdżki porsche i lamborghini po torze.

Swoje wsparcie dla działań Rady Rodziców wykazał Prezes PiS - Jarosław Kaczyński, który ufundował zestawy pięknych długopisów z dedykacją, oraz Wojewoda Dolnośląski - pan Paweł Hreniak, fundator zestawu porcelany z dedykacją. Tomasz Adamek i Maja Włoszczowska przekazali koszulki z autografami.

Podczas balu odbyła się również sprzedaż 220 „ciasteczek niespodzianek”. W każdej słodkości była nagroda, która kwotowo przewyższała jej wartość. Do wygrania były vouchery na kolacje, wejścia na basen, do teatrów, prze-

tywa integrująca społeczność lokalną. W trakcie zabawy rozgrywane będą różne konkurencje sportowe i przeprowadzane konkursy. Już po raz szósty Szkoła Podstawowa w Mysłakowicach na Festynie Rodzinnym będzie gościć uczniów i nauczycieli z zaprzyjaźnionej szkoły z Czech, z Trutnova. Dla uczestników, w liczbie ok. 600 osób, przewidujemy poczęstunek w postaci pieczonych kiełbasek oraz domowych ciast upieczonych przez rodziców dzieci z naszej szkoły. Podczas tej imprezy staramy się pogłębiać wzajemną integrację: dzieci, rodziców i nauczycieli. Dzieje się tak poprzez wspólne rozgrywki - dzieci z rodzicami, dzieci kontra rodzice, rodzice kontra nauczyciele. Każdy uczestnik festynu otrzymuje pamiątkowy medal i nagrodę rzeczową.

Na VIII Balu Charytatywnym wspaniała zabawa trwała do 5 rano, a większość gości już zapowiedziała swoją chęć udziału w przyszłorocznej uroczystości. Kwota, którą udało się zebrać podczas imprezy, to około 20 tysięcy złotych.

Rada Rodziców składa wielkie podziękowania dla wszystkich, którzy wsparli naszą inicjatywę materialnie, ale także dla tych, którzy pomagali zbierać fanty i nagrody rzeczowe. A do tej akcji włączyło się wielu nauczycieli ze szkoły w Mysłakowicach: dyrektor szkoły - pan Andrzej Dąbek, Jacek Ziarkowski, Piotr Paciejewski, Izabela Kampezyk,

Joanna Politańska, Aleksandra Sadowska, Aneta Stefańczyk, Anna Surma, Agnieszka Polaczyk. Oprócz nauczycieli wielkim zaangażowaniem wykazali się również rodzice. I tutaj szczególne podziękowania dla pań: Moniki Dembińskiej, Aleksandry Lipiak, Anety Wieczorek, Moniki Pajor, Moniki Ptak oraz panów: Mariusza Zwonika, Piotra Amborskiego, a także państwa Anety i Kamrana Pasha, Agnieszki i Leszka Dziubińskich. Poniżej lista sponsorów i darczyńców, którzy wsparli VIII Bal Charytatywny w Mysłakowicach.

Lista osób prywatnych lub firm, które wsparły VIII Bal Charytatywny w „Chacie za Wsią” 3 lutego 2018 r.

Rafał Nawrot Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Mysłakowice ul. Daszyńskiego 25
Marian Plasecki Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach
Bartłomiej Budziński „Karpatka” wyciągi narciarskie Karpacz ul. Myśliwska
Ewa Serzysko „Ewa Eko-Salon” Karpacz ul. Poznańska 1 a/3
Szkoła Tańca Kurzak i Zamorski w Jeleniej Górze
F.H.U. „9-tka” Tomasz Dembiński Karpacz ul. Strażacka 4
Restauracja Bistro Stacja Paliw przy BP ul. Widokowa 1 58-508 Łomnica
PROINCOM Sp. z o.o. ul. Ceglana 14 Jelenia Góra
Pałac Wojanów SPA & Wellness Wojanów 9 58-508 Jelenia Góra
Pizzeria „Romana” G.R. Lichtarscy 58-506 Jelenia Góra ul. Moniuszki 29
Restauracja PASJA Tomasz Nielubiński 58-506 Jelenia Góra ul. Małcużyńskiego 4a
Osada Śnieżka Łomnica ul. Spacerowa 13
Teatr im. Cypriana Kamila Norwida w Jeleniej Górze
Fabryka Formy Galeria Sudecka w Jeleniej Górze
Restauracja „Niebo w Głębi” Karpacz ul. Łączna 1 Sławomir Pakosz, Szymon Misiewicz
Natura Centrum Lniarskie Mysłakowice ul. Daszyńskiego 27
Pierogarnia „Gitarą i Piórem” Jelenia Góra ul. 1-go Maja 44
Huta Szkła Kryształowego „Julia” Piechowice ul. Kryształowa 73
Zdrowy Teatr Animacji w Jeleniej Górze Park Zdrojowy 1
SAPER GOL Salon Piłkarki Mateusz Kraliński Jelenia Góra ul. Złotnicza 12
Sylvia i Jakub Kurowscy Ogród Japoński SIRUWIA Przesieka Brzozowa Wzgórze 8c
Karczma Gniewków Kostrzyca ul. Jeleniogórska 32 A
Handel Artykułami Przemysłowymi KRAM Sławomir Gadziński Mysłakowice ul. Jeleniogórska 29
Wieczorek Andrzej Wieczorek Marek S.C. Piekarnictwo-Cukiernictwo Łomnica ul. Karkonoska 49
Opomy Express Perfect Jelenia Góra ul. Wincentego Pola 12
Jel-Car SP z o.o. Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 38
Wydawnictwo Turystyczne „PLAN” Jelenia Góra ul. Słowackiego 14
Sławomir Kiwer „BETA” Mysłakowice ul. Stawowa 3
Smazalnia Ryb „WIELORYB” 58-533 Mysłakowice, Czerwony Dworek
OSTEOCYT 58-500 Jelenia Góra ul. Wiejska 11
Klub Sportowy Legia Warszawa
Studio Urody 77 Anna Kucharczyk Jelenia Góra ul. Sudecka 10
Miejskie Muzeum Zabawek w Karpaczu ul. Kolejowa 3, 58-540 Karpacz
Gabinet Kosmetologii & Spa ul. Chrobrego 8/9 58-500 Jelenia Góra
ENEA AZS POZNAŃ ul. Noskowskiego 25, 61-705 Poznań
Auto Komplex Damian Łebki 58-533 Mysłakowice ul. Szkolna 13
Salon Fryzjerski Anna Lizura 58-533 Mysłakowice ul. Daszyńskiego 29
Manufaktura Piękna „M” Mysłakowice ul. Daszyńskiego 13/7
SUN & SNOW Sp. z o.o. Ewelina Bażan, Alicja Popławska, Michał Mydlarz Karpacz ul. Obronców Pokoju 1d/2u
Agnieszka Maślak Biuro Turystyczne „KARKONOSZE” 58-540 Karpacz ul. Konstytucji 3-go Maja 47a
Renata Sarna - Cpk PRESTIGE NIERUCHOMOŚCI ul. Ewangelicka 3 58-562 Podgórzyn
Jerzy Pokój „Western City” Ściegny 200 58-540 Karpacz
JURO - TRANS ul. Zamkowa 9, 58-530 Kowary
PHU „SIM” Sp. z o.o. 58-500 Jelenia Góra ul. K. Miarki 38
SALON-ROWEROWY.pl ul. Komedy Trzcińskiego 12, 58-506 Jelenia Góra
Ewelina Wojniak „Eveline” Karpacz ul. Konstytucji 3-go Maja 19
„BARGUM” Serwis Ogumienia Marcin Jakubiszyn ul. Jeleniogórska 30 Kostrzyca
Krzysztof Przybylak i Syn „Karolus Travel” ul. Witosa 10 Kowary
Kolporter Arena Kielce Klub Sportowy „KORONA KIELCE”
Ośrodek Wczasowy „Czarski” Wiele ul. Wczasowa 23 76-150 Darłowo
TEATR NASZ ul. Kolonijna 27, 58-573 Piechowice
Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu Plac Powstańców Warszawy 1
Paulina Koziela „Chata za Wsią” 58-533 Mysłakowice ul. Górska 1
Hurtownia Materiałów Budowlanych A-B Market Budowlany MRÓWKA w Mysłakowicach
Siedlisko Pstrąga 58-533 Mysłakowice ul. Łukowa 4/1
Restauracja i Pijalnia Czekolady Wesoły i Szczyliwy w Mysłakowicach
Renata Mażul „POLSKI LEN” Karpacz ul. Konstytucji 3-go Maja 17
Fun & Play Jelenia Góra - Paweł Skoczek
NO NAME DANCE STUDIO - Marcelina Leśniak
MAJA Włoszczowska QUESTSPORT Ewa Włoszczowska ul. Wiejska 52B Jelenia Góra 58-506
Tomasz Wszewski Cukiernia MERKURY ul. Sudecka 63 58-500 Jelenia Góra
Paulina Cieśla, Mateusz Gratkowski KOBE GRILL HOUSE by American Burger Plac Ratuszowy 42/43, 58-500 Jelenia Góra
Bowling Centrum, Jelenia Góra ul. Sobieskiego 23
„Kopalnia Podgórze” Kowary ul. Podgórze
Miejska Kolej Linowa Karpacz Spółka z o.o. Karpacz ul. Turystyczna 4
CRISTAL BUTIK Jelenia Góra ul. Moniuszki 3a/3
Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze 58-500 Jelenia Góra ul. Piłsudskiego 60
Danuta Piepiora „GOŚCINIEC NA STARÓWCE” Kowary ul. 1-go Maja 23
Optyka Okularowa Ewelina i Przemysław Mazurkiewicz 58-506 Jelenia Góra ul. Ogińskiego 1b/1
Bartosz Moskwa „Profi Sport” 3
Sajk-Piętka S.C. Jelenia Góra 58-506 ul. Grunwaldzka 56
Salon Optyczny „FOCUS” Kowary ul. 1-go Maja 4
Klub Sportowy KGHM Zagłębie Lubin
Dagmara Jasek Mysłakowice - Fotografia
Restauracja „Odnova” Kamil Środa 58-573 Piechowice ul. Kryształowa 55
Sklep z Bielizną „U Edyty” Edyta Rogińska 58-500 Jelenia Góra ul. Druciana 2
Joanna Trzebińska Kwaciarnia u Asi Mysłakowice ul. Jeleniogórska 10 i Godebskiego 2
Hotel ARTUS 58-540 Karpacz ul. Wilcza 9
Damian Sadowski Przewodnik Sudecki Karpniki tel 661692613
Gabinet Logopedyczny „LOGOMOTYWKA” Małgorzata Parzuch - Suchta Jelenia Góra ul. Cieplicka 74
DERMIKA SALON&SPA Jelenia Góra Justyna Sobaszek ul. Sudecka 10/2 58-508
PM Food Solution Przemysław Magdziarek Jelenia Góra ul. Słowackiego 41 c
Salon Fryzjerski YOCO Jelenia Góra ul. Podleśna 98
Alicja Koli Photography www.alicjakoli.pl
Kancelaria Adwokacka adw. Mai Majewskiej Jelenia Góra ul. Grabowskiego 2/1
Restauracja „Złoty Klub Bosmana” Jelenia Góra ul. Pocztowa 6
Maria Kędzierska Rezydencja Biały Jar „Restauracja Jaskowy Zapiecek” Karpacz ul. Konstytucji 1-go Maja 79

Lista osób, które przekazały prezenty, vouchery, obrazy lub fotografie na aukcje:

1. Jarosław Kaczyński - Prezes PiS
2. Paweł Hreniak - Wojewoda Dolnośląski
3. Michał Orman - Wójt Gminy Mysłakowice
4. PHU Awans Mariusz Zwonik partner Oknoplast
5. Grzegorz Truchanowicz - fotografia
6. Ryszard Tyszkiewicz - malarstwo
7. Hanna Stocka - Gazda - malarstwo
8. Wiesława Paprota - malarstwo
9. Izabela Kampezyk - malarstwo
10. Anna Jodzis - malarstwo
11. Karol Przybylak - „KarolusTravel” Kowary
12. Agnieszka Maślak - Biuro Turystyczne „KARKONOSZE”
13. Marta i Andrzej Czarscy - Ośrodek Wczasowy „CZARSKI”
14. Renata Sarna-Cpk - PRESTIGE NIERUCHOMOŚCI
15. Tadeusz i Jadwiga Kutowie - TEATR NASZ
16. Pracownia plastyczna Bożena i Paweł Wojtczak
17. SUN&SNOW Karpacz
18. Emil Pyzik - popularyzator historii Mysłakowic
19. Jerzy Jakubów - artysta grafik
20. Aneta i Kamran Pasha - Dragon-Sports
21. Maciej Lercher - artysta miedziorytnik



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 13/2018 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy SUDECKIEJ**, w granicach działki nr 1/16 o powierzchni 1.8699 ha, obręb Czarne, AM-1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00073247/3.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: 1) tereny sportu i rekreacji, przez które należy rozumieć kubaturę i terenowe obiekty służące uprawianiu sportu, rekreacji, wypoczynkowi, oraz turystyce i krajoznawstwu, w tym stanowiące bazę noclegową i gastronomiczną, wraz z funkcjami uzupełniającymi pozwalającymi na prawidłową organizację działalności podstawowej, oraz usługi związane z kulturą i sztuką, nauką oraz obsługą biznesu; 2) tereny otwarte z przewagą zieleni niskiej, tereny sportu i rekreacji, w obrębie których obowiązuje zakaz wznoszenia obiektów kubaturowych i prowadzenia ciągów komunikacji kołowej.

Cena wywoławcza: 323.000,00 zł netto (plus VAT).

Wadium: 32.300,00 zł

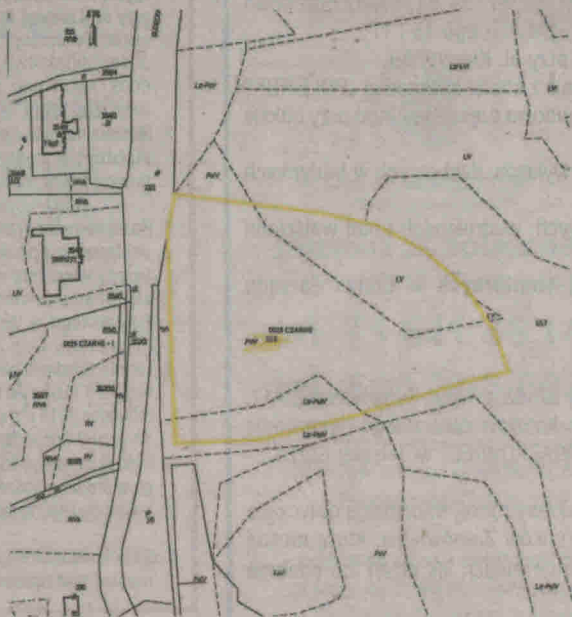
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, **najpóźniej do dnia 19 marca 2018 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 13/2018 Prezydenta Miasta z dnia 30 stycznia 2018 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893 oraz na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 8/2018 ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą związanego z tym lokalem udziału w gruncie.

PLAC PIASTOWSKI 20

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni wynoszącej 35,09 m kw., składa się z pokoju, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o łącznej pow. użytkowej 33,55 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego - piwnicy o pow. wynoszącej 1,54 m kw.. Lokal położony jest na I piętrze budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu wynosi 200/10.000 części. Działka nr 16/19 o powierzchni 0,1357 ha, obręb Cieplice V, AM-5, KW JG1J/00038356/3. Budynek przy Placu Piastowskim 20 położony na działce nr 16/19 w granicach murów obwodowych wpisany jest do rejestru zabytków decyzją nr A/5039/913/J z dnia 24.08.1988r., jako Hotel Pruski, ob. budynek mieszkalno - usługowy, w Jeleniej Górze - Cieplicach i podlega ochronie i opiece na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (tj. Dz. U. 2014, poz. 1446 ze zm.). W świetle obowiązujących przepisów art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami cenę nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków obniża się o 50 proc., tj. cenę sprzedaży lokalu, uzyskaną w drodze przetargu oraz cenę części gruntu (52,69 proc.) wpisanego do rejestru zabytków.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 100 000 zł.

Wadium: 10 000 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 09 marca 2018 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 15 marca 2018 roku o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13

Ogłoszenie Nr 8/2018 Prezydenta Miasta z dnia 25 stycznia 2018 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3, I piętro, w pokoju 101 lub telefonicznie pod numerami 75/75-46-300, 75/75-46-303 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 12/2018 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ulicy KRAKOWSKIEJ**, w granicach działki nr 145 o powierzchni 1.2482 ha, obręb 34, AM 2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00072192/5.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami; preferowane usługi: handel, gastronomia. Rzemiosło usługowe nieuciążliwe; usługi można realizować jako wbudowane, dobudowane lub wolnostojące.

Cena wywoławcza: 291.000,00 zł netto (plus 23 proc. VAT).

Wadium: 29.100,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 8 marca 2018 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 12/2018 Prezydenta Miasta z dnia 30 stycznia 2018 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893 bądź na stronie internetowej nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 16/2018 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy **ul. Kruszwickiej** stanowiącej działki nr 8 i 9 o łącznej powierzchni 0.2437 ha, obręb Jelenia Góra 4, AM-1, księga wieczysta JG1J/00084324/7:

cena wywoławcza - 83.200,00 zł + 23 proc. VAT

wadium - 8.400,00 zł

przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: zabudowa mieszkaniowa, zabudowa usługowa, dopuszcza się lokalizację usług motoryzacyjnych

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681, ze wskazanym numerem geodezyjnym działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczeniem uczestnika przetargu - **najpóźniej do dnia 8 marca 2018 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 14 marca 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 16/2018 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 31 stycznia 2018 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje

Obwieszczeniem Nr 583.2018.VII z dnia 25 stycznia 2018 r. podał do publicznej wiadomości wykaz gruntów do wydzierżawienia stanowiących własność Miasta.

Obwieszczenie podlega wywieszeniu na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Związkowiec”

z siedzibą w Jeleniej Górze przy ul. Kiepur 53, tel. (75) 75-42-623

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w 2018r. następujących zadań:**I. Roboty remontowe:**

1. **Wykonanie ocieplenia** ścian zewnętrznych w budynkach przy ul. Kiepur 49, 51, 55, 57, 59, 61, 63, 47 oraz ścian zewnętrznych wraz z remontem balkonów w budynkach przy ul. Kiepur 53, Sygietyńskiego 15 i 17.
2. **Przebudowa wejścia i wykonanie wiatrołapu** w II klatce schodowej budynku przy ul. Kiepur 59.
3. **Rozbiórka uszkodzonej nawierzchni** z kostki betonowej i ponowne jej wykonanie z kostki betonowej „POLBRUK” na chodniku i ciągu pieszego - jezdni przy budynkach Kiepur 57 i 59 oraz przebudowa części parkingu przy boksie śmietnikowym w pobliżu budynku Kiepur 53.
4. **Wykonanie komunikacji dachowej** wraz z montażem stopnic kominarskich i wyłazów dachowych w budynkach przy ul. Sygietyńskiego 15 i 17.
5. **Wymiana lamp żarowych na lampy LED** z czujką ruchu w klatkach schodowych, wiatrołapach i nad wejściami do wiatrołapów budynku Kiepur 47A.
6. **Wykonanie remontu pomieszczenia gospodarczego oraz pomieszczeń sanitarnych** w biurze Zarządu i ADM w budynkach Kiepur 51 i 53.
7. **Przebudowa wejść i wykonanie wiatrołapów** w budynku przy ul. Kiepur 65.

II. Dostawa i montaż:

1. Wymiana urządzeń zabawowych na placu zabaw wspólnym dla budynków Kiepur 61, 63, 65 oraz Sygietyńskiego 17.
2. Dostawa i montaż elektronicznych podzielników kosztów wraz z rozliczaniem kosztów centralnego ogrzewania i podgrzewu wody w zasobach mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ZWIĄZKOWIEC” w Jeleniej Górze.

Warunki przystąpienia do przetargu oraz kryterium oceny ofert, szczegółowe zakresy robót, informacje dotyczące wadium i terminu związania ofertą, zawarte są w Specyfikacjach Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Spółdzielni: - www.szmziazkowiec.jgora.pl (w terminach jak niżej) lub odebrać w siedzibie Spółdzielni od dnia:

1. **28.02.2018 r.** w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ dla robót remontowych poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 oraz na dostawę i montaż poz. 1.
2. **14.05.2018 r.** w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ na dostawę i montaż poz. 2.
3. **30.05.2018 r.** w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ dla roboty remontowej poz. 7.

Oferty:

1. na roboty remontowe poz. 1, 2, 3, 4, 5, 6 oraz na dostawę i montaż poz. 1 należy składać do dnia **15.03.2018 r. do godz. 12⁰⁰** w sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z nazwą zadania. **Przetarg** odbędzie się w dniu **15.03.2018 r. o godz. 13⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kiepur 53.
 2. na dostawę i montaż poz. 2 należy składać do dnia **28.05.2018 r. do godz. 12⁰⁰** w sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z nazwą zadania. **Przetarg** odbędzie się w dniu **28.05.2018 r. o godz. 13⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kiepur 53.
 3. na robotę remontową poz. 7 należy składać do dnia **15.06.2018 r. do godz. 12⁰⁰** w sekretariacie Spółdzielni w zaklejonych kopertach z nazwą zadania. **Przetarg** odbędzie się w dniu **15.06.2018 r. o godz. 13⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kiepur 53.
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „ZWIĄZKOWIEC” w Jeleniej Górze**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75 64 55 550), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 985 kpc, że w dniu **12-03-2018 r. o godz. 9:30 sala nr 118** w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze ul. Mickiewicza 21 odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Piechowice posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00043479/9.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **2.800,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: **1.866,67 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **280,00 zł** najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Robert Dudek (tel. 75 64 55 550), zawiadamia na podst. art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu **12-03-2018 o godz. 9:00 sala nr 118** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości położonej w miejscowości Siedlęcín, przy ul. Krótka 5 posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00009036/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **113.300,00 zł.**

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: **84.975,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **11.330,00 zł** najpóźniej na dzień przed licytacją na rachunek komornika: **Bank Millennium 59 1160 2202 0000 0001 5747 5944** (na dzień przed licytacją kwota wadium musi być uznana na rachunku komornika). Po rozpoczęciu licytacji wadium nie będzie przyjmowane.

Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją (po uzgodnieniu terminu z komornikiem), zaś operat szacunkowy tej nieruchomości na trzy dni przed licytacją znajduje się do wglądu w kancelarii komornika (dni przyjęć we wtorki: 10-16 i czwartki: 10-14), a po tym terminie operat zostanie przekazany do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Syndyk Masy Upadłości**ogłasza o sprzedaży lokalu mieszkalnego**

1. Przedmiotem sprzedaży w postępowaniu przetargowo-aukcyjnym jest:
a/ **prawo własności lokalu mieszkalnego nr 11 o pow. 66,50 m kw. objętego księgą wieczystą nr JG1L/00011515/2, zlokalizowanego w budynku mieszkalnym posadowionym przy ul. Lipowej nr 3 w miejscowości Kamienna Góra (58-400), woj. dolnośląskie,**
b/ udział wynoszący 517/10000 w nieruchomości wspólnej objętej księgą wieczystą nr JG1K/ 00022342/8, którą stanowi grunt - działka nr 108/1 o pow. 2.497 m kw. Obr. 0003, AM.-1 oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
2. **Minimalna cena sprzedaży lokalu mieszkalnego wynosi 157.189 złotych (słownie: sto pięćdziesiąt siedem tysięcy sto osiemdziesiąt dziewięć złotych).** Sprzedaż przedmiotowego lokalu mieszkalnego nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT.
3. Postępowanie przetargowo-aukcyjne przeprowadzone będzie zgodnie z *Warunkami postępowania przetargowo - aukcyjnego na sprzedaż lokalu mieszkalnego objętego księgą wieczystą nr JG1K/00011515/2*, z którymi zainteresowani udziałem w postępowaniu powinni zapoznać się w sekretariacie Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, 58-500 Jelenia Góra, ul. Bankowa 18, pok. 205 (sygn. akt V GUp 24/17) lub w biurze syndyka.
4. Termin składania pisemnych ofert nabycia lokalu mieszkalnego i wpłaty wadium upływa w dniu 5 marca 2018 r. o godzinie 15⁰⁰. Rozstrzygnięcie postępowania nastąpi w dniu 08 marca 2018 r. o godz. 14⁰⁰ na posiedzeniu jawnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy, ul. Bankowa 18, sala nr 201 (sprawa o sygn. akt V GUp 24/17).
5. Syndyk zastrzega sobie prawo zmiany warunków postępowania przetargowo - aukcyjnego w drodze ogłoszenia prasowego o tej zmianie oraz prawo odwołania lub unieważnienia postępowania na każdym jego etapie i w każdym czasie bez podania przyczyny.
6. Dodatkowe informacje w sprawie warunków postępowania i lokalu mieszkalnego można uzyskać pod numerem tel. 502 391 050 lub pod adresem e-mail: zw.syndyk@wp.pl

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Tomasz Rodacki Kancelaria Komornicza w Jeleniej Górze zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc że w dniu **01 marca 2018 r. o godz. 15:00** w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21 (sala nr 118) odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

lokalu mieszkalnego nr 2 o powierzchni 129,50 m kw. składającego się z 4 pokoi, kuchni, łazienki z wc, przedpokoju, spiżarni, korytarza i balkonu oraz pomieszczeń przynależnych strychu i piwnicy. Lokal mieszkalny położony na pierwszym piętrze budynku mieszkalno - usługowego nr 10 przy ul. Jedności Narodowej. Nieruchomość położona w: Szklarska Poręba, ul. Jedności Narodowej 10/2, dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Jeleniej Górze prowadzi księgę wieczystą nr JG1J/00041713/8.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **220.000,00 zł**

Cena wywołania nieruchomości wynosi: 3/4 wartości oszacowania tj. kwotę **165.000,00 zł**

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **22.000,00 zł** najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg, (art. 962 § 1 kpc).

Rękojmią powinna być złożona w kancelarii lub na rachunek bankowy komornika: **80 2030 00451110 0000 0298 3840 Bank BGŻ BNP Paribas S.A.**, tytułem przelewu: „rękojmią na licytację - **KM 7285/17** (imię i nazwisko licytanta)”. Rękojmią może być również złożona w księżeczce oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela księżeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz dłużnik, komornik, ich małżonkowie, dzieci, rodzice i rodzeństwo oraz osoby obecne na licytacji w charakterze urzędowym; licytant, który nie wykonał warunków poprzedniej licytacji.

Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze sygn. akt. sądowych I Co 876/15.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględnione w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro, 58-500 Jelenia Góra, ul. Grottgera 15/2 (tel. (75) 764 60 50) zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu 28 lutego 2018 r. o godzinie 14:40 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 124 odbędzie się

DRUGA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest udział w wysokości 1/2 w prawie własności lokalu mieszkalnego nr 3 o powierzchni użytkowej 84,40 m kw. składającego się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju oraz pomieszczenia przynależnego piwnicy o powierzchni użytkowej 7,80 m kw., położonego w **Jeleniej Górze przy ul. Tuwima 3**, objętego księgą wieczystą nr JG1J/00055554/6 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze. Właścicielem udziału w wysokości 1/2 w prawie do lokalu mieszkalnego nr 3 jest dłużnik Danuta Gaber.

Udział w wysokości 1/2 w nieruchomości oszacowany jest na kwotę **63 000,00 zł.**

Cena wywołania wynosi 2/3 wartości oszacowania, tj. kwotę **42 000,00 zł.**

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. **6 300,00 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w

PKO BP S.A. O. Jelenia Góra nr 27 1020 2124 0000 8102 0075 4069.

Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika. Nieruchomość można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w Kancelarii Komornika, a na trzy dni przed licytacją akta zostaną przekazane do Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział I Cywilny.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 764 60 50.



OGŁOSZENIE

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „WODNIK” Sp. z o.o.

informuje, że posiada na sprzedaż:

Centralę telefoniczną SIEMENS HIPATH 3800
na 96 numerów wewnętrznych (analogowa),
wyposażona w karty:

- SLMAE 2 - 4 szt.
- STMD 3 - 1 szt.
- SLMO 8 - 1 szt.
- DIUN 2 - 1 szt.

oraz:

CZĘŚCI SAMOCHODOWE:

1. OCIEPLACZ CHŁODNICY JELCZ cena jednostkowa 120 zł - szt. 1
2. SWORZEŃ SZCZĘK HAMULCOWYCH JELCZ
cena jednostkowa 4,50 zł - szt. 4
3. WAŁ NAPĘDOWY JELCZ cena jednostkowa 180,60 - szt. 1
4. POMPA WTRYSKOWA JELCZ cena jednostkowa 720 zł - szt. 1
5. TARCZA SPRZĘGŁA JELCZ cena jednostkowa 148,43 zł - szt. 1
6. PÓŁOŚ STAR cena jednostkowa 133,17 zł - szt. 3
7. USZCZELKA POKRYWY cena jednostkowa 0,15 gr - szt. 69
8. RURA WYDECHOWA PODWÓJNA cena jednostkowa 50 zł - szt. 1

Kontakt telefoniczny pod numerem telefonu
75 730 35 49 lub 502 447 619

Syndyk Masy Upadłości

ogłasza o sprzedaży nieruchomości zabudowanej
budynkiem mieszkalnym

1. Przedmiotem sprzedaży w II postępowaniu przetargowo-aukcyjnym jest nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 197,73 m kw. położona w Mysłakowicach (58-533) przy ul. Łokietka 20 na działkach gruntu o numerach 663 i 664 o łącznej powierzchni wynoszącej 1.771 m kw., objęta księgą wieczystą nr JG1J/00026963/4.
2. Minimalna cena sprzedaży nieruchomości wynosi 173.700 złotych (sto siedemdziesiąt trzy tysiące siedemset złotych). Sprzedaż nieruchomości nie podlega przepisom ustawy o podatku od towarów i usług.
3. Postępowanie przetargowo-aukcyjne przeprowadzone będzie zgodnie z Warunkami II postępowania przetargowo-aukcyjnego na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym objętej księgą wieczystą nr JG1J/00026963/4, z którymi zainteresowani udziałem w postępowaniu powinni zapoznać się w biurze syndyka lub w godzinach pracy Sądu w sekretariacie Wydziału V Gospodarczego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Bankowa 18, pok. 205, sprawa o sygn. akt V GU 25/15.
4. Termin składania pisemnych ofert upływa w dniu 26 lutego 2018 r. o godzinie 15⁰⁰. Rozstrzygnięcie postępowania nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 01 marca 2018 r. o godz. 13⁴⁵ w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Wydział Gospodarczy, ul. Bankowa 18, sala nr 110.
5. Syndyk zastrzega sobie prawo zmiany warunków postępowania przetargowo - aukcyjnego w drodze ogłoszenia prasowego o tej zmianie oraz prawo odwołania lub unieważnienia postępowania na każdym jego etapie i w każdym czasie bez podania przyczyny.
6. Dodatkowe informacje w sprawach nieruchomości mieszkalnej i Warunków II postępowania przetargowo-aukcyjnego można uzyskać pod numerem tel. 502 391 050 lub pod adresem e-mail: zw.syndyk@wp.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie
Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu
Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3 w Jeleniej
Górze wywieszone zostały niżej wymienione wykazy
nieruchomości przeznaczonych do zbycia:

1. Obwieszczenie nr 584.2018.VII z dnia 25 stycznia 2018 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy ul. Trzcińskiej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
2. Obwieszczenie nr 585.2018.VII z dnia 29 stycznia 2018 roku w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w rejonie ul. Krakowskiej/Nowowiejskiej przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

nowe mieszkania
już
od 3900 zł/m²



RADEX DEVELOPER
Spółniomcy marzenia

SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA
ul. Wolności 5, 58-500 Jelenia Góra

tel. 75 641 46 14
tel. 600 806 097



Już dziś zamieszkać na malowniczym osiedlu przy ul. JUNAŁÓW

www.mieszkaniajeleniagora.pl

Syndyk masy upadłości Barbary i Jacka Sroki wspólników spółki cywilnej pod nazwą
Piekarnia-Cukiernia s.c. Barbara i Jacek Sroka z siedzibą w Lwówku Śląskim

ogłasza drugi nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż w trybie art. 320
prawa upadłościowego nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym
jednorodzinny położonej w Lwówku Śląskim przy ul. Zwycięzców 30, wchodzącej
w skład masy upadłości Barbary Sroki i Jacka Sroki wspólników spółki cywilnej pod nazwą
Piekarnia-Cukiernia s.c. Barbara i Jacek Sroka.

W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi składniki majątkowe określone w opisie i oszacowaniu w tym:

- prawo wieczystego użytkowania gruntu działki nr 304 obręb 0001 o powierzchni 0,0559 ha
- prawo własności budynku mieszkalnego posadowionego na powyższej działce o powierzchni użytkowej - 244,50 m kw.

Cena wywoławcza - 260.000,00 zł (słownie: dwieście sześćdziesiąt tysięcy zł).

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- a) pobranie regulaminu przetargu z Kancelarii Syndyka Przemysław Jedlińskiego w Jeleniej Górze ul. Kiepy 23a
 - b) złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Przetarg - SROKA”, w sekretariacie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze Wydział V Gospodarczy, ul. Bankowa 18, pokój 205 do dnia 13.03.2018 r. do godziny 13.00.
 - c) wpłacenie wadium w kwocie - 26.000,00 zł (słownie: dwadzieścia sześć tysięcy zł) na konto masy upadłości w Banku Zachodnim WBK S.A. 1 Oddział w Jeleniej Górze numer rachunku 66 1090 1926 0000 0001 3350 6448 do dnia 12.03.2018 r.
- Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 14.03.2018 r. o godz. 14.30 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze ul. Bankowa 18 w Sali nr 110.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GRYF” W GRYFOWIE ŚLĄSKIM OGŁASZA PRZETARG

Na wolne lokale mieszkalne w następujących miejscowościach:
Gryfów Śląski, Mirsk, Giebułtów, Lubomierz

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu 21.02.2018 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Kolejowej 64 w Gryfowie Śląskim.

Wadium w wysokości 10 proc. wartości rynkowej a w przypadku umowy najmu najemca zobowiązany będzie wnieść kaucję zabezpieczającą.

Wadium należy wpłacić na konto Spółdzielni PKO BP o Gryfów Śląski nr 76 1020 2124 0000 8202 0007 4138 w terminie do dnia 20.02.2018 roku do godziny 15.00.

Lokale można oglądać od 06.02.2018 roku do 20.02.2018 roku.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej www.smgryf.pl lub pod nr telefonu 75 7813411, tel./fax 75 7813526.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 15/2018 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości, położonych
w Jeleniej Górze przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania
przestrzennego pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną:

1. ul. Walerego Wróblewskiego - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki 59/20 o powierzchni 0,1089 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/20 części w działkach nr 59/7 i nr 59/8 o łącznej powierzchni 0,3066 ha obręb Cieplice X, AM-1, KW: JG1J/00094724/4 (dz. 59/20), JG1J/00097672/5 (dz. 59/7 i 59/8)
Cena wywoławcza: 54.000,00 zł netto + 23 proc. VAT. Wadium: 5.400,00 zł.
2. ul. Walerego Wróblewskiego - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki 59/26 o powierzchni 0,1305 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/20 części w działkach nr 59/7 i nr 59/8 o łącznej powierzchni 0,3066 ha obręb Cieplice X, AM-1, KW: JG1J/00094724/4 (dz. 59/26), JG1J/00097672/5 (dz. 59/7 i 59/8)
Cena wywoławcza: 63.000,00 zł netto + 23 proc. VAT. Wadium: 6.300,00 zł.
3. ul. PCK - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki 18/11 o powierzchni 0,0928 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/4 części w działkach nr 18/3 i nr 18/10 o łącznej powierzchni 0,0766 ha obręb Cieplice X, AM-2, KW: JG1J/00062722/7 (dz. 18/11), JG1J/00098768/2 (dz. 18/3 i 18/10)
Cena wywoławcza: 51.500,00 zł netto + VAT. Wadium: 5.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681, najpóźniej do dnia 5 marca 2018 roku. Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy oraz oznaczenie uczestnika przetargu

Przetarg odbędzie się w dniu 9 marca 2018 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 15/2018 Prezydenta Miasta Jeleniej Góry z dnia 31 stycznia 2018 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

B I U R O O G Ł O S Z E Ń

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

SPRZEDAM mieszkanie 56 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach, Tabaki 4. Tel. 502-123-648; www.rezydencjajzdrowa.pl

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 43, 44, 47, 55, 63 m kw.; 2, 3-pokojowe; (balkon, winda) gotowe do zamieszkania. Cieplice, Tabaki 4, 502-12-36-48; www.rezydencjajzdrowa.pl K1429-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe, kuchnia, łazienka. Tel. 667-621-947. L14-G

SPRZEDAM mieszkanie 48 m kw. na osiedlu Orle, parter, piwnica, strych, ogród, po remoncie do zamieszkania od zaraz. Tel. 607-887-510. L53-G

TANIO sprzedam mieszkanie dwupokojowe do remontu „mała pocztka”, 606-200-202. L103-G

POKÓJ do wynajęcia, 508-469-168. L123-G

DO WYNAJĘCIA ładne dwupokojowe mieszkanie w Cieplicach. Tel. 607-887-510. L124-G

DO WYNAJĘCIA umeblowane mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka w centrum Jeleniej Góry. Czynsz 1.200 plus media. Tel. 784-920-007. L134-G

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, 74 m kw., balkon ul. Wańkowicza na 2-pokojowe na Zabobrze, I, II piętro, 723-884-711. L140-G

WYNAJMĘ duże 4-pokojowe mieszkanie w centrum Kowar. Tel. 75/718-32-75. L103-K

PIECHOWICE. Zamienię mieszkanie 4 pokoje, ogród, garaż na 2 pokoje w bloku. Tel. 600-030-635. L118-K

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki Karpacz, centrum, ul. Dolna. Tel. 692-702-271. K1531-G

SPRZEDAM działki budowlane w Starej Kamienicy, atrakcyjna cena. Tel. 530-966-934. L50-G

SPRZEDAM działkę 1.352 m kw. w Stanisławowie; prąd, woda, dobra lokalizacja. Tel. 602-699-310. L73-G

KUPIĘ garaż, 793-939-302. L86-G

OKAZJA sprzedam działki budowlane 55 zł/m kw. przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. L127-G

Burmistrz Miasta Kamienna Góra informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta zostały wywieszone wykazy z dnia 22 stycznia 2018 r. nieruchomości przeznaczonych do zbycia i dzierżawy.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. K1308-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. L3-G

SPRZEDAM garaż Jelenia Góra, ul. Podchorążych, kanał, energia elektryczna, w zabudowie szeregowej. Tel. 18/35-41-840; 603-628-697. L48-G

SOSNOWKA - sprzedaż, naprawa alternatorów, rozruszników, wtryskiwaczy, 601-311-859. K1576-K

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, J.G., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. K1716-K

SKUP aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl L124-K

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW

Jeźdź Sudecki, Długa 17

7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

AUTO-SZYBY HAKI HOŁOWNICZE

Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką tel. (75)712-20-89; 664-006-152

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, powypadkowe, 693-82-82-83. K1309-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. L98-G

KUPIĘ książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka, 509-675-586. L25-K

KSIĄŻKI kupię, dojazd, gotówka. Tel. 669-969-306. L77-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. K1566-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. K1581-G

BRYKIET/ Pellet. Brykiety dębowo-bukowy, w formie wałka i kostki. Pellet 6 mm sosnowy 18,7 kJ/kg, 730-546-118. K1603-G

BUKOWE kominkowe, 506-070-359. K1622-G

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety) oraz udziela korzystnych pożyczek pod zastaw w/w produktów. Tel. 535-860-355; 530-836-416. L29-G

DREWNO opałowe- rozpałkowe oflisy okorki 80 zł/m długie; pocięte, porąbane na 25 cm po 110 zł/m, darmowy transport, 727-235-168. L117-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. K1718-K

USŁUGI

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. K1311-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300.

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.

MALOWANIE, 609-172-300.

K1314-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. K1319-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. K1332-G

GAZOWE przeglądy, 604-569-785.

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785. K1334-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. K1421-G

MEBLE na wymiar, meble kuchenne, szafy, garderoby. Tel. 733-101-353; www.stolwir.pl K1428-G

22-LETNIE doświadczenie przy remontach starych budynków oraz nowoczesne wykończenia, 884-990-720.

GLAZURNICTWO- 25 lat doświadczenia, biały montaż gratis, 884-990-720. K1501-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307.

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. K1515-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. K1518-G

PRANIE dywanów, 602-741-924.

MONTAŻ mebli, 602-741-924.

MALOWANIE, 602-741-924.

K1519-G

USŁUGI koparko-ładowarka- młot-tanio, 886-666-896. K1536-G

USŁUGI dezynfekcji dezynsekcji dera-tyzacji www.dezder.jgora.pl 692061312. K1540-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. K1548-G

ODŚNIEŻANIE, 661-924-133.

K1550-G

SPRZĄTANIE, pranie dywanów, 792-036-065. K1551-G

MYCIE okien, witryn, 792-036-065. K1553-G

ROLETY, żaluzje, plisy, montaż, naprawa, 604-460-139. K1560-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklino-wanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. K1572-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, fre-zowanie, usuwanie subitu, 609-736-480. K1573-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83.

K1595-G

DACHY 723-943-958. K1604-G

OGÓLNOREMONTOWE, 579-258-419. K1606-G

ANTENY zbiorcze, RTV/SAT 75/644-50-80.

TELEWIZJA hotele, pensjonaty, 75/644-50-80. K1608-G

ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054.

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. K1613-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. L18-G

MALOWANIE, remonty, czysto, bez nałogów, 660-854-939. L27-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowej, 781-88-36-88. L33-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. L45-G

ELEKTRYCZNE instalacje, pomiary, 570-558-209. L46-G

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, 691-631-082. L47-G

VIDEO-FOTO, napis Love, 792-546-054. L55-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

KUCHNIE- 605-573-611.

ŁAZIENKI- 605-573-611. L56-G

ŚCINKA drzew z podnośnika, 517-799-703. L65-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. L70-G

SERWIS okien i drzwi. Robert 607720825. L77-G

MUZYK orkiestra i trębacz, 609-299-524. L83-G

PRZEPROWADZKI, 502-040-111.

PRZEPROWADZKI- transport towarów różne gabaryty: paczek, listów; szybki przewóz ludzi, itp., 694-559-227.

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. L91-G

SERWIS komputerowy z dojazdem, 605-233-937. L93-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. L95-G

ŁAZIENKI- oferuję kompleksowe wykonawstwo glazury, montaż urządzeń sanitarnych i armatury. Wymiana instalacji wodnych, kanalizacyjnych i elektrycznych. Czysto terminowo i profesjonalnie. Tel. 576-952-097. L96-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. L99-G

PRZEPROWADZKI, transport, 535-197-611.

REMONTY mieszkań, usługi hydrauliczne, elektryczne, 535-197-611. L114-G

RENOWACJA mebli stylowych; wyrób zamków do mebli, 513-934-451. L119-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz- tanio, solidnie, 604-922-815. L125-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. L128-G

NAPRAWA pralek, kuchenek, AGD- dojazd, 783-616-565. L131-G

PODNOŚNIKI koszarowe 27 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. L142-G

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietu, 606-679-629. L143-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 15 ton kliniec płasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. L146-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. L147-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. L148-G

MALOWANIE 606-734-030. L150-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, prace ziemne i roboty brukarskie. Tel. 781-628-651. L95-K

TELEWIZJA Cyfrowa, instalacje DVB-T/SAT, LCD, Plasma, naprawy domowe RTV Hi-Fi SAT serwis. Tel. 602-373-343. L123-K

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotki 12 lub 24 tony 56 m płasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeźdź Sudecki, www.wtg-transport.pl L125-K

ŚCINKA drzew alpinistycznie lub podnośnik, 509-208-891. L126-K

LEKARSKIE

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. K1261-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. K1510-G

KARDIOLOG- Jan Łysy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. K1511-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. K1571-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. K1605-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa: nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. K1615-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. L4-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Ogińskiego 1B, pok.16; wtorki od 16.00- 17.30. L16-G

GABINET Rehabilitacji. www.erykolszak.pl 697-855-631. L17-G

REFLEKSOLOGIA stóp i rąk jako kolejny sposób na poprawę zdrowia. Tel. 723278500 po 20.00. L21-G

STOMATOLOG Jacek Łoś, Klonowica 2 lok. 5, również RTG- zdjęcia panoramiczne i boczne głowy, 75/752-60-43; 607-106-335. L51-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. L92-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwic i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. L94-G

UZALEŻNIENIA- współuzależnienia „Promyk Nadziei” konsultacje, 604-178-079. L141-G

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. K1692-K

ALKOHOLOODTRUCIA, 603-082-316. L50-K

Specjalista chirurgii ogólnej**Dr n.med. Marek Kaźmierczyk**

• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu / hemoroidy i inne /
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne - żyłki kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"

Poniedziałek 16-17

Lwówek Śl. pl. Wolności 28

obok apteki w Ryńku

Wtorek 16-17

kom. 602635191

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ

specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu

komputerowe badanie wad wzroku

dobór okularów ■ pole widzenia

pachymetria ■ bezdotykowy

pomiar ciśnienia śródgałkowego

■ płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00

Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"

(vis a vis hotelu Europa)

Rejestracja telefoniczna 603-613-058

Chirurgia

plastyczna, pełny

zakres

zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.

Jakub Kratochwil

rejestracja

75 6424558

USG

stawów biodrowych

dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII

I CHIRURGII URAZOWEJ

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew**Rudnicki**

przyjmuje:

poniedziałek 17.00-18.00

środa 17.00-18.00

sobota 9.30-11.00

pl. Piastowski 30 - obok apteki

Jelenia Góra - CIEPLICE

Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

UWAGA PALACZE

Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,

alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662

JELEŃ GÓRA,**TEATRALNA 1****GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".****Prywatny Gabinet****Dermatologiczny**

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy

przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.

Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog

Alicja Lecheta-Prawdzik

Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE

601-898-289

KRZYSZTOF**CZERKASOW**

specjalista chirurg ortopeda

przyjmuje poniedziałek od godz. 16.

Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

BADANIA**OSTEOPOROZY**

CERTYFIKOWANA PRACOWNIA

DENSYTOMETRII

Gabinet**Internistyczne****-Reumatologiczno****-Ortopedyczny**

Dr n. med. Grzegorz Rozwadowski

Kamień Góra ul. Śląska 46

Rejestracja telefoniczna

pod numerami:

723 131 280 lub 517 446 142

Gabinet przystosowany dla osób

poruszających się na wózkach inwalidzkich.

NAUKA**ANGIELSKI**, 503-819-327. L43-G**TEUMACZ** przysięgły języka niemiec-

kiego, 75/642-44-21, 501-648-318.

L60-G

PRACA**ZATRUDNIMY** do pracy w pen-

sjonacie w Karpaczu panią (może być

emerytka, rencistka) w ramach pracy

przyjmowanie gości, obsługa jadalni,

pokoju. Tel. 502-982-360.

ZATRUDNIMY pana emeryta- rencistę

do pracy w pensjonacie w Karpaczu. Pra-

ca konserwatorskie. Tel. 502-982-360.

ZATRUDNIMY od zaraz kucharkę

z doświadczeniem. Mile widziana pani

na emeryturze. Praca w Karpaczu. Tel.

502-982-360. L49-G

NIEMCY sprzątanie apartamentów

i restauracji. Wymagane prawo jazdy.

Nie wymagany język niemiecki. Tel.

+49/15231916094. L84-G

POSZUKUJĘ ludzi do pracy w Cze-

chach, tel. +420/776-518-716 lub sms.

L100-G

PODEJMĘ pracę budowlaną,

wykończeniową, gładzie, malowanie-

wszystkie remontowe, 512-624-129.

L122-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem Jelenia

Góra, 726-102-700. L138-G

BEZPŁATNE unijne kursy języka an-

gielskiego, 537-111-140. L139-G

OPIEKA Niemcy legalnie

725248935. K1664-K

PRACA dla Pań i Panów w Galerii

Sudeckiej- utrzymanie czystości. Kontakt

661-992-875. L96-K

PRACA opiekunki seniorów w Niem-

czech. Legalna praca, składki ZUS od

średniej krajowej, dobra pensja w ra-

mach jednej czytelną umowy! Zadzwoń

519690458, Promedica24. L127-K

ENGRAM**W MARCISZOWIE**

Zakład Produkcji

Urządzeń Elektrycznych,

Rozdzielczych i Zasilających

ZATRUDNI

inżyniera elektryka

lub

technika elektryka

z doświadczeniem do pracy

w dziale projektowym

i przygotowania produkcji.

Tel. 665-012-706

MATRYMONIALNE**„AMOR”** Jelenia Góra,

600-983-771. K1508-G

RÓŻNE**DOMOFONY**, 601-765-735. K1318-G**KULIGI**, ogniska, 75/76-18-422.

K1621-G

WYKONUJĘ charakterystyki

i świadectwa energetyczne budyn-

ków, analizy OZE, audyty. Nawiążę

współpracę z pracownią projektową.

Telefon 695-401-464. L66-G

LICZNIK KOD 09.02.2018 godz.

16.00 Plac Ratuszowy Jelenia Góra za-

prasza KOD. L108-G

OSTAPIĘ sklep spożywczy z towa-

rem w Piechowicach, tel. 696-472-058,

793-172-058. L126-G

KAZIMIERZ Paluszkiwicz poszukuje

kontakt z rodziną, Wiesławem i Mar-

kiem. Prosi o telefon: 730-108-394.

L136-G

TOWARZYSKIE**PAN** dla pań, 660-237-859. K1616-G**SARA** 40-latką zaprasza na miłą

zabawę, 691-943-975.

POWRÓT Weroniki 24-latki ser-

decznie zapraszam. Tel. 609-625-629.

NOWA Kinga 25-latką zapra-

sza na niezapomniane chwile. Tel.

665-254-483. L109-G

MARTYNA, nowy numer,

697-794-535.

BLONDYNKA od 8.00 do...

884-098-017. L113-G

VANESSA nowy numer,

796-691-135.

HOTEL ***

Tango

www.hotel-tango.pl

Wesela

marzeń

tel. 601 834 644

kontakt@hotel-tango.pl

DOJRZAŁA od 9.00, 885-319-656.**LENA**, 782-115-982.**SEKSONNA** trzydziestolatka,

796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie,

697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza,

781-363-127. L116-G

ZAPRASZAM Panie do współpracy,

797-171-046.

NOWA w centrum zaprasza,

602-861-000. L130-G

DOJADĘ do klienta 24 h,

537-116-947. L135-G

TURYSTYCZNE**ELJAN-TRANS** przewoży krajowe-

międzynarodowe, luksusowe autobu-

sy 8, 9, 18, 21, 24, 45, 51, 57-osobowe,

602-660-819; www.eljan-trans.pl

K1509-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niem-

cy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112;

www.przewozydario.pl L61-G

LOTNISKA- przewozy. Tel.

607-763-204. L129-G

PEGAZ. Przewozy osobowe

do Niemiec- promocyjne ceny. Tel.

74/818-74-64; 665-359-696;

www.przewozypegaz.pl L144-G

DAR-POL przewozy osobo-

we Polska- Niemcy, 75/75-18-255,

607-222-369; www.przewozy-darpol.pl

L145-G

BIZNES**BALBIN** księgowość KPIR ryczałt

Vat, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U,

75/70-05-488. K1369-G

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot po-

datku, Kindergeld 75/75-240-44. K1565-G

PRAWNIK porady, sporządzanie

pism, windykacja, 606-245-298. K1591-G

USŁUGI spawalnicze i wykonywa-

nie konstrukcji stalowych- JHB Błażej

Binek- wykonujemy na podstawie

rysunków technicznych lub sami two-

rzymy rysunki na podstawie koncepcji

klienta. Dajemy gwarancję terminu,

609-020-626. K1600-G

POŻYCZKI Tempo Finanse,

784-051-302. L63-G

BEZPŁATNE porady prawne- dla

wszystkich osób zainteresowanych-

każdy wtorek w Jeleniej Górze od 11.00-

15.00 po wcześniejszej rejestracji tele-

fonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1

pok. 311. L149-G

POŻYCZKA od 500 zł do 75.000 zł

dla każdego- bez sprawdzania BIK. Wy-

starczy dowód. Zadzwoń 690198988.

L151-G

ZNAJDIEMY NAJLEPSZY KREDYT**Biurowo Kredytowe AMAR**

Pl. Ratuszowy 56

(wejście od ul. Długiej 21)

tel. 534-506-438

SPRZEDAŻ**SPRZEDAŻ**

Teraz taniej nawet do 30 %**

Drzwi Roku

3950 zł

Brama Roku

2690 zł

ul. Wincentego Pola 8

58-500 Jelenia Góra

tel./fax 75/75-333-65

e-mail: biuro@bramydrzwi.pl tel. 75/75-357-46

Hörmann – Fan Jelenia Góra

Autoryzowany Partner Hörmann Polska

OKNA

DRZWI

RATY!

MAX II s.c.

58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 26of,

tel./fax (75)64-310-17

OKNA

DRZWI

FARBY

Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208

tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

WEPA

PIECHOWICE Sp. z o.o.

producent papierów higienicznych

zatrudni:

AUTOMATYKÓW, MECHANIKÓW,

ELEKTRYKÓW, PRACOWNIKÓW

OBSŁUGI PRODUKCJI

Wymagania:

► wykształcenie zawodowe o specjalności: automatyka przemysłowa, mechatronika, elektromechanika, mechanika,

► mile widziane doświadczenie zawodowe oraz posiadanie uprawnień zawodowych typu SEP do 1 kV.

Oferujemy:

atrakcyjne warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego, pakiet socjalny, pakiet zdrowotny.

Oferty pracy prosimy składać w siedzibie Spółki w Piechowicach ul. Pakoszowska 1B. lub na adres: rekrutacja@wepa.eu Telefon: 75/75 47 818

HELIOS

09 LUTEGO
GODZ. 23:00

**ZMYSŁOWA NOC
Z GREYEM**

NA POWITANIE
KIELISZEK WINA
MUSUJĄCEGO!

**PIĘĆDZIESIĄT
TWARZY GREYA**

**CIEMNIEJSZA
STRONA GREYA**

**PREMIERA!
NOWE OBLCZE
GREYA**

Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19
www.helios.pl

Warto czytać Portrety wspaniałych artystek

„Aktorki. Odkrycia” Łukasza Maciejewskiego to trzeci już tom wspaniałej serii wydawniczej. Książka jest zbiorem portretów niezwykłych, wyjątkowych, silnych kobiet, które po raz pierwszy tak otwarcie opowiadają o swoich najszczęśliwszych i najtrudniejszych doświadczeniach. 18 historii o tym, jak nieprzewidywalne potrafi być życie. A zwłaszcza życie gwiazd. Co w karierze aktora przesądza o spełnieniu? Talent, determinacja, a może szczęście? Jak pozostać sobą, gdy jest się nieustannie ocenianym przez innych? „Aktorki. Odkrycia” to zbiór opowieści o kluczowych momentach w życiu bohaterek. O wydarzeniach, od których wszystko się zaczęło.

Życie aktorów jest podobne do naszego, ale wszystko w nim wydaje się intensywniejsze. Radości i splendor większe, stres i lęk przed porażką silniejsze, a los bywa jeszcze bardziej kapryśny.

Łukasz zaprasza do rozmów i spotkań artystki, które bardzo rzetelnie i uczciwie, poważnie podchodzą do tego zawodu. Oddaje nam głos, to znaczy pozwala nam uzupełnić swój portret, wyobrażenie, opinię na nasz temat. Prezentuje naszą refleksję, wrażliwość na film, sztukę, teatr, na życie. Wspaniale komponuje te opowieści – są wartościowe, bardzo wciągające. Każda z nas jest inna.

Łukasz tworzy portret kobiet, ale i wspaniały zapis czasu, historię polskiego filmu, teatru, a także – jeśli miałabym sięgnąć do pierwszego tomu tej wspaniałej serii – zapis czasów, międzywojnia, wojny, potem czasów komunizmu i przemiany. Jest to tak wszechstronna pozycja, i tak wnikliwa – jak nie na te czasy. Jest w tym nieklamana pasja i podziw dla portretowanych, a przy tym w tych zwariowanych czasach, kiedy nam się miesza, co jest czym i kto jest kim – seria „Aktorki” Łukasza Maciejewskiego pokazuje, co jest sztuką.

W sobotę, 24 lutego, o godz. 12.30 w jeleniogórskiej galerii BWA odbędzie się spotkanie autorskie z Łukaszem Maciejewskim, który opowie o kulisach powstawania książki „Aktorki. Odkrycia”. W rozmowie z publicznością towarzyszyć będą mu aż dwie bohaterki książki – Urszula Grabowska i Grażyna Błęcka-Kolska. Gwiazdy kina, podobnie jak Łukasz Maciejewski, są gośćmi tegorocznej edycji jeleniogórskiego Międzynarodowego Festiwalu Filmowego ZOOM-ZBLIŻENIA, w ramach którego organizowane jest spotkanie.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, we wtorek, 20 lutego, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

(redd)

**ŁUKASZ
MACIEJEWSKI**

AKTORKI
Odkrycia

BŁĘCKA KOLSKA
BOHOSIEWICZ
BUDNIK
DANCEWICZ
GNIEWKOWSKA
GRABOWSKA
GRUSZKA
HAJEWSKA
KOLAK
KULIG
KOZUCHOWSKA
KULESZA
KUNA
MUSKAŁA
NIERADKIEWICZ
OSTASZEWSKA
PREIS
TRZEPIECIŃSKA

Krzyżówka nr 6

POZIOMO: 1. Miarka soli, - 5. Żyje z konferencji, - 9. Umysłowa ciasnota, - 10. Założenie olinowania, - 11. Pada, gdy opada, - 14. Solo w Norwegii, - 17. Nóżkę zła mała, jak skakała, - 18. Wyszła z radia, - 19. Pisanie kury pazurem, - 21. Przepis na cud, - 23. Sproszkowana pszenica, - 25. Zaszedł na ulicy, - 28. Niechciane na trawniku, - 29. Pracuje w kopcu, - 30. Konny autobus, - 31. Urabianie dla sprawy.

PIONOWO: 1. Złota miarka, - 2. Zuchwali je dostali, - 3. Ręczne dla Syzyfa?, - 4. Imię dla króla, - 5. Bije się w knajpie, - 6. Raczy tył, - 7. Śmieci przez dzieci, - 8. Ślaska suknia, - 12. Waha się zawodowo, - 13. Gra dramatycznie, - 15. Prawa ręka wodza, - 16. Droga do ropy, - 20. Piękna od piękna, - 21. Ucieka od człowieka, - 22. Dla cierpliwego myśliwego, - 24. As w laboratorium, - 25. W domu popa, - 26. Czarne na jaguarze, - 27. Bliska skórze.

(rap)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania dwie książki Janiny Leśniak: „Jadwiga z Andegawonów Jagiełłowa” i „Dobrawa pisze CV”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 4

POZIOMO: rogatki, Kobranocka, nagrobek, cecha, bilet, świnia, natóg, deszcze, rolnicy, kudły, patron, ścieg, zmory, abecadło, wydłubywanie, nadwaga. **PIONOWO:** żonkile, balet, bochenek, rana, goguś, kaban, układy, cenzor, błędy, Ignacy, gryzmoły, deptak, ciemnia, nędza, śruba, sowa.

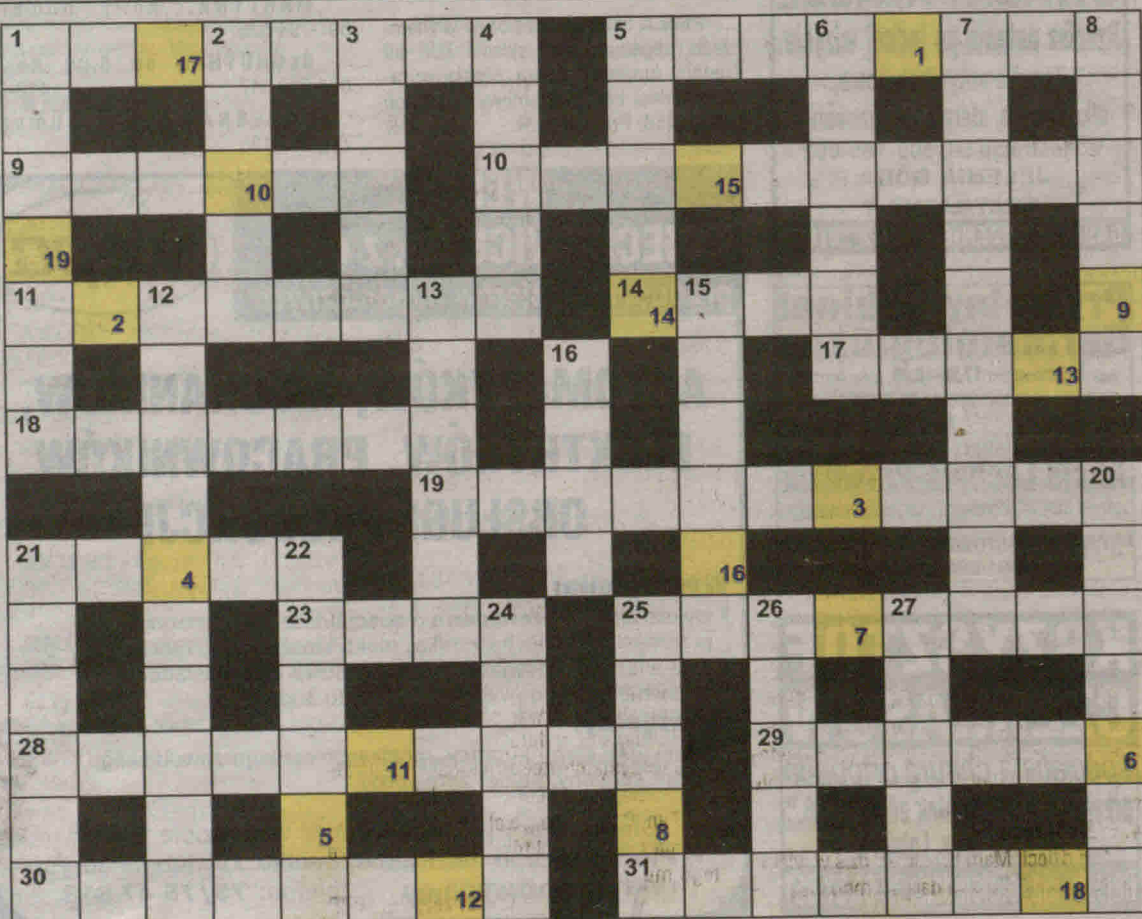
Rozwiązanie krzyżówki nr 4

GŁOSOWANIE NA KANDYDATA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 4 książkę Emily Bronte „Wichrowe wzgórza” otrzymuje Zenobia Ławrynowicz z Rybnicy. Prosimy o kontakt z redakcją.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 6



JELENIA SALONOWY

W Jeleniej Górze pojawiła się dawno niewidziana, była posłanka na Sejm, **Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska**. Okazja była wyjątkowa: uczestniczyła wraz z córką i synem w balu SLD, zorganizowanym przez Fundację im. Jerzego Szmajdzińskiego. Pani Małgorzata, razem z szefem fundacji **Andrzejem Dobrowolskim**, otworzyła tę charytatywną imprezę. Ogółem w balu uczestniczyło ponad sto osób. Nie tylko bawili się znakomicie do białego rana, ale też wykazali się dużą hojnością. Wstępnie podliczony dochód z licytacji i loterii wynosi około 25 tysięcy złotych. Pieniądze co roku przeznaczone są na stypendia dla zdolnych uczniów ze szkół regionu jeleniogórsko-legnickiego. (7)



W rolach głównych: Miłosz Kamiński, jeleniogórski radny PO, Rafał Piotr Szymański, radny PiS-u i Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry, podczas posiedzenia Komisji Kultury Rady Miasta.



Marcin, długo już nie posiedziś w ratuszu. Wybory tuż, tuż, a ja mam już czerwony sweterek...

Spokojnie, jeden sweterek wiosny nie czyni. Poza tym widać, że nie wiesz Rafał, o co chodzi, bo ja noszę bezrękawnik.

Panowie, tu nie piszą nic o odzieży. Może trzeba zrobić ekspertyzę?

W historii jeleniogórskiej piłki ręcznej kobiet zapisała się lewoskrzydłowa **Estera Rykaczewska** z Pilchowic. Po zakończeniu 15-letniej kariery zawodniczej ukończyła studia na wrocławskim AWF-ie i rozpoczęła pracę trenerki z dziewczynkami w KPR MOS. Jej podopieczne z Ligi Dolnośląskiej popularnie nazywane były „Esterkami”. Aktualnie pani Estera przebywa na urlopie macierzyńskim, ale nieustannie interesuje się wynikami drużyn z Jeleniej Góry i wszystkim, co dzieje się w klubie. Regularnie chodzi na mecze i zabiera ze sobą uroczego czteromiesięcznego synka **Leona**. Ostatnio zdradziła, że już latem wraca do trenowania. Wcześniej ze swoją grupą młodzieńców chce wyjechać na wakacyjne zgrupowanie. (5)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Katarzyna Titow**

Zajęcie: absolwentka cieplickiego Liceum Plastycznego (dyplom 1992 rok); należy do grupy twórczej PI ART; przez 15 lat współprowadziła firmę ogrodnictwa, która zagospodarowywała między innymi cieplicki Park Zdrojowy.

1. Mieszkam tu, bo:

Jelenia Góra jest dla mnie cudownym miejscem. Może nie samo miasto. Kocham przyrodę. I dlatego doceniam położenie Jeleniej Góry.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Miałam może dziewięć lat, kiedy mój tato zabrał mnie zimą na zamrznięty staw. Sam w przerebli łowił ryby, a ja jeździłam na łyżwach. Kiedy zmęczona usiadłam na taflę lodu, poczułam, że przymarzam do niej. Na moją skargę tato odwrócił się i powiedział: „Wiesz, po to człowiek ma umysł i jest świadomy, aby w umyśle topić ten lód. Spróbuj”. To była moja pierwsza lekcja, jak we własnym umyśle inicjować spełnianie pragnień i marzeń.

3. Ten pierwszy raz:

Druga połowa lat 90. XX wieku. Pierwsze wspólne z przyjaciółmi kreowanie prac plastycznych i wspólne ich wystawianie. Tego typu zdarzenia uczyły mnie współpracy z innymi.

4. Przebieg życia:

Moje dzieci. Mam trzy córki, dziś w wieku: 21, 19 i 13 lat. To one dają mi mnóstwo po-

zytywnej, zakręconej, młodej energii. Dostarczają mi wciąż nowych bodźców do działania.

5. Wkurza mnie:

Szum informacyjny. To, że jeden człowiek drugiego nie potrafi do końca zaakceptować. Wkurza mnie jeszcze dwulicowość. Brak współpracy. I nadmierne zajmowanie się sprawami związanymi z polityką.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez wyjść w góry.

7. Gdybym dostała 100 tys. zł...

Pojeździłbym po świecie w wolnym czasie.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Nie jestem zwolenniczką jednego monarchy. Stawiam na wspólnotę, która jest w stanie organizować życie społeczne. Na czele wspólnoty mogłaby stać Robert Biedroń.

9. Za późno na:

Na to, aby marnować swój czas.

10. Ulubiona anegdota:

Ze wszystkich rzeczy na całym świecie najbardziej sprawiedliwe wydaje się to, jak Pan Bóg obdarował ludzi rozumem. Nie ma człowieka, który wspominałby, że tego mu brak.

Tekst i zdjęcie: MPP



Horoskop

BARAN

21 III – 20 IV

Nie zapomnij o ważnej, związanej z Wodnikiem, dacie. Może na to konto jakaś ekstrawagancja? W sprawach zawodowych pełna mobilizacja.

BYK

21 IV – 21 V

Nadszedł tydzień, w którym będziesz musiał trochę uporządkować swoje sprawy. Nie zapomnij o ważnym spotkaniu i bądź szczególnie miły dla Barana.

BLIŹNIĘTA

22 V – 21 VI

W zasięgu Twojej ręki leżą rzeczy, po które warto nawet się schylić. Jeśli uważasz, że to zbyt duży wysiłek - będziesz żałował.

RAK

22 VI – 22 VII

Kończy się czas utrapień - nerwy wrócą do normy, a przyjaciele zgotują miłą niespodziankę. Weź parę dni wolnego - dodadzą Ci chęci i wiary.

LEW

23 VII – 22 VIII

Popeliłeś błędy, których konsekwencje dopiero nadejdą. Na pocieszenie przyływ gotówki i wiele ciepła ze strony bliskich - wszystko bardzo się przyda.

PANNA

23 VIII – 22 IX

Takt i dyplomacja są najlepszą bronią, a Ty nie powinienesz zmieniać zasad działania. Na wszystko przyjdzie czas i pora; a cierpliwość zawsze jest nagradzana.

WAGA

23 IX – 22 X

Postaraj się przemyśleć wszystko dokładnie, nim podejmiesz ostateczną decyzję. Wydarzenia tego tygodnia rzucają nowe światło i wszystko wyda się prostsze.

SKORPION

23 X – 22 XI

Otrzymasz dużo propozycji, ale powstrzymaj się z podejmowaniem decyzji. Najpierw musisz pozbyć się wszelkich wątpliwości i wyprostować zaległe sprawy.

STRZELEC

23 XI – 21 XII

Wspaniały tydzień. Wszystko dookoła uśmiecha się do Ciebie. Możesz zapomnieć o problemach i... w końcu zacząć odważnie cieszyć się szczęściem, jakie Cię spotyka.

KOZIOROŻEC

22 XII – 20 I

Wcale nie potrzebujesz wsparcia, więc nie zatruwaj bliskim atmosfery swoimi problemami. Ktoś z zewnątrz przyjdzie Ci z dobrą radą i pomocą.

WODNIK

20 I – 20 II

Pełna koncentracja i zaangażowanie się we własne sprawy, to gwarancja udanego tygodnia. Zanim przyjmiesz czyjąś dobrą radę, dobrze się zastanów.

RYBY

20 II – 20 III

W tym tygodniu wystrzegaj się wydawania pieniędzy - niebawem zapas gotówki będzie Ci bardzo potrzebny. Tydzień dobry do negocjacji.

(ep)



KOMPAS GÓRSKI

SZKLARSKA PORĘBA
15 - 17 LUTEGO 2018

FESTIWAL TRÓJKA GÓROM



PROGRAM

CZWARTEK 15 LUTEGO 2018

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

13.30-14.00 Muzyczna Poczta UKF – Tomasz Żąda *Audycja na żywo*

14.00-15.00 W Tonacji Trójki – Marek Niedźwiecki *Audycja na żywo*

Skwer
Radiowej
Trójki

16.00-17.00 Spotkanie Wiktora Świetlika z Przemysławem Wiaterem
„Tajemnice karkonoskich laborantów”

17.30 Otwarcie Festiwalu z poczęstunkiem

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

18.00 Panel dyskusyjny - 20 lat przyjaźni Szklarskiej Poręby z Programem III PR
Michał Olszański, Marek Niedźwiecki, Henryk Sytner,
Elżbieta Walendzik, Grażyna Biederman

Blue Mountain
Resort

20.00 MAGDA UMER | MUMIO - „Przybora na 102”

PIĄTEK 16 LUTEGO 2018

Skwer
Radiowej
Trójki,
Skwer przy
ul. Tutajstycznej

10.00-18.00 MISTRZOSTWA POLSKI W RZEźBIE ZE ŚNIEGU
profesjonaliści - Akademii Sztuk Pięknych
z Gdańska, Łodzi, Wrocławia i Katowic

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

10.00-11.00 Spotkanie Marka Niedźwieckiego z Magdą Umer

12.00-13.00 Spotkanie Michała Olszańskiego z Iwoną Guzowską
GODZINA PRAWDY *Audycja na żywo*

13.30-15.30 Rodzinne Warsztaty
Tajemnice karkonoskich Laborantów
Karkonoskie Skrzaty z filmu

Norweska
Dolina

16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki – Kuba Strzyczkowski *Audycja na żywo*

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

16.00-17.00 Spotkanie Barbary Marciniak z Anną Dymną

17.30-18.30 Spotkanie Piotra Stelmacha z Organkiem

19.00-22.00 Lista Przebojów Programu III *Audycja na żywo*

SOBOTA 17 LUTEGO 2018

Skwer
Radiowej
Trójki,
Skwer przy
ul. Tutajstycznej

10.00 MISTRZOSTWA POLSKI W RZEźBIE ZE ŚNIEGU - profesjonalści z ASP,
amatorzy oraz dziennikarze programu III PR rzeźbić będą
w śnieżnych przyrządach

Norweska
Dolina

11.00-12.00 MARKOMANIA – Marek Niedźwiecki *Audycja na żywo*

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

11.00-14.00 Rodzinne warsztaty
Ramka na zdjęcie ze Szklarskiej Poręby ręcznie malowana
Baba Izerska na szczęście

12.00-17.00 Pokaz rzeźbienia w lodzie, warsztaty z rzeźbienia w lodzie,
zabawy w śniegu

14.30-15.30 Spotkanie Kuby Strzyczkowskiego z Katarzyną Kłosińską

Norweska
Dolina

17.00-19.00 Myśliwiecka /3/5/7/ - Piotr Stelmach *Audycja na żywo*

Namiot
Spotkań,
Skwer
Radiowej
Trójki

16.00-17.00 Spotkanie Gabrieli Stefanowicz z Grażyną Dobron

17.30-18.30 Spotkanie Ryszarda Jazwińskiego z Katarzyną Zawadzka

Rodzinny
Park
Rozrywki
Esplanada

17.30 Trójkowa Dyskoteka na Łodzi

19.00 Dekoracja finalistów Mistrzostw Polski w Rzeźbie ze Śniegu.
Zakończenie Festiwalu Trójka Górów

20.00 POKAZ SZTUCZNYCH OGNI - FIRE SHOW

Stadion Miejski
dolina płyta

20.30 Koncert - ORGANEK

ORGANIZATOR:
MIEJSKI OŚRODEK KULTURY, SPORTU
I AKTYWNOŚCI LUDZKIEJ W SZKLARSKIEJ PORĘBIE
UL. ŚLONACKIEGO 13, TEL. 75 717 38 14
POKEMONK.SZKLARSKAPOREBA.PL
FB/TRJKA.GOROW/

ORGANIZATOR:



PARTNER:



SPONSOR
GŁÓWNY:



Szklarska Poręba

